Nr. 162. Dnia 14 czerwca. Czwartek. Dnia 2 (14) czerwca 1894 r.

KURJER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDEMDZIESIĄTY CZWARTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej zrana do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej zrana do 1-ej po południu.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9.— Telefon Redakcji 268. — Telefon administr. 517. W Łodzi kantor własny, Piotrkowska 7/281, telefonu nr. 313. Ogłoszenia do „Kurjera Warszawskiego" między innymi przyjmują: Ajencja Havasa w Paryżu, Rudolf Mosse, Haasenstein i Vogler A. G., tudzież wszystkie pierwszorzędne biura anonsów zagraniczne.

— Jutro, o godzinie 8-ej zrana, w kościele archikatedralnym św. Jana odprawiona będzie solenna wotywa w kaplicy Pana Jezusa.

— Jutro, o godzinie 9½ zrana, w kościele św. Trójcy (po-trynitarskim), odprawiona będzie przed ołtarzem Pana Jezusa Nazareńskiego uroczysta wotywa ku uczczeniu Męki Pana Jezusa. Po ukończeniu jej, pobożnym podany będzie do ucałowania relikwjarz z drzewem Krzyża świętego.

— W kościele N. Panny Marji na Lesznie (po-karmelickim) odbędzie się jutro o godz, 9-ej zrana wotywa przed ołtarzem św. Józefa ku czczi Męki Pańskiej z wystawieniem relikwij Krzyża św.

— W kościele św. Franciszka Serafickiego (po-franciszkańskim) jutro, o godz. 10-ej zrana odprawiona będzie solenna wotywa przed ołtarzem Pana Jezusa ku czci Męki Zbawiciela z wystawieniem relikwij drzewa Krzyża świętego.

— W dniu jutrzejszym, o godzinie 9-ej zrana, w kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej w kościele św. Ducha (po-paulińskim) odprawiona będzie ku Jej czci solenna wotywa.

— Jutro w kościele św. Marcina (po-augustjańskim) odprawiona zostanie wotywa przed obrazem Pocieszenia N. Panny Marji o godzinie 9-ej zrana.

— W kościele Opieki św. Józefa (panien wizytek) jutro odprawione będzie solenne nabożeństwo ku uczczeniu lat Chrystusa Pana.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Śmierć sułtana marokańskiego, Muleja Hassana, wprawiła dyplomację europejską w ruch gorączkowy, jak gdyby istotnie losy tronu marokańskiego stanowiły oś obrotową interesów Europy zachodniej.

Zmarły czy otruty w d. 7-ym b. m. Mulej Hassan objął rządy Marokka d. 25-go września r. 1873-go po ojcu swoim Sidi Mahomecie, który prowadził nieszczęśliwą wojnę z Hiszpanją i w r. 1861-ym zawarł upokarzający traktat polityczno-handlowy. Gdy Sidi Mahomet, ostatni z domu Haszam, w którym przez jedenaście wieków godność sułtanów marokańskich spoczywała, zamknął powieki, szeikowie obwołali naprzód jego brata Muleya-el-Abbasa sułtanem i emirem el-Mumenin. Abbas odmówił wszakże i wskazał na Muleja Hassana. Już samo objęcie przez niego władzy połączone było z potrzebą stłumienia rokoszu, dalsze rządy Muleja były równie niespokojne, jak wszystkich dawniejszych sułtanów fezańskich, zmuszonych ucierać się bez przerwy z całemi hordami lenników i plemion, dumnych ze swojej niezawisłości, płacących haracz sułtanowi za to, aby mu wiecznie psuć krew i truć życie swoją niekarnością i samowolą.

Do zasług Muleja Hassana należy dokonane z jego udziałem na konferencji madryckiej w r. 1880-ym uregulowanie stosunku opiekuńczego mocarstw europejskich do Marokka. Europa, a zwłaszcza Francja (ze względu na sąsiedztwo Algieru), Anglja (ze względu na Gibraltar i stanowisko swe u bram morza Śródziemnego) i Hiszpanja z powodu bezpośredniego nieomal kontaktu z Marokkiem i z powodu swoich „presidjów" afrykańskich: Melilli i Ceuty, żywo są interesowane wypadkami, jakie zgon sułtana przynosi zwyczajnie w Marokku, a tym razem przyniesie tem pewniej, że armja obwołała nowym władzcą ulubionego syna zmarłego Abdel-Aziza, prawa marokańskie orzekają zaś, że tron dziedziczy ten członek rodziny sułtańskiej, którego on sam wskaże a lud potwierdzi. Dlatego w tym zakątku burz, nigdy nie przychodzących do równowagi, spodziewać się należy i teraz zawieruchy.

Jak donosi biuro Reutera, sułtan zmarł dosyć nagle: przez dni cztery miał ataki gorączkowe, zmarł, wydając rozkazy. Nie brak poszlak, że go otruto. Kto i dlaczego—tę gmatwaninę pytań i nasuwających się kwestyj rozstrzygaćby należało na miejscu w Fezie i Marakeszu; to tylko pewne, że przyjaciele starych porządków nie mogli mu uczynić zarzutu, aby Maroko zmodernizował, i przeciwnie, zwolennicy cywilizacji europejskiej nie mogą potępiać go za usuwanie się z pod zbawczego wpływu europejskiej oświaty i kultury obyczajowej.

Z Wiednia piszą do nas pod dniem 11-ym b. m. co następuje:

„Cesarz wraca tutaj jutro zrana, zagodziwszy *na razie* przesilenie na Węgrzech. Na razie, gdyż walka nieskończona. Opozycja klerykalnych magnatów powiada bowiem tak: cesarz postąpił ściśle konstytucyjnie, nie dał się skłonić do środków przymusowych. Cesarz stoi przy większości, więc przy programie reform kościelno-politycznych, ale ztąd wcale nie wynika, żebyśmy się nie mieli starać stawiać trudności temu programowi. Opozycja ma takie samo prawo swojego zdania, jak większość i rząd. A jeżeli mimo silnej większości w izbie posłów, opozycja

61)

KRES.

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA.

Przez

ADAMA KRECHOWIECKIEGO.

(Dalszy ciąg.)

— Tak — potwierdził Przemski—kłamią... ci, co piękna odczuć nie są zdolni, co go nie pojmują — to stanowi większość. Ja kłamałem nieraz, bo to broń moja w walce o byt, lecz nie w tej chwili. Pani jednej wyznałem część prawdy—wyznam, gotów jestem wyznać całą. Bo ja piękność twoją—tę jedyną prawdę, którą w życiu uznaję — cenię i rozumiem inaczej. Niebezpieczna, groźna nawet dla innych, dla mnie jest... kto wie? może wybawieniem!

Mówił z rosnącym zapałem. Janina zbladła nagle i jakby w przerażeniu cofała się.

Ale Przemski silnie ujął ją za rękę.

— Nie uciekaj!—rzekł głosem stłumionym, drżącym—nie lękaj się pani. Nie powiem nic, coby cię urazić mogło. Nie potrafiłbym też w banalnym wyrazie zamknąć tego, co czuję. Przypadek zrządził, że pojawiła mi się właśnie w chwili, w której powiedziałem sobie, iż w życiu dla mnie już niema nic, że czas mi podążyć do owego wyższego bytu w nicości, o którym niegdyś mówiliśmy razem... Nadeszłaś, jak wcielenie ziemskiej rozkoszy, jako najdoskonalsze jej uosobienie, jej najprawdziwszy wyraz. I teraz mówię sobie, iż żyć jeszcze warto i walczyć dla takiej — rozkoszy...

Janina instynktownym ruchem usiłowała wydobyć swą rękę z więżącej ją dłoni Przemskiego. Ale on ścisnął ją jeszcze mocniej.

— Nie lękaj się! — powtórzył.—Nie wznowię tej rozmowy, dopóki sama tego nie zażądasz.... A wówczas wyznam ci otwarcie wszystko... Powiem, czego żądałem i żądam jeszcze od życia, jak je pojmuję i jak pojmuję miłość dla takiej, jak ty, kobiety... Na rozkosz tej chwili czekać będę, a czekając—żyć muszę... Włożyłaś dziś na mnie ciężar dalszego życia, ale się nie skarżę, bo wspomnienie, które ztąd uniosę, dodawać mi będzie odwagi.... nadziei...

Puścił jej rękę, spojrzał raz jeszcze w jej oczy zdumione, przerażone niemal, skłonił się głęboko i wyszedł szybko, pozostawiając Janinę oszołomioną nagłem wrażeniem.

Ale i on sam dziwił się wrażeniu, jakie na nim ta kobieta dzisiaj czyniła. Nie mógł się już oprzeć jej urokowi, tracił władzę panowania nad sobą, nie mógł przewidzieć, co jej powie, czy nie powie zawiele, czy się nie zdradzi zawcześnie z najskrytszemi myślami. I dlatego uciekł. Było to upojenie rozkoszne a zarazem przygnębiające, które budziło posępne myśli, jakby przeczucie nieokreślonego a groźnego niebezpieczeństwa.

Wyszedłszy z gorącej atmosfery salonów hr. Zawiskich na powietrze, Przemski chłonął je pełną piersią; oddychał głęboko, z trudem, jak człowiek, któremu długo brakło tchu, który do przytomności i życia powraca.

Było już późno, dobrze po północy. Przemski szedł śpiesznie wyludnionemi ulicami, nie zwracając wcale uwagi na rzadkich przechodniów, którzy jednak oglądali się za nim. Dziwiło ich, że pomimo zimnej jesiennej nocy Przemski szedł w rozpiętym paltocie, a kapelusz trzymał w ręku, chłodząc rozpalone czoło.

— Na czem się to skończy?—myślał Przemski.— Czuję, że idę w jakąś awanturę, której końca przewidzieć nawet niepodobna.

A jednak to niebezpieczeństwo miało przyciągającą siłę przepaści. Czwartek. Przemski wzroku już od niej oderwać nie mógł. Postać Janiny pojawiała się ciągle przed jego oczyma, burząc zmysły, podniecając wyobraźnię. To uśmiechnięta i rozbawiona, to smutna i rzewna, spoglądała na niego promieniejącemi oczyma, nie cofając się przed jego spojrzeniem, oddając mu się w tem spojrzeniu cała...

Tak! Ona jedna mogła jeszcze pobudzić go do życia, zagrzać do walki. Ta apatja, którą w ostatnich czasach coraz silniej odczuwał, przeraziła go samego.

Przewidywał, że to byłby mizerny rezultat dotychczasowych wysiłków, nagłe, bierne stoczenie się na dno...

A tego nie chciał. Czuł zawsze wstręt do takich upadków woli, których nieraz był świadkiem, i dotychczas zawsze umiał bronić się przeciw temu. Lecz snadź teraz zwykłe środki obrony nie mogły wystarczyć. Trzeba było większej dźwigni, silniejszej podniety, aby się oprzeć znieczuleniu, tej niechęci do walki, niechęci, która była wyraźną zapowiedzią przegranej. A tą podniętą, tą dźwignią mogła być tylko Janina...

— Do pewnego wieku—myślał Przemski—człowiek może być sam dla siebie celem. Dotychczas walczyłem zawzięcie i rozmaitemi środkami, aby zdobyć sobie wygodny byt, zdawało mi się, że zdobycie tego bytu zadowolić może zupełnie. Marzyłem o egoistycznem zamknięciu się w sobie... A otóż nie!... Dziś czuję, że mi zabrakło celu, do któregobym szedł, któregobym pożądał tak, abym mógł walczyć dłużej... Dla siebie, wyłącznie dla siebie nie uczyniłbym dalej kroku. Egzystencji marnej, szarej, w której nic nowego nie znajdę, nie rozpromieniłoby już mi nic, żadne na świecie miljony... Ale zdobywać je dla siebie i dla niej, dla Janiny, walczyć o wspólną naszą rozkosz, potrafię i pragnę...

Ale jakiemi środkami?

Nawykły do kombinacyj umysł Przemskiego odrazu począł je układać.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

izby magnatów przez pierwsze odrzucenie reform rząd i większość w odmęt zamieszań wprawiła, to uprawnia ją to do mniemania, że wytrwałość w opozycji, że ponowne odrzucenie reform może ponownie rządem zachwiać. Cesarz pragnie pokoju, ale prawa do obrony swojej opinji klerykalno - zachowawczym magnatom nie odmawia. Jeżeli ta opozycja nie nastąpi, to pozna cesarz, że trzeba się z nią liczyć, że teraźniejsza większość izby posłów i rząd nie są jeszcze całym krajem, ale jednym tylko czynnikiem konstytucyjnym, któremu nie może służyć bezwzględne prawo rozstrzygania o najdrażliwszych sprawach.

Takie rozumowanie przewódzców opozycji magnatów i duchowieństwa zdaje się prorokować, że jeżeli reformy w izbie magnatów przejdą, to mimo to nastąpią zmiany, żeby przywrócić harmonję pomiędzy obu izbami, przez zapewnienie takiej interpretacji reform i takiego ich wykonania, żeby opozycja izby magnatów, o ile to możliwe, złagodzoną była. Dążność ta ujawni się w zmianach w łonie rządu właśnie po jego zwycięstwie, czego już nieraz były przykłady. Jeżeli zaś reformy w izbie panów znowu upadną, to zawre dalsza, tem zaciętsza walka i takie nastąpią zmiany, żeby ją złagodzić i zażegnać. Znawcy stosunków są zatem przekonani, że zaniosło się w Węgrzech na lata ciężkich, lubo legalnych i lojalnych walk, z których oczywiście i skrajne stronnictwa będą chciały korzystać.

Nie do Gödöllö, ale do Madonna di Campiglio udadzą się oboje cesarstwo. Stan cesarzowej, mianowicie powracające bóle reumatyczne, nie pozwalają jej na dłuższy pobyt w Gödöllö. Zamek ten i posiadłość mają cesarstwo podarować córce, arcyks. Marji Walerji, która tam się chowała i rada będzie tam swoje dzieci chować."

Br. Z.

Z SENATU.

(Korespondencja specjalna *Kurjera Warszawskiego.*)

Petersburg, 10-go czerwca 1894 r.

Na ostatniem posiedzeniu przedwakacyjnem kompletu departamentu cywilnego senat wydał, między innemi, następujące orzeczenia, wyjaśniające prawo, obowiązujące w Królestwie Polskiem.

I.

W sprawie Towarzystwa wyścigów konnych w Królestwie Polskiem przeciw ks. Ludwikowi Sapieże, wskutek skargi kasacyjnej ks. Sapiehy, senat orzekł:

1) „że wezwanie do sądu wraz z kopjami skargi i dokumentów, a również z kopją wyroku zaocznego powinno być doręczane pozwanemu w miejscu jego pobytu rzeczywistego, nie zamieszkania stałego; to ostatnie decyduje tylko o właściwości sądu przy wytaczaniu powództwa;

2) „że pod słowami: „jeśli nie zastanie pozwanego w domu", w art. 282 Ust. post cyw., prawo rozumie tylko chwilowe wydalenie się z domu, lecz nie wyjazd za prawem przepisanym pasportem do innego miasta, gubernji lub za granicę." (Art. 275—292 Ust. post. cyw.)

Towarzystwo wyścigów konnych wytoczyło akcję cywilną przeciw ks. S. o rs. 411 kop. 90 za używalność placu pod stajnie wyścigowe. Wezwanie do sądu było posłane według wskazanego w skardze adresu stałego zamieszkania księcia, lecz wskutek wyjazdu za granicę było doręczone d. 27-go stycznia 1893-go r. służącej, z zachowaniem przepisu art. 283 Ust. post. cyw. Następnie d. 27-go marca pod tymże adresem było posłane wezwanie z kopją zapadłego wyroku zaocznego i doręczone tejże służącej.

Udowadniając pobyt za granicą i prosząc jednocześnie o przywrócenie prawa do opozycji, książę założył d. 29-go kwietnia przeciwko temu wyrokowi opozycję, lecz sąd jej nie przyjął, jako podanej po upływie terminu. Izba sądowa wyrok ten zatwierdziła.

II.

W sprawie o podział spadku, pozostałego po Ignacym Zaborowskim, senat orzekł, iż decyzje sądów o nałożeniu sekwestru do czasu ukończenia działów sądowych na majątek spadkowy zaskarżeniu w drodze kasacyjnej nie podlegają (art. 1533 Ust. proc. cyw.).

III.

Również zaskarżeniu w drodze kasacyjnej nie podlegają decyzje sądów apelacyjnych, tyczące się wstrzymania wykonalności wyroków ostatecznych. Orzeczenie w sprawie Zdanowskiego. (Art. 184, 814, 814 1 i 2 Ust. proc. cyw.; prawo z d. 8 (20) czerwca 1893 r.)

IV.

W sprawie Szymona Szalaka ze spadkobiercami Feliksa Szalaka senat orzekł, że wyrok sądowy, przyznający stronie prawo własności na nieruchomość, nie oznacza tego prawego tytułu własności, którego wymaga art. 2265 kod. Nap. do nabycia majątku na zasadzie przedawnienia.

V.

W sprawie Neidlingera z domem handlowym „Max Mejersohn".

N. przedstawił przywilej dep. rękodzieł i handlu na wynalazek, udoskonalający mechanizm maszyn do szycia, i twierdząc, iż Mejersohn narusza służący mu przywilej przez sprzedaż maszyn z takiemiż ulepszeniami, prosił sąd handlowy o zabronienie M. używania wykazanych w przywileju ulepszeń i o zniszczenie znajdujących się na składzie maszyn z tymże mechanizmem. M., odpierając powództwo, udowodnił, że przywilej został wydany przez ministerjum finansów na zasadzie ogólnej, nie zaś skutkiem nadzwyczajnych względów, i na taki wynalazek w Niemczech, na który wydane tam przywileje skończyły się w r. 1887-ym, że udoskonalenia te od tego roku są w użyciu bez przywileju, i że maszyn do szycia nie wyrabia, lecz handluje niemi, otrzymując je z zagranicy.

Sąd handlowy i izba sądowa powództwo N. uchyliły.

W skardze kasacyjnej N. powoływał się na obrazę art. 173 i 197 ust. o przemyśle (T. XI. cz. 2 Zb. pr. wyd. 1873 r.). Senat orzekł, iż moc wydanego w Rosji na zasadach ogólnych przywileju na odkrycia, wynalazki lub ulepszenia, dokonanie po za granicami Rosji i tam uprzywilejowane, może rozciągać się tylko na czas trwania takiego przywileju za granicą, niezależnie od przyczyn, skutkiem których przywilej moc swoją tamże utracił.

VI.

W sprawie Szpauerów z powództwa komisarza do spraw włościańskich powiatu zamojskiego senat orzekł, że uchwały gmin i oparte na nich świadectwa wójtów o należeniu nabywcy osady włościańskiej do stanu włościańskiego podlegają dowolnemu ocenianiu przez sądy i mogą być odpierane wszelkiemi dowodami. (Ukaz z dnia 19-go lutego (2-go marca) 1864-go r.)

Głosy publiczne.

Anonimy...

Szanowny Redaktorze!

Od pewnego czasu zjawiły się nowego rodzaju pasorzyty, zakłócające spokój rodzinom osób, zajmujących wybitne stanowiska w Warszawie i na prowincji.

Poczta stała się dla nich dogodnym pośrednikiem.

Wysyłają zatem list do księcia X, lub hrabiego Y, starający się dowieść blizkiego z nim pokrewieństwa i wystawiający nieszczęśliwe położenie piszącego.

List tej treści przejmuje adresata albo oburzeniem, albo przestrachem.

Oburzony—list niszczy i zostawia go bez odpowiedzi; przestraszony—daje tytułem odczepnego zasiłek, dla okupienia sobie spokojności.

Jeden i drugi sposób nie załatwia sprawy. Ci, co się opłacają, z czasem się orjentują i poznają, że obdarzają człowieka, który ma tytuł do kryminału, lecz nie do pokrewieństwa.

Lecz gdy przestaną się okupywać, otrzymują listy, t. zw. otwarte, bezimienne lub podpisane tylko pierwszemi literami, a zawierające hańbiące rodzinę zarzuty i pogróżki...

W Warszawie takie listy mniej mają rozgłosu, ale na prowincji list otwarty nieraz wiele rąk przechodzi, zanim dojdzie do właściwych. Przy skłonności zaś osób łatwowiernych do wierzenia w potwarze lub za przyczyną osób niechętnych, albo też lekkomyślnych, nieraz krążą po okolicy o najzacniejszej rodzinie różne potworne wieści, prowadzące za sobą niezasłużone smutki i zmartwienia.

Rozsądnie zatem czynią ci, którzy się wcale nie opłacają, bo unikają narażenia się na domniemania, że „kto wie, czy tam czego nie było", skoro dawano przedtem zasiłki...

Skasowanie zatem listów bezimiennych otwartych, lub listów otwartych, podpisanych nie imieniem i nazwiskiem, lecz tylko pierwszemi literami, byłoby prawdziwem dobrodziejstwem dla osób zasługujących na poważanie, bo przez to byłyby one zabezpieczone przed wyzyskiem,

Racz i t. d. *K.*

Przyp. red. List powyższy drukujemy w „Głosach", jako dotyczący charakterystycznego objawu chwili; dwie dręczą nas zmory: plotkarstwo i w parze z niem idący paszkwil bezimienny. Ale tak na jedno, jak na drugie najlepszym środkiem może być tylko milczenie. Proponowany np. przez szan. korespondenta sposób—skasowanie listów bezimiennych lub podpisanych inicjałami, do celu nie doprowadzi, paszkwiliści bowiem nie zawahają się używać imion i nazwisk fikcyjnych.

Na dobie.

Szanowny redaktorze!

Racz zamieścić w swem piśmie tych słów kilka, i uczczenie pamięci czcigodnego księdza Baudouina i pożytek duchowny mieszkańców ulicy Marszałkowskiej i innych, jej przyległych, mających na celu.

Oto wkrótce przeniesiony będzie szpital Dzieciątka Jezus.

Czyby więc nie można było pozostawić kaplicy w miejscu, gdzie dziś istnieje, która, nosząc miano szpitala Dzieciątka Jezus, najlepszym byłaby dla jego pamięci pomnikiem.

Jeśli spekulacja uważałaby ten punkt za kosztowny, czy nie możnaby postawić ją na gruncie, gdzie istniały zabudowania dla umysłowo chorych kobiet?

Ponieważ układy nie są jeszcze zupełnie ukończone, projekt więc niniejszy mógłby być do nich dołączonym, a spodziewam się, że kompanja francuska, nabywająca place, nie byłaby przeciwną uwiecznieniu pamięci swego rodaka i zastosowałaby się do nich, spełniając cel szlachetny i wygodę duchowną dla mieszkańców olbrzymiej ulicy Marszałkowskiej i łączących się z nią, którzy do każdego kościołów, jak: św. Krzyża, Wszystkich Świętych, św. Piotra i Pawła, mają sporą przestrzeń do przebycia.

Łączę wyrazy szacunku

Jan Lieder.

Curiosum książkowe...

Fijołki—rosną pokryte trawą... perła—sadowi się na dnie morza... absurdy—w książkach i broszurach, które kurz półek księgarskich lub myszy zjadają...

Pierwsze wyciąga z ukrycia rączka nadobnej dziewoi i przypinając do gorsu, czyni przez to piękniemi; drugie wydobywa nurek na zausznice lub kolje; ostatnie wyławiają od czasu do czasu... dziennikarze ku uciesze czytelników, jako dokument, że między genjuszem a obłąkaniem subtelna znajduje się tylko granica!

Taki fijołek, taką perłę udało mi się wynaleźć na pewnym stoliku prowincjonalnej poczthalterji, a że kilka rzutów oka, podczas przeprzęgu koni, pozwoliły mi ocenić, iż mam przed sobą okaz niezwykły, zaanektowałem go przeto gwoli własnemu zbudowaniu, a co zatem idzie, i zbudowaniu czytelników *Kurjera*. Proszę tylko posłuchać i osądzić, czy mogłem się oprzeć pokusie.

Na obrusie, którego koloru zadecydować nie śmiem, leży sobie żółta, najwyraźniej żółta książeczka, wydana drukiem Wł. Szulca i Sp. w Warszawie w roku Pańskim 1890-ym, o której wzmianki drukowanej, lubo jestem namiętnym czytelnikiem pism do tej chwili, to jest do roku 1894-go, nigdzie nie zdarzyło mi się spotkać.

Schylam głowę nad tytułem i czytam:

Nauka moralności czyli *nauka o cnotach społecznych* (część druga). Samodzielny przedmiot systematycznie ułożony dla pożytku młodzieży obojga płci oraz dla wszystkich stanów, cechów i gmin. Lekarz, radzca kolegjalny, *Józef Dudziński.*

Boże drogi, któżby się też nie chciał nauczyć cnót społecznych, jako przedmiotu samodzielnie ułożonego?... tem więcej, że księga ta, posiadająca 90 stronic, jest tylko cząstką „wydawnictwa nowych naukowych dziełek dla młodzieży obojga płci", o których czytamy na wstępie.

Kochani państwo, bójcie się Boga i dajcie mi komplet tych arcydzieł, bo część druga „samodzielnie ułożonego przedmiotu moralności" jest zaiste wspaniałą i godną uwagi, a sądząc z tytułu tych fijołków i pereł, stanowczo muszą one świat uszczęśliwić.

Oto ich spis:

1. Nowa programa nauk dla ukształcenia, oświecenia i umoralnienia słowiańsko-polskiej młodzieży.

2. Nauka moralności czyli nauka o cnotach itd. z uwagą, jak następuje:

„Według 173 art. prawa cywilnego, rodzice oraz nauczyciele, nauczycielki oraz guwernantki obowiązani są z całą gorliwością kształcić dzieci w nauce moralności, rozwijać w nich dobre przymioty charakteru i dobre obyczaje, ażeby zapobiegać przewrotnego kierunku postępowania i rozszerzającej się fałszywej nauki ateusza Darwina."

3. Nauka finansów czyli nauka o nabywaniu bogactwa. Samodzielny utwór systematycznie ułożony.

4. Finansowa powieść czyli tysiąc i jeden dzień w XIX-ym wieku w Królestwie Polskiem...

Nie! nie jestem w stanie wyliczyć wszystkich tytułów tych dzieł wiekopomnych z żalu, że ich dotychczas nie znam, a o których wartości dają mi już pojęcie uwagi przy każdem pomieszczone i przystępuję do utworu, jaki mi szczęśliwa gwiazda moja odkryć pozwoliła, z nabożeństwem największem.

Nie zdawałeś sobie zapewne, szanowny czytelniku, pracy obliczania, ile też to jest cnót społecznych.

Mała rzecz a wstyd!

Na szczęście, wyręczył cię autor książki, o której mówię.

Oto one: 1) Wyświecalność. 2) Prawdomówność. 3) Rzetelność. 4) Życzliwość. 5) Sprawiedliwość. 6) Niety-

kalność. 7) Niepożyczalność cudzej własności. 8) Przywiązanie małżeńskie. 9) Szacunek czyli szacowność. 10) Przekonalność, sprawozdalność. 11) Zgodność czyli zgoda. 12) Litość i miłosierdzie. 13) Grzeczność i uprzejmość. 14) *Niepożyczalność kapitału.* 15) Oddawalność należności. 16) Usłużność. 17) Posłuszeństwo cywilne. 18) Wdzięczność. 19) Pomoc rodakom i braciom naszym słowianom. 20) Wspaniałomyślność, szlachetność, dobroć.

Nie są to jednak żadne gołosłowne, suche faramuszki; każda z cnót jest odpowiednio wyjaśniona cytatami Pisma Świętego, paragrafami kodeksu cywilnego i karnego oraz głębokiemi uwagami samego autora.

Nie mogąc przedrukowywać całości, ograniczę się tylko do kilku cnót, których warto nauczyć na pamięć interesowanych.

Oto, czego np. wymaga sprawiedliwość w § 11: „ażeby lokatorowie czyli kwateranci akuratnie w terminach wypłacali właścicielowi komorne, ażeby nie zatrzymywali komornego, gdyż zatrzymywanie komornego, jak również zatrzymywanie zapłaty sługom i robotnikom, jest grzech śmiertelny, wołający o pomstę do Boga, jako występek przeciwko prawu, jest wielka krzywda wyrządzona właścicielom i właścicielkom, rodakom i rodaczkom naszej ziemi. Jeżeli lokator nie zapłacił komornego na termin, podług kontraktu, to on nie ma prawa bezpłatnie zajmować mieszkania i wydala się z mieszkania w 24 godziny, gdyż kontrakt najmu rozwiązuje się przez uchybienie zobowiązania na mocy 1741 art. prawa cywilnego."

Budujące jest również objaśnienie cnoty przywiązania małżeńskiego, które wyraża się: „przez sakrament małżeństwa, przez przysięgę małżonków, przez wybór żon, przez *10 przykazań dla żon (a gdzież przykazania dla mężów?...)*, przez *wiano i posag*, przez prawa i obowiązki małżonków".

A dalej (str. 36 § 2): „Wszyscy narzeczeni i wszystkie narzeczone powinni zdawać przed ślubem egzamin *(ho! ho!)* z nauki religji, nauki moralności *(czy trochę nie zapóźno?)* i nauki zgody małżeńskiej" *(oj! to, to!)*

„Każda dobrze ukształcona dziewica przed wyjściem za mąż powinna odbierać od narzeczonego wiano, to jest ocenkę swojej godności *(panny z tego projektu są mocno zadowolone)*, zdolności fachowej *(o sposobie sprawdzania tych zdolności autor milczy)*, ukształcenia, oświecenia, majstrowstwa, moralności i charakteru."

„W teraźniejszym czasie—mówi dalej lekarz—wprowadzony jest w narodowości polskiej starodawny, ogólny słowiański zwyczaj: Narzeczony przed ślubem powinien wydać rodzicom swojej narzeczonej wiano, to jest zwrócić kapitał 5,000 rs., wyłożony na jej wychowanie itd."

Petitowy druk u spodu stronicy objaśnia, że to się nazywa *kałym.*

Dziesięciorga przykazań dla żon nie powstydziłby się i Mojżesz (patrz str. 38).

Wszystkie żony podzielone zostały na cztery *sekty;* dla dobrej sekty żon miejsca zabrakło, gdyż wszystkie wymienione są: „żony-zbrodniarki przeciw mężom, przeciw religji, moralności, cywilnej i kryminalnej ustawy."

Cnota *przekonalności* pana lekarza nakazuje: nikomu nie wierzyć na słowo, ani sprzedającemu, aai faktorom, ale na wszystko zapotrzebować czterech świadków. *(Liczba 4 jest widać kabalistyczna.)*

Cnota *niepożyczalności*, jak również i *oddawalności*, zdaje się, najbaczniejszą uwagę autora pochłonęły.

Powiada on wprawdzie, że można pożyczać, ale: 1) na pierwszy numer hypoteki kamienicy lub nieruchomego majątku *(kredyt zdrętwiał, przeczytawszy ten ustęp)* i zrobić akt rejentalny z prawem wykupu na trzy lata, a w razie nieoddania kapitału z procentami, kamienica lub majątek dłużnika stają się własnością wierzyciela *(bardzo słusznie!)*; 2) pod zastaw złotych lub srebrnych rzeczy, ocenionych przez jubilera, to jest, gdy dłużnik potrzebuje 100 rubli, powinien przedstawić złote i srebrne rzeczy za rs. 300 i akt rejentalny o prawie własności dłużnika i o terminie wypłaty oraz o procentach; 3) pod zastaw papierów procentowych o 10% niżej giełdowej ceny i na warunkach jak w punkcie 2-im." *(A co?!)*

W cnocie *oddawalności* gra główną rolę komorne. *(Uważajcie panowie lokatorzy i kapitaliści.)*

Takie są mniej więcej najważniejsze punkty etyczne tej „nauki moralności, jako przedmiotu samodzielnie ułożonego". Tak wygląda ten fijołek i ta perła, ozdobione jeszcze kilku wynalazkami językowemi, które powinny przysłowie o *vache espagnole*, mówiącej po francusku, zamienić na przysłowie o panu Dudzińskim piszącym po polsku.

Dziwna rzecz, iż dotychczas milczała o tem arcydziele... humorystyka.

M. Wołowski.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= Korespondent nasz petersburski donosi, iż istnieje projekt dozwalania, w pewnych wypadkach, na wnoszenie ratami opłaty, przypadającej skarbowi państwa od tranzakcyj sprzedażnych majątków ziemskich. Podobne ulgi praktykowane są już w niektórych razach przy pobieraniu przez skarb opłaty od spadków. Z tego też tytułu zapewne zwracano się nieraz do JE. ministra finansów z prośbą o upoważnienie izb skarbowych do pobierania ratami opłaty, należnej skarbowi z chwilą sprzedaży majątków. Podania te nie mogły być uwzględnione, ponieważ prawodawstwo russkie nie zawiera przepisów, upoważniających ministra finansów do zarządzania ulg wyż wspomnianych. Coraz częściej powtarzające się jednak w ostatnim czasie wypadki żądań rozłożenia na raty opłat, pobieranych na rzecz skarbu przy aktach sprzedażnych majątków ziemskich, a nadto przeświadczenie, że podobne ulgi mogą przyczynić się do polepszenia bytu właścicieli ziemskich, którzy, zmuszeni obecnie do płacenia odrazu znacznych często sum na rzecz skarbu, w chwili kupna majątku, ogałacają się tym sposobem z funduszów, jakie mogliby zużyć na zagospodarowanie w nowonabytym majątku, skłoniły p. ministra finansów do wystąpienia w radzie państwa z wnioskiem, by—zanim obowiązujące prawo nie zostanie uzupełnione — ministrowi finansów służyło prawo decydowania w tej mierze według uznania. Dozwolenie częściowego wnoszenia opłaty, przypadającej skarbowi od tranzakcyj sprzedażnych, będzie mogło oczywiście tylko wtedy nastąpić, gdy należność powyższa zostanie hypotecznie zabezpieczona. Najdłuższy termin, w którym spłata musi być całkowicie uskuteczniona, ma być pięcioletni. Od sumy niedopłaconej interesanci mają opłacać 6%, a nadto 1% miesięcznie w razie chybienia terminu wniesienia raty.

= W *Praw. wiestn.* ogłoszony został cyrkularz główno-zarządzającego stadninami państwowemi, wzywający hodowców do wzięcia w r. 1896-ym udziału w wystawie koni, która z okazji wszechrosyjskiej wystawy, mającej być otworzoną d. 27-go maja 1896-go r. w Niżnym-Nowgorodzie, trwać będzie przez dwa tygodnie, a mianowicie od d. 15-go do d. 28-go sierpnia. Stosownie do klasyfikacji, ustanowionej przez komitet wystawy, wystawa koni obejmować będzie 5 grup: grupę koni czystej krwi, grupę koni wierzchowych, kłusaków krwi szlachetnej, koni roboczych i koni zaprzęgowych. Dla nienarażania hodowców na próżny wydatek dostawy w sierpniu r. 1896-go do Niżnego Nowgorodu koni, jakie z powodu mało wybitnych zalet nie zadowolniłyby wymagań komisji ekspertów, która na miejscu wystawy orzekać będzie o możności pomieszczenia danych egzemplarzy w jednej z 5-iu grup wyżej wskazanych, funkcjonować zaczną z początkiem roku 1896-go w różnych gubernjach Cesarstwa rosyjskiego, komitety pomocnicze wzmiankowanej komisji i zbadają, o ile wskazane przez hodowców egzemplarze kwalifikują się do wystawienia ich w Niżnym Nowgorodzie. Zarządy stadnin państwowych, korespondenci głównego zarządu oraz dyrekcje towarzystw wyścigów konnych otrzymają wkrótce, jak informuje powyższy cyrkularz, regulamin dla wystawców, pragnących brać udział w r. 1896-ym we wszechrosyjskiej wystawie w Niżnym Nowgorodzie, klasyfikację eksponatów i formularze, służące do oznajmienia komitetowi wystawy o rodzaju i ilości eksponatów. Formularze, wypełnione szczegółami o koniach, jakie hodowcy zamierzają wystawić w Niżnym Nowgorodzie, będą musiały być odesłane najpóźniej d. 27-go września r. b. głównemu zarządowi stadnin państwowych w Petersburgu (Nadeżdinskaja 15).

= Korespondent peterburski *Warsz. Dniewn.* donosi, że zanim specjalna komisja przy ministerjum spraw wewnętrznych opracuje projekt radykalnych środków zaradczych przeciwko pożarom wiejskim, komitet techniczno-budowlany tegoż ministerjum ma wkrótce zaprojektować środki tymczasowe, które bez zwłoki mogą być wprowadzone w wykonanie. W liczbie tych środków są między innemi: wyznaczenie premjów za układanie dachów z materjału ogniotrwałego, udzielanie nagród pieniężnych i medali srebrnych włościanom, którzy się odznaczą przy gaszeniu pożarów, nakoniec nabywanie dla każdej wsi taboru ratunkowego.

= *Praw. wiestn.* zamieszcza instrukcję, dotyczącą noszenia umundurowania przez urzędników cywilnych, administracyjnych, sądowych itd. Form umundurowania jest siedem, a mianowicie: galowa, świąteczna, zwyczajna, codzienna, specjalna, podróżna i letnia.

= *Russk ziżń* donosi, iż utworzona przy ministerjum oświaty specjalna komisja uznała za niezbędne powiększyć etat centralnych archiwów starożytnych dokumentów i aktów w Wilnie, Witebsku i Kijowie, w celu przyśpieszenia czynności tych instytucyj.

= Dzienniki petersburskie donoszą, iż kandydaci do posad sądowych przy senacie rządzącym zajmują się obecnie robieniem wyciągów ze spraw, które przedstawiają jakikolwiek interes pod względem teoretycznym lub praktycznym. Wyciągi te złożone będą w komisji, zajmującej się rewizją ustaw sądowych.

= W *Grażdaninie* czytamy: Projekt przekształcenia instytutu agronomiczego i leśnego w Nowej Aleksandrji, opracowany przez ministerjum oświaty i przedstawiony do opinji ministerjum rolnictwa i dóbr państwa, na jesieni r. b. złożony zostanie w radzie państwa. Reorganizacja instytutu polega głównie na zmianie systemu wykładów. Między innemi postanowiono rozszerzyć zajęcia praktyczne na polach doświadczalnych i na folwarkach instytutu.

= W *Now. wr.* znajdujemy następującą notatkę: Wśród ludności żydowskiej w Warszawie powstała myśl urządzenia bezpłatnych kursów rzemieślniczych bez przedmiotów ogólnie kształcących dla dzieci rodziców, z niezamożnych klas ludności żydowskich pochodzących. Na ten cel zebrano już około 60,000 rs. Projekt kursów jest już wygotowany i niezadługo przyjdzie pod opinję ministerjum skarbu, któremu zgodnie z życzeniami założycieli kursy te podlegać mają.

= Budowa nowej linji kolejowej kosztem skarbowym z Lublina do Łukowa, nad której wytknięciem pracuje już partja wydelegowanych z ministerjum inżenierów, znajdować się będzie pod zarządem dyrekcji kolei terespolskiej, która udzieli swego taboru roboczego, a po przyjęciu robót od przedsiębiorców, którzy podejmą się wykonania oddzielnyych antrepryz, jako to budowy plantu, mostów (oddzielnie powierzona będzie budowa mostu na Wieprzu iwspółzawodnictwu fabryk żelaznych), urządzeń wodociągowych i zabudowań stacyjnych, będzie eksploatowała tę linję. Już istniejące dystanse: Ostrołęka-Małkinia, Małkinia-Siedlce, Siedlce-Łuków i nowy Łuków-Lublin połączone będę w jeden dystans Ostrołęka-Lublin.

= O przebiegu epidemji cholery *Warsz. Dniewn.* podaje następne wiadomości: W mieście naszem w d. 12-ym czerwca do szpitala Dzieciątka Jezus dostawiono dwóch nowych chorych, z nich 1 z pod nr. 22-go przy ul. Stawki, drugi z pod nru 51-go przy ul. Dobrej, zmarł w szpitalu 1 i pozostało chorych 36. W d. 10-ym czerwca, we wsi Ochota, wyzdrowiało osób 2 i nie pozostało więcej chorych; we wsi Czyste wyzdrowiało 4, pozostał jeden chory; we wsi Falenty zachorowała osoba jedna, zmarła 1, chorych więcej nie pozostało; w mieście Gombinie zachorowało osób 3, zmarły 2, pozostało chorych 16. W gubernji płockiej w d. 8-ym czerwca w mieście Mławie zachorowała osoba 1, zmarła 1, pozostało chorych 5; w mieście Ciechanowie zachorowała osób 6, zmarło 9, wyzdrowiało 2, pozostało chorych 19. W gubernji radomskiej w dniu 6 i 7-ym czerwca w osadzie Żarnowie zachorowało osób 2 i pozostało chorych 2; w osadzie Białaczewie zmarła 1 osoba; we wsi Miedzno Drewniane zmarła 1 osoba i w osadzie Wierzbicy zachorowała 1 osoba i pozostał 1 chory.

= W tych dniach komisja specjalna, złożona z naczelnika straży ziemskiej oddziału praskiego, porucznika Fedorowa, inżenierów: miejskiego Ciszkiewicza i powiatowego Bielskiego, dr. Kuleszy i wójta gminy BrudnoRonieckiego, oglądała na miejscu kanał znajdujący się przy szosie radzymińskiej w pobliżu plantu kolei nadwiślańskiej, utworzony ze ścieków różnych nieczystości, płynących od Szmulowizny. Komisja doszła do wniosku, że kanał wspomniony winien był koniecznie zniesiony, ścieki zaś ze Szmulowizny zwrócone w inną stroną. Inżenier Ciszkiewicz postawił wniosek, aby do czasu skanalizowania Szmulowizny urządzić ściek w kierunku szosy radzymińskiej. Inżenier Bielski uważa, że zwrócenie ścieków do kanału brudzieńskiego a ztąd do Narwi jest niepraktyczne, ze względu na blizko 20-wiorstową przestrzeń i że lepiej wybrać krótszą drogę przez Nową Pragę do Wisły. Dr. Kulesza oświadczył, że najlepiej będzie urządzić odpływ do kanału brudzieńskiego. Komisja sanitarna, obradująca w biurze powiatu warszawskiego, na zasadzie powyżej wydanych zdań postanowiła: 1) Zasięgnąć opinji magistratu m. Warszawy, o ile możliwe jest urządzenie odpływu wody ze Szmulowizny do Wisły i 2) prosić zarząd okręgu komunikacji o wyjaśnienie, czy odpływ ten może być uskuteczniony w kierunku szosy radzymińskiej.

= Dla dozoru sanitarnego nad przypływającemi Wisłą pod Warszawą statkami, berlinkami, tratwami itp., oraz dla poświadczania stanu zdrowia, tak załóg pomienionych statków, jak i robotników na brzegach rzeki, p. oberpolicmajster zaprosił dra Ławiagina (Wilcza nr. 39) oraz starszych felczerów J. Sawickiego (Kościelna nr. 9) i J. Goldszteina (Czerniakowska nr. 79); Sawicki winien konsultować na przystani Ryback, Goldsztein na Solcu.

= W celu prędszego załatwiania interesantów p. oberpolicmajster uznał za możliwe, jak donosi *Gaz. polic.*, uprościć istniejący obecnie porządek wydawa-

nia pozwoleń na otwieranie w mieście chederów. Polecono więc komisarzom cyrkułowym, aby prośby o otwarcie chederów przyjmowali bezpośrednio i niezwłocznie dokonywali z komisją oględzin lokali. Zamiast wydawanych obecnie w kancelarji oberpolicmajstra świadectw, będą na przyszłość udzielane kopje z protokułów komisyj, zaopatrzone w odpowiednie marki.

= Dzisiejsza *Gaz. polic.* donosi, że następujące osoby otrzymały pozwolenie zbierania ofiar na kolonje letnie dla ubogich słabowitych dzieci do wysokości 10,000 rs.: dr. St. Markiewicz, profesor uniwersytetu A. Pawiński, W. Składowski, adwokat Konitz, sekretarz rady zarządzającej kolei wiedeńskiej J. Święcicki, dyrektor Towarzystwa wzajemnego kredytu J. Wieniawski, dr. C. Lubowski, dr. L. Tenenbaum, buchalter D. Serafinowicz i panie: E. Brzezińska, J. Pawińska, L. Natansowa, J. Karłowiczowa, oraz M. Krzycka.

= Plant kolei obwodowej, począwszy od ulicy Górczewskiej do drogi zwanej Królewską, obok nowych elewatorów, został rozszerzony dla czterech par nowych torów. Tory te ułożono ze względów na bliskość elewatorów i magazynów zbożowych do gromadzenia zapasów wagonów, tymczasem jednak oddano ją do użytku fabryki Lilpop Rau i Löwenstein, która ustawia na nich wagony dla kolei władykaukaskiej w liczbie kilkuset.

= Dowiadujemy się, że w dniu dzisiejszym pp. Reklewski i Piotrowski nabyli od p. Rajchmana najstarsze w kraju naszym biuro ogłoszeń, istniejące od lat wielu dawniej pod firmą „Rajchman i Frendler", ostatnio zaś „Rajchman i Spółka". Nowa spółka prowadzić będzie biuro pod firmą „Juljan Piotrowski i S-ka", a to na zasadzie specjalnej koncesji, otrzymanej z min. spraw wewnętrznych i po złożeniu własnej kaucji rs. 7,500. P. Aleksander Rajchman, założyciel biura, prowadzić będzie odtąd wyłącznie interes nakładowo-muzyczny oraz redakcję *Echa muzycznego, teatralnego i artystycznego.* Redakcja ta mieścić się będzie od d. 8-go lipca r. b. w lokalu, zajmowanym dotąd przez kantor *Kraju* przy ulicy Niecałej.

= Z okazji ukończenia budowy pierwszej grupy basenów osadnikowych, zgromadzili się wczoraj wieczorem wszyscy inżenierowie, pracujący przy robotach kanalizacyjnych i wodociągowych, w liczbie 25-iu na placu stacji filtrów, gdzie po obejrzeniu tej ważnej budowy podejmowani byli ucztą przez głównego inżeniera p. W. H. Lindleya.

= Wycieczka drukarzy z powodu niepewnej pogody odłożona została do przyszłej niedzieli, t. j. do d. 24-go b. m.

= Prezes sądu okręgowego w Kielcach ogłasza o wakującej obecnie posadzie notarjusza przy powiatowym wydziale hypotecznym włoszczowskim. Egzamin na rzeczoną posadę odbędzie się d. 3-go lipca n. s. w sądzie okręgowym kieleckim.

= Z powodu wyjazdu prezesa warszawskiego sądu okręgowego rz. r. st. Michała Pletza na ferje letnie obowiązki sprawuje zastępczo wiceprezes wydziałów hypotecznych p. Aleksander Restorff.

= Do grona adwokatów przysięgłych przyjęty został p. Łukasz Franciszek Łaguna, były sędzia miejski w gubernji astrachańskiej.

= Z Petersburga donoszą, iż w tamtejszem liceum Aleksandryjskiem nagrodzeni zostali medalami złotemi: pierwszego stopnia hr. Plater, drugiego stopnia W. Pusłowski.

= W dniu wczorajszym wyjechali z Warszawy: zarządzający spisem koni w Królestwie Polskiem jenerał-major Ussakowski i rz. r. st. Płachow do Odessy, prezesi sądów okręgowych: warszawskiego rz. r. st. Pletz do Petersburga i płockiego rz. r. st. Koczubej do Brześcia Litewskiego; *attaché* ambasady russkiej szambelan hr. Kreutz do Berlina; przyjechali: komendant fortecy jenerał-lejtnant Burman z Nowogieorgiewska, dyrektor instytutu agronomiczno-leśnego rz. r. st. Dokuczajew z Nowo-Aleksandrji i jeneralny superintendent ewangelicko-augsburski von Ewert z Moskwy.

= Oberpolicmajster m. Warszawy, jenerał-major Klejgels, wczoraj powrócił.

= Z teatru i muzyki.

* Afisz dzisiejszy teatru Wielkiego ogłasza „Halkę" Moniuszki.

Partję tytułową śpiewa p. Konarska.

Jontkiem będzie p. Czernicki.

Jutro w teatrze Wielkim przedstawienia nie będzie.

* Teatr Letni wznawia dzisiaj komedję Augiera „Rodzina Fourchambault".

Jutro daną będzie w teatrze Letnim po raz dziesiąty komedja fantastyczna Kazimierza Zalewskiego p. t. „Jak myślicie?"

* W teatrze Nowym dzisiaj „Gorąca krew".

Na jutrzejsze przedstawienie złożą się: operetka Koschata „Piosenki tyrolskie" z udziałem p. Czosnowskiej i trzyaktowa krotochwila angielska „Ciotka Karola".

Obie te sztuki nie będą już w bieżącym tygodniu powtórzone.

* Repertuar teatru Nowego zapowiada na niedzielę dawno niegraną operetkę komiczną Millöckera p. t. „Zaklęty zamek".

* Przygotowywana obecnie w teatrze Letnim komedja Bissona „Bohaterski Cardunois" wystawioną ma być w przyszłym tygodniu.

Tytułową postać odtworzy p. Frenkiel.

* Wczorajszego wieczora znajdowało się na przedstawieniach osób w teatrach: Wielkim 141, Letnim 479, Nowym 610; w teatrzykach ogródkowych: Eldorado 160, Bellevue 150, Wodewilu 136; na wystawach: etnograficznej 17 i muzeum rzem. 48; na polu mokotowskiem na wyścigach 2,650 osób; ekwipaży w hypodromie: 17, u podjazdu 170.

= Kolonje letnie.

Dozorczyni kolonji w Chełmie pisze:

„Właścicielka majątku, prezesowa hr. Skórzewska, przyjeżdżające na kolonję dzieci witała ze łzami w oczach; troszczy się o dzieci, jak matka rodzona. Mleka otrzymujemy od niej po 20 kwart dziennie, kaszy i grochu po ćwierci. Jednem słowem, jest nam tu bardzo dobrze. Następnego dnia po przyjeździe przybył do nas dr. Zbrożek z Przedborza i wszystkie dzieci osobiście ważył i badał ich stan zdrowia."

Trzeba przyznać, że dzieci warszawskie umieją sobie jednać serca ludzi szlachetnych, bo gdzie się tylko pojawią, wszędzie spotyka je sympatja społeczeństwa, wśród zaś przychodzących z pomocą materjalną nierzadko spotyka się i lud wiejski.

W d. 16-ym b. m., o godzinie 8-ej min. 45 rano, z dworca kolonji nadwiślańskiej wyjeżdża na kolonję do Siedzowa najliczniejsza w tym roku partja dzieci, bo złożona ze stu dziewcząt.

Dzieci przybędą koleją do Pilawy, zkąd do Siedzowa 3 mile udadzą się furmankami, zaofiarowanemi przez okolicznych obywateli.

Prawdopodobnie kolonja znaczną ilość produktów rolnych otrzymywać będzie bezpłatnie od okolicznych ziemian, bo nie brak tam ludzi, których serca współczują niedoli.

= Pałac w Gościeradowie.

O siedzibie hr. Suchodolskiego *Wiek* podaje szczegóły następujące:

Pałac posiada bogatą bibljotekę i liczny zbiór nut oraz muzykaljów, nadto prześliczną kolekcję kielichów, puharów, starożytne oręże i stare meble z herbem Poraj.

Uwagę zwracają tu na siebie: biurko chińskie, sepecik inkrustowany, stół z drzewa różanego, zwierciadła w starożytnych ramach, prześliczna lampa bronzowa i wiele innych rzadkich przedmiotów.

W szkatułce, okutej w srebro, mieszczą się listy wybitnych osobistości; do piękniejszych pamiątek należy oryginalna makata z cyframi J. S. i tarczą Janina.

W galerji obrazów na pierwszem miejscu postawić należy Madonnę Corregia (oryginał, nabyty przez hr. Suchodolskiego we Włoszech, przed którym codziennie modlił się gorąco i pobożnie), Madonnę Bernardina Licini na drzewie, dalej wymienić trzeba portrety, obrazy na drzewie: „Wróżba cyganki", „Wnętrze piwnicy", „Krowa", dwa pejzaże, dwa obrazy olejne, portrety Wojciecha Suchodolskiego i jego żony, Petroneli z hr. Suchodolskich, malowane przez Lampiego i Pitschmana.

Krucyfiks z figurą Chrystusa z kości słoniowej, na blasze srebrnej, z napisem Janina, miednicę i kubek wyzłacany zmarły hrabia przeznaczył dla kaplicy w Gościeradowie.

Hr. S. był wnukiem Wojciecha Suchodolskiego, głośnego mówcy i posła.

Urodził się w dobrach dziedzicznych Wojcieszków, w gubernji siedleckiej, powiecie łukowskim położonych, z ojca Franciszka i Marji z Prażmowskich.

Z tego małżeństwa pozostało dwóch synów: starszy Eligjusz, urodzony w r. 1818-ym, i młodszy Edmund, urodzony w r. 1821-ym.

Eligjusz otrzymał w dziale dobra po matce — Gościeradów, Edmund zaś wziął na swój dział dobra ojczyste Wojcieszków, które sprzedał w Paryżu Nowińskiemu, Eligjusz zaś, bezżenny, osiadłszy w Gościeradowie, oddany muzyce i literaturze, rzadko kiedy wydalał się za próg pałacowe.

Był to meloman znakomity, biegle grał na wiolonczelli i fortepianie, a w swoim czasie był protektorem wirtuozów, którzy gościli często w jego pałacu.

Zresztą wiódł żywot cichy, był powszechnie uważany za odludka i ekscentryka, lecz charakteru zacnego i szlachetnego.

Za życia swego nie był głośnym, chyba ze swoich dziwactw, nikomu zresztą nieszkodliwych.

= Konkurs piękności.

Jeden z członków Towarzystwa pracowników handlowych m. Warszawy, p. E., w imię zasady „w pięknem ciele piękna dusza" na wycieczce w Młocinach w ubiegłą niedzielę zorganizował premjowany konkurs piękności damskich.

Dla zmistyfikowania zbyt zaciekawionych tym konkursem w sprawozdaniu naszem z tej wycieczki nadmieniliśmy, że konkurs z powodu deszczu do skutku nie przyszedł, gdy tymczasem odbył się on przez tajne głosowanie.

Po obliczeniu głosów nazajutrz premjowano siedem piękności.

Komitet zebrań towarzyskich na posiedzeniu w dniu wczorajszym postanowił nazwisk laureatek nie podawać do publicznej wiadomości, pomimo to każdy dowie się o nich... pod sekretem.

W dniu dzisiejszym specjalnie wyznaczeni w tym celu delegaci uwieńczonym pięknościom doręczą nagrody, to jest albumy z dedykacją, napisaną w języku archaicznym, wybornie naśladowanym.

= Projektowana wycieczka.

Wydział zebrań towarzyskich pracowników handlowych i i przemysłowych m. Warszawy, zachęcony powodzeniem, na ogólne żądanie projektuje powtórną wycieczkę do Młocin dla członków Towarzystwa i wprowadzonych gości, z udziałem dam.

Uczestnicy wycieczki mają płacić tylko za przejazd i muzykę — pożywiać się zaś będą na miejscu tem, co zabiorą z sobą z Warszawy lub zamówią w restauracji, w Młocinach.

Nikt chyba nie będzie miał powodu do narzekania na kosztowne zapisy, a gospodarze zabawy oszczędzą sobie nadto wielu trudów, a częstokroć i nieprzyjemności.

= Przybór.

Do dzisiejszego południa stan wody na Wiśle podniósł się do 5 stóp 8 cali.

Nie jest to jednak woda z zaznaczonego w Zawichoście przyboru.

Przypływ wody z góry Wisły spodziewany jest dopiero dzisiaj wieczorem.

Przy brzegu tarasu zamkowego i ul. Rybaki rozpostarł się prawdziwy las masztów.

Tak znacznej liczby berlinek i gabarów dawno nie zebrało się od razu.

Z powodu przyboru Wisły statki osobowe wychodzić będą od dnia jutrzejszego z Warszawy wprost do Ciechocinka o godzinie 5-ej zrana (zamiast o 3-ej) a stawać w Ciechocinku pomiędzy 5-tą a 6-tą po południu.

Z Ciechocinka do Warszawy wyruszają o godzinie 7-ej zrana.

Z Warszawy do Torunia parowce odbijają od przystani tutejszej o 1-ej po południu.

= Listy gończe.

Władza pruska rozesłała do wszystkich państw pogranicznych listy gończe za b. urzędnikiem pocztowym w Lipsku, Franciszkiem Ulrichem.

Zastępując kasjera, zdołał on w ciągu kilku tygodni zeskamotować poważną sumę 102,000 marek.

Dezerter liczy lat 28, wysoki blondyn, nosi brodę strzyżoną, „jasny garnitur, obuwie sznurowane i ciemny kapelusz filcowy".

Czy nie za dokładny rysopis?...

= Niezachowanie przepisów sanitarnych.

W swoim czasie wzmiankowaliśmy o pociągnięciu przez władzę policyjną do odpowiedzialności sądowej mieszkańca Pragi Lejby Zabłudowskiego za nieuprzątnięcie nawozu z bydłobójni, wskutek czego rozchodził się nieprzyjemny odór, szkodliwy dla okolicznych mieszkańców, zwłaszcza w porze panowania różnych chorób.

Na posiedzeniu sędziego pokoju XI-go rewiru oskarżony objaśnił, iż jako dzierżawca, eksploatujący nawóz w bydłobójni na Pradze, płaci magistratowi według zawartego z nim kontraktu określoną sumę za zabieranie nawozu, według tegoż kontraktu jest obowiązany zabierać nawóz wtedy, gdy jest zebrany i zmiatany „w kupy" i że w razie gdyby „dzierżawca" nie uczynił tego we właściwym terminie, magistrat ma najzupełniejsze prawo uskutecznić tę czynność na koszt dzierżawcy.

Istnieje więc tu stosunek cywilny, wypływający z kontraktu.

Ponieważ więc w chwili spisania protokułu policyjnego nawóz nie był zebrany „w kupy", przeto oskarżony nie może być odpowiedzialnym.

Sędzia pokoju, podzielając te wywody obrony, Zabłudowskiego uniewinnił, a zjazd sędziów pokoju podaną na wyrok ten skargę komisarza policji pozostawił bez skutku.

= Oszustwo przy sprzedaży sklepu.

Henryk Dyc, kupiwszy od Heleny Saperkiewiczowej sklep z towarem oraz urządzeniem, został podstępnie oszukany.

Oszustwo polegało na tem, że prawie wszystkie worki i naczynia, które znajdowały się w sklepie, pokryte z wierzchu mąką i innemi produktami, zawierały pod spodem jakieś nieużytki, towary zepsute, otręby i stary papier, co okazało się dopiero po objęciu w posiadanie sklepu.

Gdy Dyc zameldował o tem władzy policyjnej, uskuteczniono natychmiast w sklepie S. rewizję, podczas której okazało się, iż skarga Dyca była uzasadniona; skutkiem tego policja

wary opieczętowała, a kupcową pociągnęła do odpowiedzialności sądowej za oszustwo.

W sądzie oskarżona do winy się nie przyznała, utrzymując naiwnie, iż gdyby nawet skarga Dyca była słuszna, to i wtedy nie może ona być karana, gdyż umyślnie tego nie zrobiła, a przy zawarciu umowy było zastrzeżonem, iż D. kupuje tylko sklep wraz urządzeniem sklepowem, nie było więc wcale mowy o towarach w tym sklepie się znajdujących.

Świadkowie atoli oskarżenie udowodnili, twierdząc, iż gdy zwrócono oskarżonej uwagę na zbyt wysoką cenę, pobraną za sprzedany sklep, ta odrzekła, iż sam towar więcej wart niż 250 rs., czyli do rachunku wszedł i towar.

Sędzia pokoju, po wysłuchaniu sprawy, uznał oskarżenie za zupełnie dowiedzione i skazał kupcową Saperkiewiczową na 4 miesiące więzienia.

Podaną na ten wyrok skargę zjazd sędziów pokoju pozostawił bez skutku.

= Zdemaskowani.

Od pewnego czasu dwie siostry: Aniela i Bronisława Kaczyńskie, córki oficjalisty fabrycznego, zamieszkałe na Woli, były zaczepiane przy powrocie z magazynu do domu przez dwóch donżuanów.

Zaczepki te z każdym dniem stawały się brutalniejsze.

Siostry Kaczyńskie opowiedziały wszystko bratu, który, dobrawszy sobie kilku towarzyszów, czatował na donżuanów.

Trafiono właśnie na fakt samej zaczepki.

Napastnicy chcieli uciekać, a gdy im przeszkodzono, stawili zacięty opór.

Obaj zostali poturbowani i ujęci.

Są to: Grzegorz Łaszczyński i Karol Stermer, bez żadnego zajęcia.

Pociągnięto ich do odpowiedzialności karnej.

= Kradzieże.

Z mieszkania Eugenji Saszyńskiej pod № 35-ym przy ul. Wolskiej skradziono zegarek, różne klejnoty, garderobę i pościel, razem wartości około 300 rs. — Na Pelcowiznie Anieli Lichtensteinowej skradziono z wozu tłomok, zawierający nową bieliznę i pościel; poszkodowana oznaczyła wartość skradzionych przedmiotów na 360 rs. — W mieszkaniu M. Felińskiej pod № 28-ym przy ul. Freta spełniono kradzież garderoby, pościeli i różnych utensyljów gospodarczych.

= Jeszcze jeden.

Podczas śledztwa prowadzonego w sprawie kradzieży spełnionej niedawno w mieszkaniu jenerała Zandera, policja otrzymała wiadomość, iż oprócz ujętych Zalewskiego i Fajgego, brał udział w kradzieży nieraz już karany Michał Kiszkin.

Skutkiem zarządzonych poszukiwań, Kiszkina ujęto na przedmieściu Wola.

= Manja samobójcza.

Stróż domu przy ul. Chłodnej, Władysław Ostrowski, wieszał się na drzewie w podwórzu, lecz został w porę uratowany.

Po tej pierwszej próbie Ostrowski uciekł, aby powtórzyć zamach w parku praskim.

I tutaj wszakże wypadek dość wcześnie spostrzeżono.

Przyprowadzony do zmysłów, Ostrowski zeznał, iż ma nieprzepartą chęć odebrania sobie życia.

Nad manjakiem rozciągnięto baczny dozór.

U kresu podróży.

(Piechur warszawski w Antwerpji.)

(Korespondencja własna *Kurjera Warszawskiego*.)

Antwerpja d. 10-go czerwca.

Otrzymawszy wczoraj depeszę z Sershot, ostatniego etapu piechura, pospieszyliśmy wraz z inżenierem p. Witoldem Aleksandrowiczem na spotkanie.

Jakież było nasze zdziwienie, gdy zamiast wychudłego i zniszczonego forsownym marszem turysty wybiegł naprzeciwko nas z poczekalni, gdzie daliśmy sobie *rendez-vous*, rzeźkim krokiem p. Reinstein, zapewniając—czemu zresztą trudno było nie wierzyć—że zmęczenia nie czuje i że nazajutrz około godz. 5-ej po poł. powinien stanąć na miejscu przeznaczenia.

Po zawarciu znajomości, a zawiera się ona w takich warunkach łatwo, oraz wymianie pierwszych słów powitania, zasiedliśmy do stołu, do którego niebawem przysiadło się wielu ciekawych, zwabionych ciągłemi wzmiankami w gazetach belgijskich o *marcheur polonais*. Pomiędzy nimi spostrzegliśmy naczelników władz miasteczka pp.: Smets, Maréchal, Eversa i Geiffera, którzy skwapliwie dopytywali się naszego piechura o szczegóły podróży, zapełniając w sposób nader sympatyczny jedną z kartek interesującego jego albumu.

Ożywionej rozmowie przy kubkach flamandzkiego „*orgea*” położył koniec sygnał odjazdu ostatniego pociągu do Antwerpji, któremu towarzyszyły gromkie: Do jutra o piątej!

I rzeczywiście niezmordowany turysta nie omylił naszych oczekiwań prawie na minutę.

Mimo ulewnego deszczu, jakiego od trzech dni nie szczędzi Antwerpji *Jupiter Pluvius*, już od godz. 4-ej tłumy zalegały pepinierę, miejsce naznaczone na urzędowe powitanie „*de voetganger Reinstein.*” Około godz. 4½ zaczęli się zbierać w *Café de la maison verte*, przy kamieniu granicznym miasta Antwerpji, członkowie komitetu prasy na wystawie antwerpskiej, członkowie dyrekcji stowarzyszenia prasy Anvers Limburg, reprezentanci kilkunastu towarzystw gimnastycznych i welocypedystów. Na kilka minut przed piątą ukazał się w bramie fortecznej przedmieścia Berebem eskortowany przez oddział cyklistów pan Reinstein, po którego pewnym i śmiałym kroku niktby nie poznał, że od rana uszedł już 42 kilometry, czyli najdłuższy dystans, jaki dotąd robił dziennie.

W Berebem powitali go reprezentanci prasy na wystawie antwerpskiej, poczem pochód, poprzedzony kilkutysięcznym tłumem ciekawych, skierował się do Antwerpji.

Przy słupie granicznym w pepinierze oczekiwał p. Reinsteina inicjator przyjęcia, p. Witold-Aleksandrowicz, wraz z członkami komitetu prasy, w której imieniu przemawiał prezes tejże p. Paul Billiet, naczelny redaktor pisma *Koophandel*, dziękując w wymownych słowach naszemu piechurowi za zaszczyt, jaki kosztem własnych sił zrobił miastu i wystawie antwerpskiej. Wśród entuzjastycznych okrzyków i rzęsistych oklasków, którym nie było końca, posuwał się pochód tryumfalny wśród utworzonego szpaleru do *Maison verte*, gdzie nastąpiło urzędowe zanotowanie przeź komitet prasy w albumie godziny przybycia turysty.

Nie obyło się tutaj naturalnie bez licznych mówek. Toastowano na cześć dzielnego piechura, prasy warszawskiej, prasy belgijskiej, komitetu wystawy itd. itd.; pomiędzy reprezentantami prasy zauważyliśmy naczelnych redaktorów najpoważniejszych pism antwerpskich, jak: redaktora naczelnego *Koophandel*, p. Paula Billieta; redaktora *Opinion*, p. Gresina Dumoulina, redaktora *le Malin*, p. Heinzmana Savino, prócz tego zastępy korespondentów zagranicznych i reporterów.

Wprost z *Maison verte* podążyliśmy na wystawę, gdzie piechur był przedmiotem nowych owacyj i powitań entuzjastycznych. W „Vieil Anvers” przyjętym został przez burmistrza *extra muros* De Beukelaer oraz starostę miejskiego p. Cuperusa, którzy w albumie turysty oryginalne w języku flamandzkim porobili notatki.

Przyjęcie przez komitet prasy w obrębie wystawy samej oraz bankiet na cześć p. Reinsteina odbędzie się jutro; jutro również recepcja u burmistrza i w konsulacie.

W końcu dodać muszę, że nasz piechur, nie okazując najmniejszego znużenia, do późnej nocy przechadzał się po parku wystawy. Obok silnej woli, ważną tutaj niewątpliwie rolę odgrywa doskonały system trenowania, jaki przeszedł p. Reinstein w instytucie gimnastycznym w Warszawie, którego dyrektorowi, p. Pieńkowskiemu, należy się najzupełniejsze uznanie.

B. K.

NOTATNIK TERMINOWY.

— D. 15-go czerwca, o godz. 8-ej wieczorem, w lokalu oddziału warszawskiego Towarzystwa popierania russkiego handlu i przemysłu w gmachu Muzeum przemysłu i rolnictwa (Krak.-Przedm. № 66-ty) odbędzie się posiedzenie członków sekcji trzeciej przemysłu rolnego.

— D. 15-go czerwca otwarty będzie w podwórzu składów warszawskiego kantoru Banku państwa (przy ulicy Nowogrodzkiej) jarmark świętojański na wełnę i trwać będzie dni cztery. Na placu jarmarcznym znajdują się oddzielne stajnie do pomieszczenia tryków i owiec, które mogą być wystawione na jarmarku.

— D. 15-go czerwca, o godz. 5½ po południu, w Towarzystwie dobroczynności odbędzie się posiedzenie członków wydziału rachunkowego i kontroli.

— D. 15-go czerwca, o godz. 5-ej po południu, odbędzie się doroczna wizyta członków delegowanych Towarzystwa dobroczynności w ochronie VIII-ej dla ubogich dzieci przy ulicy Ciepłej pod № 17-ym (Krochmalna, 22).

SKRZYNKA DO LISTÓW.

Szanowny panie redaktorze!

Wskutek listu p. Zygmunta Noskowskiego, wydrukowanego wczoraj w pańskiem piśmie, zmuszona jestem prosić sz. pana o danie mi głosu w mojej własnej sprawie.

Krewną p. Zygmunta Noskowskiego nie byłam nigdy i na świadectwo jego ani się nie powoływałam, ani się powoływać nie miałam potrzeby, ponieważ patent z ukończenia gimnazjum i świadectwo służby rządowej są dostatecznym dla mnie dowodem, jako nauczycielki.

Zaliczek z zamiarem nieobejmowania przyjętej raz posady nie przyjmowałam nigdy. Jeżeli zaś osoba interesowana zerwała pierwsza umowę, nie mając na to należytych danych, nie czułam się zobowiązaną zwracać pieniędzy, danych jako zadatek, z powodu którego nie przyjmowałam innych ofert.

Zażalenie tej osoby wobec p. N. chyba nie upoważniało go do wystąpienia przeciw mnie publicznie!...

Doprawdy, dziwić się tylko mogę, z jak lekkiem sercem i jak lekkomyślnie zdecydował się p. Noskowski na postawienie mi zarzutów, do których nie miał ani podstaw słusznych, ani prawa.

Łączę wyrazy szacunku

Julja Noskowska.

Egzaminy.

Następujący uczniowie III-go gimnazjum otrzymali w r. b. świadectwa dojrzałości: Bolesław Chorzewski, Zdzisław Czaplicki, Jan Dobrzelecki, Alojzy Fitkau, Stanisław Gałecki, Zygmunt Hertz, Andrzej Krysiński, Józef Naguszewski, Aleksander Neumann, Wiktor Strzembosz, Wacław Trejdosiewicz i Henryk Zamenhof.

*

Następujący uczniowie szkoły realnej otrzymali w r. b. patenty z ukończenia VI-ej klasy B.: Stanisław Boenisch, Bolesław Giersz, Mojżesz Glicklich, Antoni Jasieński, Stanisław Kowalski, Arwid Laurell, Szymon Lewenstejn, Adolf Loewe, Juljan Matłaszyński, Bronisław Mielczarski, Aleksander Moszkowski, Feliks Perl, Wawrzyniec Rostworowski, Adam Siedlecki, Jan Lucjan Skowroński, Tadeusz Szanior, Aleksander Szymanowski, Michał Wilner, Stanisław Wojewódzki, Józef Wosiński i Stanisław Woźnicki.

Ze świata.

× **Z Krakowa** donoszą nam pod dniem 13-ym b. m.: „Zmarła w tych dniach księżna Marcelina Czartoryska testamentem sporządzonym jeszcze przed dwoma laty ustanowiła jeneralnym spadkobiercą całego pozostałego po niej majątku, swego syna, księcia Marcelego Czartoryskiego, zapisując mu połowę miasta Berdyczowa (druga połowa należy do hr. Tyszkiewiczowej), dobra Znowicz i kamienicę w Krakowie. Nadto zapisała znaczniejszą sumę dla zaprowadzonych przez nią w dobrach podhajeckich „Służebniczek”. Suma zapisu ulokowana została na hipotece wsi Wola Justowska pod Krakowem. Kuratorem tego ostatniego zapisu ma być według woli testatorki każdoczesny biskup krakowski.—Tutejsze towarzystwo ogrodnicze podjęło projekt urządzenia stałych wieczornych kursów ogrodnictwa. W ogóle towarzystwo to niedługie dotąd swoje istnienie zaznacza ruchliwością i bardzo pożytecznemi przedsięwzięciami. — Skutkiem braku cegły, a także z powodu niesłychanej drożyzny placów, ruch budowlany jest obecnie bardzo mały. Wielu mularzy nie ma pracy.—W Krynicy bawi już na kuracji kilkaset osób.”

× **Osobliwa owacja.** Gdy ubiegłego piątku minister Wekerle powracał z Wiednia do Budapesztu, przed dworcem kolejowym w stolicy Węgier oczekiwały tłumy. Minister wsiadł do karety, rozentuzjazmowane zaś tłumy wyprzęgły konie i powiozły ministra. Pod wpływem znużenia zapał ostygł, obejrzano się tedy za końmi, aby je przyprządz do karety. Konie... znikły bez śladu. Okazało się, że sprytni rzezimieszkowie skorzystali z zamieszania i uprowadzili konie, widocznie pragnąc na swój sposób wziąć udział w entuzjazmie ogólnym.

× **Pożar w menażerji.** Na przedmieściu Brukselli Saint Gilles w tych dniach w menażerji miejscowej zdarzyła się podczas przedstawienia eksplozja, która spowodowała pożar budynku. Pogromczyni zwierząt padła pastwą płomieni. Spaliły się również zamknięte w klatkach: hjena, cztery lwy, dwa tygrysy i trzy lamparty. Można sobie wyobrazić, co się w menażerji działo. Publiczność, zdjęta paniką, tłoczyć się zaczęła u wejścia tak gwałtownie, iż dwie osoby uduszono.

BAŃKI MYDLANE.

Kto nazywa każdego znajomego swoim przyjacielem, ten z pewnością nie ma ani jednego przyjaciela.

*

Łatwiej jest wypowiedzieć żart złośliwy, niż zachować go przy sobie.

*

Kobieta lepiej zna się na miłości, niż mężczyzna, a jednak zawsze oczekuje, aby jej mężczyzna coś nowego o miłości powiedział.

*

Typiki miejskie.

I. Meloman.

Popiera teatr. Codziennie w ogródku
Rozbef lub befsztyk zjada po kawałku;
Przychodzi—kiedy nastawiają piwo,
Wychodzi—gdy już pustki są w antałku. *b.*

*

To samo a jednak nie to samo.

Przy końcu ostatniego aktu opery, kradzionej ze wszystkich partycyj świata.

— Hę? Ładnie skomponowana opera?

— Skomponowana? Chyba skombinowa...

*

Warszawa w rymach.

Typy miejskie.

LXXIV. Restaurator.

Bardzo słodki, bardzo grzeczny,
Uśmiechnięty, uniżony,
Zda się frygą, co się kręci
I obraca na wsze strony.
Tu zarządzi, tu rozkaże,
Tu komplement powie w oczy,
Tu na służbę groźnie huknie,
Tu posłużyć sam poskoczy.
W gruncie jednak to spekulant
W głębi duszy, z krwi i kości,
Choć uprzejmy jest na pozór,
Nie dba wiele o swych gości.
Wciąż, gdy może, ceny soli,
Z klijenteli zdziera skórę

Kocha sadło, ceni łoje
I uwielbia też fryturę,
W traktowaniu zaś antałków
Ma metodę osobliwą:
Kufle daje coraz mniejsze,
Coraz gorsze za to—piwo.
Dawniej bywał on kucharzem,
Lecz nastała nowa era,
Dziś najczęściej jadłodawca
Awansuje wprost z kelnera.
To też zakład—żal się, Boże!—
Idzie z kiepska po węgiersku.
Kuchnia bywa i piwnica
Urządzana—po kelnersku.
Przytem zawsze jest niekontent
I narzeka na złe czasy,
Ma dla gości uśmiech mdławy
A dla służby fuki, kwasy.
A gdy zrobi już majątek
I pieniężne zyska znamię,
Gości swoich lekce waży
I traktuje ich przez ramię.
Częściej jednak go Fortuna
Zmaltretuje, sponiewiera;
Wówczas zrzuca pychę z serca
I powraca—na kelnera.

...*s* ...*i*

Z high-life'u.

Dziś w południe odbyła się uroczystość zaślubin hrabianki Elżbiety Krasińskiej, córki ś. p. hr. Władysława i Róży z hr. Potockich 1-o voto hr. Krasińskiej, 2-o hr. Raczyńskiej, a wnuczki poety Zygmunta, z hr. Janem Tyszkiewiczem, synem nieżyjącego hr. Jana i Izy z hr. Tyszkiewiczów.

Na ślub ten od miesiąca już zostały rozesłane liczne zaproszenia w kraju i za granicą, głównie do członków rodziny, którzy prawie wszyscy do Warszawy zjechali.

Wczorajszego wieczora matka pana młodego, hrabina Janowa Tyszkiewiczowa, wydała w salonach, hotelu Europejskiego bal, na który zgromadziło się około 200 osób.

Narzeczeni wcześniej zabawę opuścili, aby się przygotować do dzisiejszej uroczystości religijnej, mającej stanowić epokę w ich życiu.

Kościół panien wizytek (Opieki św. Józefa) wspaniale przystrojono.

W głównej nawie został urządzony istny szpaler z pysznych roślin cieplarnianych.

Prezbiterjum było zasłane kobiercami i makatami, a oprócz tronu arcybiskupiego przygotowano klęczniki dla państwa młodych i najbliższego orszaku.

W celu zapewnienia ochrony przed deszczem przy drzwiach świątyni urządzono podjazd w formie dużego namiotu, gustownie przybranego.

Pomimo ulewnego deszczu, tłumy ciekawych zdążały do kościoła, lecz tylko posiadający bilety byli wpuszczani, reszta pod parasolami stała wytrwale na zewnątrz.

Naliczyliśmy 84 karet zajeżdżających przed kościół.

Po większej części były to wspaniałe cugi i zaprzęgi, a służba w liberjach barwy różnych domów.

Orszak ślubny składał się ze 100 przeszło osób.

Pannie młodej drużbowali pp.: Adam hr. Krasiński (brat narzeczonej) i Michał hr. Tyszkiewicz (brat narzeczonego), panu młodemu: hrabianka Róża Potocka i siostra hrabianka Marja Tyszkiewiczówna.

W orszaku zauważyliśmy prawie wszystkich przedstawicieli rodów arystokratycznych, jak np.: margrabiego Zygmunta Wielopolskiego, M. księcia Radziwiłła, hr. Potockich, L. hr. Krasińskiego, hr. Stadnickich, szambelanów: Bujnę i Lachnickiego i wielu innych.

Kiedy wszyscy zajęli miejsca, rozpoczęła się wotywa *pro sponso et sponsa*, celebrowana przez księdza prałata Filochowskiego, w otoczeniu licznego kleru a na tronie zasiadł JE. ksiądz arcybiskup Wincenty Chościak-Popiel.

Taka msza ślubna w połączeniu z administrowaniem Sakramentu ślubu dłużej się odprawia, zwłaszcza, że na chórze były wykonane pienia artystyczno-religijne chóru p. Fr. Cieślewskiego z udziałem kilku solistów, a między innymi pani Krajewskiej i p. Radwana.

Nareszcie pod koniec wotywy, gdy duchowieństwo zaintonowało *Veni Creator Spiritus*, rozpoczął się właściwy obrzęd, którego dopełnił J. E. ksiądz arcybiskup, wygłaszając zwykłą formułę głośno i dobitnie.

Dostojny arcypasterz miał następnie mowę do nowożeńców, używszy za temat słów Pisma św.: „Rośnijcie i rozmnażajcie się". Serdeczne i pełne namaszczenia przemówienie zostało zakończone życzeniami dla oblubieńców.

Przy wyjściu orszaku był taki tłok, że z trudnością zajeżdżały ekwipaże.

Ciekawi chcieli się napatrzyć tualetom i klejnotom. Sprawozdawca, jako niekompetentny co do tych szczegółów, może tylko w krótkości zaznaczyć, że były wspaniałe i gustowne.

Wszyscy goście weselni zebrali się następnie w domu hrabiny Róży Raczyńskiej, matki panny młodej, gdzie ich przyjęto wykwintnem śniadaniem.

Nowożeńcy, którym składano serdeczne życzenia, wyjeżdżają jutro rano do dóbr pana młodego, a mianowicie do Waki pod Wilno, gdzie przygotowano uroczyste przyjęcie i dokąd cała bliższa rodzina również się udaje.

Znaczna część uczestników dzisiejszej uroczystości dała sobie *rendez-vous* na balu dobroczynnym w Dolinie Szwajcarskiej.

— Dziś, w drugim dniu ciągnienia 5-ej klasy 162-ej loterji klasycznej Królestwa Polskiego, główniejsze wygrane padły, jak następuje: nr. 397 rs. 2000 u kolektorki Jałowieckiej w Warszawie; nr. 9086 rs. 2000 w kolekcie Czerwonego Krzyża w Warszawie; nr. 10,443 rs. 2000 u kolektorki Koziorowskiej w Warszawie; nr. 15,058 rs. 2000 u kolektorki Zdrowskiej w Miechowie; nr. 9410 rs. 1000 u kolekt. Klejna w Warszawie; nr. 20,451 rs. 1000 u kolektorki Królikowskiej w Warszawie. Po rs. 400 wygrały nra: 1946, 6887, 8599, 11,417, 14,628, 17,360, 21,232, 22,030.

Nekrologja.

Ś. † P.

Zofja z Naimskich

Ceysinger

przeżywszy lat 62, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona św. Sakramentami, zasnęła w Bogu dnia 12-go czerwca 1894 r. w Łodzi.

Przeniesienie zwłok zmarłej z dworca kolei warszawsko-wiedeńskiej do kościoła św. Barbary na Koszykach, odbędzie się we czwartek, dnia 14-go czerwca, o godz. **8 i pół** wieczorem; nabożeństwo żałobne za duszę zmarłej w piątek, dnia 15-go b. m., o godzinie **10 i pół** zrana, w tymże kościele, zkąd tegoż dnia wyprowadzone będą zwłoki na cmentarz powązkowski, o godz. **6-ej** po południu.

Pozostali w nieutulonym żalu: mąż, córki i synowie zapraszają na smutne te obrzędy krewnych i przyjaciół.

Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. 2—728

† W sobotę, dnia 16-go czerwca, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci

ś. p. Ksawery z Rzewuskich

WĘGLEŃSKIEJ,

odbędzie się msza święta w kościele św. Krzyża, o godzinie **10-ej** zrana, na którą strapiona matka zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. 2823

† Dnia 15-go czerwca r. b., w piątek, odbędzie się żałobne nabożeństwo, o godzinie **10-ej** zrana, w kościele pokarmelickim na Krak.-Przedm., za duszę

ś. p. Andrzeja Zakrzewskiego,

urzędnika dr. żel. warsz.-teresp., na które pozostała żona z dziećmi zaprasza. 2820

† Dnia 16-go czerwca, w sobotę, w wigilję imienin

ś. p. księdza Adolfa

PIĘTKI,

b. proboszcza Witoni, odbędzie się za spokój duszy jego żałobna wotywa, o godzinie **9 i pół** zrana, w kościele Wszystkich Świętych, na którą zaprasza się. 2833

† Jutro, to jest dnia 15-go czerwca, za duszę

ś. p. Zygmunta i Marcjanny

STELMOWSKICH,

odprawiona będzie msza święta w kościele św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, o godzinie **9-ej** zrana. 2831

† Dnia 15 czerwca, to jest w piątek, jako w czwartą rocznicę śmierci

ś. p. Juljana Bogusławskiego,

odbędzie się żałobne nabożeństwo, o godzinie **10 i pół** zrana, w kościele św. Krzyża, na które pozostała w smutku rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i kolegów zmarłego. 2818

† Dnia 15-go czerwca, to jest w piątek, jak w czwartą bolesną rocznicę śmierci

ś. p. Kazimierza Świąteckiego,

odbędzie się w kościele św. Antoniego (po-reformackim), o godzinie **10-ej** zrana, msza święta za jego duszę, na którą zaprasza się krewnych, przyjaciół i znajomych. 2—2811

Dnia 11-go maja 1894 roku, opatrzony św. Sakramentami, po krótkiem cierpieniu, zasnął snem wiecznym w Częstochowie



Ś. P.

Wojciech Korczak

Czerniejewski,

urodzony dnia 23-go kwietnia 1816-go r. we wsi Petrykowie, pow. słupeckiego, gub. kaliskiej, z ojca Tadeusza i matki Marji z Otockich, córki Aleksandra.

Po wczesnej śmierci rodziców, w trudnych warunkach oddał się twardej na wsi pracy.

Prawość, szlachetność charakteru, gotowość dla potrzebujących pomocy lub rady, wkrótce zjednały zmarłemu szacunek współobywateli i miłość ludu, wśród którego pół wieku—na roli—pracowicie i z pożytkiem dla innych spędził.

Pracą i energją starał się zapewnić byt ukochanej żonie i ukształcenie dzieciom.

Najlepszy mąż i ojciec, z pogodą duszy znosił złe i dobre losy; w ciężkich chwilach krzepiła go głęboka wiara, a słodziła życie miłość i przywiązanie małżonki.

Ożeniony z Antoniną Korwin-Kossakowską, zostawił trzech synów i córkę.

Od 12-tu lat osiadł przy dzieciach, był ich szczęściem i chlubą, niedoścignionym wzorem słodyczy i delikatności uczuć.

Wszechmocny nagrodził sługę swego, dając mu koniec pogodny, bez męki i tak cichy, jak cnoty i życie zmarłego.

Błogosławiąc otaczających łoże, na kilka chwil przed zgonem, zalecał spełnienie obowiązków, miłość i szacunek wzajemny.

Pokój zacnej duszy prawdziwego chrześcijanina, który jako najdroższą spuściznę, zostawił dzieciom i wnukom, imię nieposzlakowane. —2793—

NADESŁANE.

Z Petersburga.

W dniach 4 i 5-ym b. m. przy ministerjum finansów odbywały się, jak donoszą dzienniki miejscowe, posiedzenia komisji, powołanej do zrewidowania przepisów, dotyczących opodatkowania handlu i przemysłu. Na posiedzeniach przewodniczył dyrektor departamentu handlu i rękodziel, W. J. Kowalewski. Omawiano przedewszystkiem ogólne zasady opodatkowania rękodziel, a zwłaszcza punkty, dotyczące ulg i wyjączeń z pod ogólnego prawa. Po długich naradach uznano, że opodatkowaniu podlega wszelkiego rodzaju handel, przemysł i rękodzieła, prowadzone w obrębie państwa zarówno przez poddanych rus-skich, jak i zagranicznych. Od opłaty podatku będą uwolnione: 1) Utrzymywane rzez skarb przedsiębiorstwa, służące do celów skarbowych. 2) Utrzymywane przez władzę duchowną prawosławną zakłady do wyrobu świec woskowych, oliwy oraz sprzedaż w obrębie ogrodzeń cerkiewnych przedmiotów religijnych. 3) Przedsiębiorstwa, utrzymywane przez instytucje publiczne, mające na celu: a) dobro publiczne np. urządzające kanalizację, wodociągi, oświetlenie, asenizację, a nadto bydłobójnie miejskie; b) organizację dobroczynną np. urządzanie kuchni tanich, sprzedaży herbaty itd.; c) ochronę własności publicznej—np. ubezpieczanie wzajemne od ognia, gradobicia, zarazy na bydło itd.; d) meljoracje rolne—składy do sprzedaży nasion, nawozów sztucznych, maszyn i narzędzi rolniczych, wyrobów drobnego przemysłu wiejskiego itd. i d) ochronę zdrowia publicznego. 4) Koleje żelazne. 5) Utrzymywanie statków rzecznych i morskich, oprócz parowców. 6) Skupowanie towarów dla przedsiębiorstw handlowych i materjałów produkcji dla zakładów przemysłowych, o ile te zakłady opłacają podatek lub są od niego zwolnione na ogólnych zasadach. 7) Sprzedaż produktów własnego lub gospodarstwa dzierżawionego bez utrzymywania oddzielnych, specjalnie urządzonych lokali, wewnątrz gruntów gospodarskich. 8) Sprzedaż detaliczna roznosicielska towarów i przedmiotów z lokali tymczasowych. 9) Handel na jarmarkach i rynkach wszelkich towarów i produktów przez osoby, posiadające odpowiednie świadectwa do prowadzenia produkcji. 10) Zakupowanie do handlu wszelkiego rodzaju produktów rolnych za sumę do 2,000 rs. rocznie bez utrzymywania do tego specjalnych składów, o ile handel taki nie miałby charakteru stałego procederu. 11) Wywóz wzdłuż granicy azjatyckiej towarów rękodzielniczych i wyrobów produkcji krajo-

wej bez utrzymywania stałych składów lub kantorów. P. minister finansów może zewalać na wywóz i innych towarów bez opłaty podatku. 12) Składy, utrzymywane przez towarzystwa żeglugi do przechowywania przed wysyłaniem towarów. 13) Składy przy zakładach przemysłowych do przechowywania produkcji i materjałów. 14) Utrzymywane przy tych zakładach kantory do zarządu fabrykami i sprzedaży hurtowej produktów własnego wyrobu. 15) Składy do przechowania produkcji przy zakładach przemysłowych, opłacających ustanowiony podatek. 16) Zakłady, należące do szeregowców (zapisanych do służby przed d. 15-ym sierpnia 1858-go r.) oraz wdowom po nich i ich córkom niezamężnym—po jednym na każdą rodzinę: a) zakłady handlowe III i IV-ej kategorji, oprócz łaźni, traktjerni oraz zakładów ze sprzedaży trunków i b) zakłady rzemieślnicze bez motorów mechanicznych oraz z liczbą robotników do 10 osób. 17) Zakłady rzemieślnicze, prowadzone z pomocą wyłącznie członków rodziny oraz najwyżej dwóch najmowanych robotników w pierwszych trzech klasach miejscowości i z czterema najętymi robotnikami w klasie IV-ej miejscowości. 18) Przedsiębiorstwa rolniczo-gospodarskie w majątkach własnych lub dzierżawionych, o ile służą do pierwotnej przeróbki materjałów surowych, w celu ułatwienia ich zbytu. 19) Zakłady rolniczo-wiejskie zewnątrz osad miejskich, służące do przeróbki produktów rolnych z własnego lub dzierżawionego gospodarstwa, jeżeli suma głównego podatku nie będzie przewyższała 50 rs. na rok. 20) Utrzymywane stacyj obywatelskich. 21) Utrzymywanie najwyżej 6 pokojów umeblowanych. 22) Utrzymywanie w miejscowościach III i IV-ej klasy ogólnych łaźni i kąpieli. 23) Zabawy i widowiska ludowe. 24) Urządzane w celach dobroczynnych wystawy, widowiska, koncerty itp. 25) Restauracje oficerskie, prowadzone przez oficerów na własny użytek. 26) Wydawnictwo wszelkiego rodzaju druków oraz utrzymywane w miejscowościach III i IV-ej klasy sklepy do sprzedaży tanich wydawnictw. 27) Towarzystwa zaliczkowo-wkładowe, oparte na wzajemności, oraz instytucje kredytowe wiejskie, jeżeli ich ogólna wysokość obrotów nie przewyższa 25,000 rs. 28) Dostawy i obstalunki skarbowe za sumę do 500 rs.

Telegramy „Kurjera Warszawskiego".

TRAKTAT HANDLOWY

Budapeszt 14-go czerwca. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Izba deputowanych przyjęła wczoraj traktat handlowy z Rosją.

ROZSZERZENIE ŻEGLUGI.

Wrocław 14-go czerwca. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Słychać, że ma być urządzona na wielką skalę komunikacja parowcowa z Warszawą, celem zapewnienia rozleglejszego zbytu produktom górniczym Szląska w Rosji i Austrji.

Berlin 14-go czerwca. (*Tel. Ajen. półn.*) — Z Wrocławia donoszą, że projektowana jest organizacja żeglugi parowej pomiędzy Dreikaiserecke, Krakowem i Warszawą, celem ożywienia wywozu Górnego Szlązka do Rosji i Austrji.

PRZESILENIE WE WŁOSZECH.

Rzym 14-go czerwca. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Crispi wpływem swoim nawrócił grupę piemoncką, liczącą 35-iu deputowanych, do Crispiego, tak, że rozporządza on teraz znaczną większością. Zmiany w programie finansowym rządu są nieznaczne. Wiadomości o zrzeczeniu się opodatkowania kuponu rentowej nie miały podstawy. Crispi zgodził się tylko na większe oszczędności. *Matino* utrzymuje, że pomiędzy królem a Crispim wybuchły nieporozumienia, i długie trwanie obecnego przesilenia ministerjalnego.

Rzym 14-go czerwca. (*Tel. pryw. Kur. War.*) — Oczekują wniesienia przez rząd projektów monopolu zapałek i alkoholu.

NICOTERA.

Rzym 14-go czerwca. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Crispi przedstawił izbie wczoraj nowy gabinet, potem poświęcił gorące słowa zmarłemu w południe Nicoterze. Jedenastu mowców z rzędu podnosiło zasługi zmarłego.

(Baron Jan Nicotera, znany włoski mąż stanu, urodził się r. 1828-go w Kalabrji, uczestniczył w powstaniu przeciw Bourbonom w r. 1848-ym; za toż samo skazany w r. 1857-ym na dożywotnie galery, uwolniony w r. 1860-ym przez Garibaldiego, w którego legjonach ochotniczych walczył w latach 1861-ym i 1862-im. Uczestniczył także w wojnie z r. 1866-go. Po raz pierwszy został ministrem spraw wewnętrznych w r. 1876-ym, później należał do kilku gabinetów, jako przedstawiciel lewicy demokratyczno-liberalnej; *przyp. red.*)

PRZEWRÓT W MAROKKU.

Paryż 14-go czerwca. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Opiekę nad młodym sułtanem Abdel-Azizem sprawuje dotąd Sidi-el-Gharnit. Pierwszy minister zmarłego sułtana Mohamed-el-Torres stanął po stronie Abdel-Aziza. Inny syn sułtański Mohamed założył protest.

Paryż 14-go czerwca. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Dywizja floty francuskiej przybyła do Algieru. (Składa się ona z pancerników „Hoche" i „Neptun" tudzież krzyżowców „Tage" i „Lalande" pod komendą kontr-admirała Bourgeois, *przyp. red.*)

Paryż 14-go czerwca. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Dzienniki zajęte są wciąż wyłącznie kwestją marokańską. Drugą już eskadrę wysłano na wody algierskie pod komendą admirała Boissoudy. Francja będzie miała tam osiem okrętów wojennych.

Paryż 14-go czerwca. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Poseł angielski, lord Dufferin, oświadczył ministrowi spraw zewnętrznych, Hanotaux, że Anglja w kwestji marokańskiej pragnie działać solidarnie z Francją.

Tulon 14-go czerwca. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Zarząd marynarki zabronił urlopowania żołnierzy i oficerów eskadry algierskiej.

Madryt 14-go czerwca. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Z Tangeru donoszą, że wuj młodego sułtana pretenduje także do tronu marokańskiego. Wojna domowa jest nieunikniona. Hiszpanja zastosuje politykę swoją do postawy, zajętej przez inne mocarstwa. Kilka z nich uwiadomiło już gabinet tutejszy, iż pragną postępować z Hiszpanją solidarnie tak co do uznania nowego sułtana, jak ewentualnych wypadków. Minister wojny zawezwał pod broń wszystkich urlopowanych żołnierzy i oficerów, należących do drugiego korpusu andaluzyjskiego.

Madryt 14-go czerwca. (*Tel. pr. K. W.*) — W prowincjach marokańskich Air i Tafilet wybuchło już powstanie. Berberowie gotują się do oporu przeciw wkroczeniu francuskiej legji zagranicznej. Wuj nowego sułtana udał się z 10,000 ludzi na południe dla stłumienia rokoszu. Wszystkie mocarstwa, które podpisały traktat z r. 1880-go, gotowe są do uznania sułtana Abdel-Aziza i do obrony jego tronu wobec innych pretendentów. Chodzi o utrzymanie *status quo*, to znaczy niezawisłości i całości Marokka. Każdy krok jednostronny ze strony któregokolwiek z mocarstw wywołałby nieobliczone następstwa.

Tanger 14-go czerwca. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Gubernator wezwał kabylów, aby na nadchodzące uroczystości świąteczne przybyli uzbrojeni. Krok ten budzi obawy tem bardziej, że dotąd znajduje się tu wszystkiego jeden okręt wojenny hiszpański.

AWANTURA NA GRANICY.

Berlin 14-go czerwca. (*Tel. pryw. K. W.*) — Dwóch niemieckich maszynistów kolejowych posiłało się we wsi koło Pont-à-Mousson, stacji francuskiej kolei wschodniej. Robotnicy francuscy napadli ich, zelżyli i przepędzili za granicę. Władze francuskie aresztowały zaraz winnych.

SPÓR O KONGO.

Bruksella 14-go czerwca. (*Tel. pr. K. W.*) — Artykuł *Koelnische Zeitung* dowodzący, że Kongo zrzekło się neutralności i ciężko za skutki swojej polityki odpowie, wywołał w tutejszych sferach rządowych żywe zaniepokojenie, sądzą bowiem, że wyszedł on z bezpośredniej inspiracji kanclerza Capriviego.

Londyn 14-go czerwca. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Krąży pogłoska, że poseł turecki, Rustem basza, doręczył rządowi protest W. Porty przeciw umowie angielsko-belgijskiej w sprawie Konga.

Londyn 14-go czerwca (*Tel. pryw. Kur. W.*) — *Times* rozbiera obszernie protest Niemiec przeciw umowie zawartej przez Anglję z rządem Konga. Ubolewa on nad tem, iż Niemcy podejrzewają Anglję o chęć zamknięcia im drogi przez zakwestjonowane terytorja.

KATASTROFA.

Berlin 14-go czerwca. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Wczoraj zaszła tu nowa katastrofa budowlana. Przy budowie gmachu pocztowego runęły wysokie rusztowania, wskutek czego jeden robotnik zginął, trzech jest ciężko, a trzech lekko rannych.

TRZĘSIENIE ZIEMI.

Granada 14-go czerwca. (*Tel. pryw. K. W.*)— Gwałtowne trzęsienie ziemi zburzyło tutaj kilka kościołów. Liczne domy musiano na rozkaz policji opróżnić. Panuje silna panika. Liczba ofiar niewiadoma.

ŚNIEGI.

Bern w Szwajcarji 14-go czerwca. (*Tel. pryw. Kur. W.*)—Biuletyny meteorologiczne brzmią bardzo ponuro. W kantonie Schwyz pada śnieg. Bydło cierpi srodze.

FAŁSZERZE MONETY.

Hamburg 14-go czerwca. (*Tel. pr. K. W.*) — Sprawa odkrycia fałszerzów monety amerykańskiej przybiera wielkie rozmiary. Banda miała szerokie rozgałęzienie. Aresztowano wiele osób w różnych miastach, zwłaszcza w Lipsku.

PODRÓŻ KRÓLA.

Belgrad 14-go czerwca. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Król uda się do Konstantynopola przez Saloniki, gdzie wsiądzie na okręt. Drogę tę obrano celem uniknięcia drogi przez Bułgarję. Wiadomości, jakoby król powracać miał przez Wiedeń, Paryż i Rzym, zaprzeczono półurzędownie.

RUCH W SYCYLJI.

Rzym 14-go czerwca. (*Tel. pryw. K. W.*) — Ruch w okręgach siarczanych Sycylji przybiera coraz groźniejsze rozmiary. Właściciele kopalń oświadczają, iż z powodu spadku cen siarki muszą zawiesić roboty, robotnicy zaś z powodu zniżenia płacy strejkują. Tysiącom rodzin grozi straszna nędza.

BUNT NA KOREI.

Londyn 14-go czerwca. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Z Szanghai donoszą, iż rząd japoński wysyła znaczne siły zbrojne do Korei celem obrony swoich interesów tamtejszych. Słychać, że król koreański zamierza zbiedz do Japonji.

DŻUMA.

Londyn 14-go czerwca. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Z Hongkongu donoszą, że połowa mieszkańców zbiegła już przed dżumą. Cała dzielnica, zamieszkana przez krajowców, będzie zniesiona.

Berlin 14-go czerwca. (*Tel. Aj. półn.*) — Tutejsze sfery urzędowe zachowują się obojętnie wobec sprawy marokańskiej. Rząd niemiecki o tyle tylko występuje przeciw umowie, zawartej przez Anglję z rządem Konga, o ile umowa ta naruszyłaby stosunki pograniczne między Kongiem a posiadłościami niemieckiemi. Rząd obawia się, czy bawarscy deputowani centrum katolickiego zechcą poprzeć go przy powtórnem wniesieniu do izby projektów podatkowych.

Berlin 14-go czerwca. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Ze sprzecznych ciągle pogłosek w sprawie projektowanej reformy finansów rzeszy wynika, iż rząd jest dotąd niezdecydowany, W tych dniach odbędzie się konferencja ministerjalna pod przewodnictwem kanclerza Caprivi'ego, która rozstrzygnąć ma o wniesieniu rzeczonego projektu reformy do parlamentu rzeszy.

Berlin 14-go czerwca. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Cesarz zamianował barona Egloffsteina marszałkiem dworu na miejsce hr. Pücklera.

Berlin 14-go czerwca. (*Tel. pr. Kur. Warsz.*)— Firma Rudolfa Herzoga subskrybowała na fundusz gwarancyjny berlińskiej wystawy przemysłowej 150,000 marek.

Strasburg 14-go czerwca. *(Tel. pr. K. W.)*— Namiestnik książę Hohenlohe udał się do Berlina, celem konferencji z cesarzem w ważnych sprawach, dotyczących Alzacji i Lotaryngji.

Budapeszt 14-go czerwca. *(Tel. pr. K. W.)* — Słychać, że umiarkowańsze żywioły katolicko-zachowawcze w izbie magnatów gotowe są przyjąć ustawę o ślubach cywilnych, jeżeli do projektu dodany będzie paragraf, obowiązujący urzędników stanu cywilnego, aby po zawarciu ślubu cywilnego wzywali strony, w związek małżeński wchodzące, do wzięcia ślubu kościelnego.

Belgrad 14-go czerwca. *(Tel. pr. Kur. War.)*— Wiadomość o wydaleniu z Serbji wojewody czarnogórskiego, Blaza Petrowicza, potwierdziła się. Wyjechał on już do Bośnji. W Mehadji ma nastąpić spotkanie się Pasicza z Risticzem, celem nawiązania nici porozumienia.

Belgrad 14-go czerwca. *(Tel. pryw. Kur. W.)*— Przy wyborach gminnych w większych miastach zwyciężyli postępowcy. Garaszanin udaje się w piątek do Paryża, celem objęcia urzędu posła serbskiego przy rządzie francuskim.

Berlin 14-go czerwca. *(Tel. pr. Kur. War.)* —
Ruble w gotówce 219 55 (wczoraj 219.65)
Ruble na dostawę 219 75 (wczoraj 220.—)

Jarmark na wełnę.

Jutro o godzinie 7-ej wieczorem odbędzie się w lokalu kancelarji komitetu jarmarcznego (Nowogrodzka nr. 37), orugie z kolei posiedzenie tego komitetu. Porządek dzienny tego posiedzenia jest następujący: Odczytanie ogólnego sprawozdania komitetu jarmarcznego o przebiegu zeszłorocznego jarmarku z uwzględnieniem wniosków o skróceniu terminu trwania jarmarku, ustanowieniu przy jarmarku oddzielnych meklerów przysięgłych, zaniechania urządzania w przeddzień rozpoczęcia jarmarku ogólnych zebrań producentów i odbiorców wełny, wreszcie podawania ogłoszeń o jarmarku w niektórych gazetach Cesarstwa i zagranicznych; zestawienie danych co do tegorocznej wydajności wełny, jej mycia, suszenia i parowania; zestawienie danych co do rozmiarów tegorocznej dostawy wełny na jarmark; zestawienie danych co do obrotów handlowych w pierwszym dniu tegorocznego jarmarku z uwzględnieniem usposobienia, popytu i deklarowanych cen; wnioski członków komitetu jarmarcznego; wreszcie zestawienie danych co do tegorocznego udziału zarodowych owczarni krajowych w wystawie tryków.

*

Poznań 13-go czerwca. — Wczoraj po południu wykupiono całą na jarmark dowiezioną ilość wełny. Płacono ceny te same, co rano, a tylko za niektóre partje, bardzo licho urządzone, taniej. Dowóz na plac jarmarczny nie pokrył zapotrzebowań, wskutek czego kupcy i fabrykanci musieli kupować wełnę ze składów prywatnych. W składach tych zakupiono około 6000 centnarów, gdy zapas ich wynosił około 4,000 cent. Przybyli do Poznania kupcy jadą na jarmark do Torunia, celem pokrycia niezaspokojonych zapotrzebowań.

Poznań 13-go czerwca.— Pod koniec jarmarku płacono: za wysoką cienką dworską 142 do 146 m., cienką 120 do 135 m., średnio-cienką 102 do 112 m., średnią 90 do 95 m., za włościańską 80 do 86 m., za nieczystą 36 do 44 m. Pod koniec jarmarku było usposobienie mocne.

Odpowiedzi Redakcji.

— *Francuzce i Stałemu prenumeratorowi.*— Chcąc podróż do Antwerpji odbyć jaknajtaniej i w komunikacji bezpośredniej, należy na granicy niemieckiej kupić t. zw. *Rundreisebillet* (bilet okólny), na którym zyskuje się 33% zwykłych cen kolejowych, przyczem unika się niedogodności wykupywania biletów na stacjach pośrednich. Najprostsza linja np. z Torunia do Antwerpji jest na Berlin, Akwizgran (Aachen), Aix-le-Chapelle, Liège, Louvain, Malines, z powrotem zaś przez Viodrop, Neuss, Düsseldorf, Berlin do Torunia. Cała ta przestrzeń wynosi 1898 kilometrów; bilet, ważny na dwa miesiące, kosztuje trzecią klasą 97 fr., drugą 139 fr., uprawnia jednakże do zabierania bez dopłaty tylko bagaży ręcznych. Bilet taki można kupić na każdej znaczniejszej stacji kolei niemieckich, zamówienia należy adresować do naczelnika stacji na kilka dni przed wyjazdem. Prawie wszystkie pociągi pośpieszne mają trzecią klasę. W Antwerpji na dworcu Gare de l'Est znajduje się biuro mieszkań *(bureau des logements)*, gdzie można uprzednio zamówić lub też natychmiast wynająć odpowiednie do żądania mieszkanie. Drugie podobne biuro istnieje w magistracie m. Antwerpji. Skromne utrzymanie wyniesie od 10 do 12 fr. na dzień.

GIEŁDA.

Warszawa, 14-go czerwca.

Dzisiejsze poranne szacowania berlińskie zapowiadały nam jednomyślnie kurs 219.75, co się równa kursowi 45.50 bez kosztów, gdy Petersburg cenił Londyn z terminem trzymiesięcznym po rs. 9.34 w poszukiwaniu. Nasze zebranie giełdowe dzisiejsze rozpoczęło obroty kursem 45.87½ (odpowiadającym kursowi 218.— m. bez kosztów) za Berlin wpłatowy i obniżyło tę cenę do 45.80 (t. j. 218.30 m. za 100 rs.). Różnice tworzyły dziś 7½ kop. na korzyść rubli i 5 kop. na korzyść Berlina przy porównaniu wczorajszego kursu końcowego. W dostawach robiono dziś niewiele. Sprzedano dostawy z odbiorem stałym w końcu października r. b. po 46.— i 45.97½ i w końcu września r. b. po 45.95 i 45.92½.

Waluty obce w średnim ruchu. Krótkim **Berlinem** obracano po 45.87½, 45.85 i 45.80, przeważnie jednak po dwóch pierwszych kursach. **Londyn** krótki i **Paryż** krótki bez ruchu. **Wiedeń** krótki brano po 74.90 i, jak notuje ceduła, po 74.85 i 74.65.

Z końcem giełdy żądano: za Berlin krótki 45.95, za Londyn krótki 9.33½, za Paryż krótki 37.30, za Wiedeń krótki 74.90.

Dyskonto bankowe w Berlinie 3%, w Londynie 2% w Paeyżu 2½% i w Wiedniu 4% w stosunku rocznym.

W papierach obroty średnie, przy tendencji bez zmian. Żądano za listy likwidacyjne 97.30 i 96.75, względnie do wielkości odcinków, bez nabywców. Pożyczek wschodnich i pożyczek premjowych nie notowano. Pożyczki wewnętrzne 4% chciano zbyć po 96.65, bez względu na serję.

Za nową 4% rentę żądano po 94.40.

Listy 4½% zastawne ziemskie starano się umieścić po 100.25, umieszczono zaś kilka tysięcy rubli po 100.10.

Listy 5% zastawne m. Warszawy ofiarowano po 101.75 trzy ostatnie serje, a nabyto kilkanaście tysięcy najmłodszej serji po 101.50.

W żądaniu nominalnem notowano 5% listy zastawne m. Łodzi po 101 wszystkie serje.

Za obligacje kanalizacyjne m. Warszawy chciano otrzymać 101.75, bez pokupu.

Sprzedano kilka akcyj Tow. południ.-russkiego dnieprowskiego po 1557.50. Wzięto kilkanaście sztuk akcyj Banku handlowego w Warszawie, starych, po 458. Kupiono kilkanaście akcyj Banku russkiego dla handlu zewnętrznego po 390 i 391. Zabrano kilka akcyj Tow. Lilpop, Rau i Loewenstein po 595. Wzięto kilkadziesiąt sztuk akcyj Tow. zakładów górniczych Starachowickich po 179, 179.50, 180, 180.50 i 181, oraz po 181½ z dostawą w końcu b. m. Umieszczono kilkanaście akcyj Tow. zakładów przędzalni bawełny, tkalni i bleicharni w Zawierciu po 524 i 525, przy żądaniu po 530.

W żądaniu kupony celne po rs. 1.50.

Godzina 12-ta. Usposobienie giełdy dla walut obcych wyczekujące.

Okowita. Cena dystylatorów. Wiadro 100% rs. 10.93 *netto*. Wiadro 78% rs. 8.70—2%. Dowozy i zaofiarowania liczne. Usposobienie bardzo słabe.

W. O.

— Towarzystwo fabryki wyrobów wełnianych Gustawa Lorenza w Łodzi wykazuje czystego zysku według bilansu za r. 1893-ci rs. 65,045.48, z których wydziela dywidendy rs. 65,000, czyli po 6½% od kapitału zakładowego miljona rubli. Kapitał zapasowy wynosi rs. 5,812.33, a kapitał amortyzacyjny rs. 35,819.96.

— Towarzystwo akcyjne wyrobów bawełnianych S. Rosenblatta w Łodzi wykazuje czystego zysku za rok zeszły rs. 134,735.12, z których po odpisaniu: na amortyzację budowli i maszyn rs. 51,801.50, 5% podatku skarbowego od rs. 82,933.62 za 1893 r. rs. 4,145.69, na kapitał zapasowy rs. 4,000 i przeniesieniu ta 1894-ty r. rs. 4,786.93, wydziela dywidendy rs. 70,000, czyli 7% od kapitału załadowego miljon rubli.

— Towarzystwo wyrobów wełnianych M. Silberstein w Łodzi ujawnia w bilansie za rok 1893-ci czysty zysk w sumie 348,530.22, którą rozdziala w następujący sposób: 5% podatku skarbowego rs. 17,426.51, na kapitał zapasowy rs. 17,426.51, 13% dywidendy od kapitału zakładowego rs. 2 miljony, rs. 260,000, tantjema dyrektorów rs. 34,853 i przeniesienie na r. 1894 rs. 18,824 20, kapitał zapasowy 5owarzystwa wynosi rs. 31,273.71, a amortyzacyjny rs. 99,275.99.

Sprawozdania z targów.

Targ zbożowy na placu Witkowskiego w dniu 14 czerwca 1894 r.—Dowozy w dniu dzisiejszym były nieznaczne, przy usposobieniu mocniejszem. Pszenicy dowieziono 50 korcy białej, za którą płacono 4.05, innych gatunków nie było. Żyta wystawiono na sprzedaż 900 korcy, wyborowe gatunki oddawano po rs. 3.15 do 3.22½, średni po 3.10, ordynaryjnego towaru nie nabywano. Owsa zupełnie nie dostarczono. Za 100 korcy gryki zapłacono po 3.40 do 3.55. Innemi gatunkami nie zajmowano się.

Wywóz zboża. Pomimo skarg na zastój w handlu zbożowym, wywóz produktów rolnych, sądząc z danych urzędowych, jest bardzo znaczny. W tygodniu ostatnim ubiegłego miesiąca wysłano za granicę 12,128,000 pudów zboża, w tem około 5 miljonów pudów pszenicy, 2¼ mil. pudów owsa i t. d. Najwięcej zboża poszło przez Odessę, Mikołajew i Rostów. Od Nowego Roku dotąd ogółem wywieziono 177,535,000 pudów zboża.

— **Magazyny tranzytowe przy stacji Praga kolei warszawsko-wiedeńskiej.**

Sprawozdanie z dnia 14-go czerwca r. b.

	przyszło:	wyszło:	pozostaje:
Żyta	5 wag.	— wag.	8 wagonów
Owsa	— „	10 „	216 „
Mąki żytniej	— „	— „	— „
Mąki pszennej	— „	1 „	67 „
Kaszy jaglanej	— „	3 „	108 „
Kaszy gryczanej	— „	— „	1 „
Ryżu	— „	— „	8 „
Pszenicy	— „	— „	21 „
Jęczmienia	— „	— „	72 „
Grochu	— „	1 „	5 „
Gryki	— „	1 „	4 „
Cebuli	— „	— „	— „
Fasoli	— „	— „	2 „
Łoju	— „	— „	1 „
Makuchów	— „	— „	— „
Mąki kartoflanej	— „	— „	9 „
Kukurydzy	— „	— „	— „
Soli	— „	— „	— „
Rodzynków	— „	— „	— „
Prosa	— „	— „	— „
Tranu	— „	— „	— „
Razem	5 wagonów	16 wag.	567 wagonów

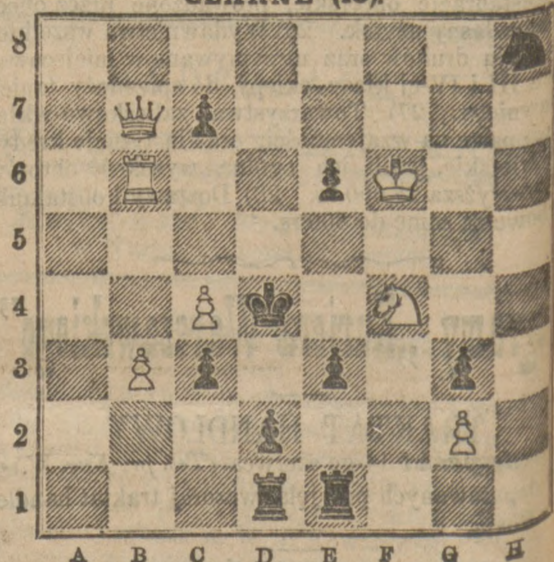
Melasa. Na rynku melasy panuje zupełna bezczynność i cisza. Przyczyną tego są znaczne, mianowicie nizkie ceny okowity i obawa podwyżki cła wchodowego do Francji. Ceny nominalnie utrzymują się bez zmiany, 6½ fran. za 100 kilogr. we Francji, 2.20 m. za 50 kilogr. netto wraz z beczką w 70% cukru z dostawą do Neufahrwaser.

Szachy.

ZADANIE 363.

(F. Kollmann).

CZARNE (10).



BIAŁE (7).

Mat za trzeciem posunięciem.

ZADANIE 364.

(A. Munck).

Białe: Król B1. Wieże: A3, D5. Piony: C3, C6, E4. (6).
Czarne: Król C4. Piony: C7, D6, E5. (4).
Mat za czwartem posunięciem.

Rozwiązania:

359. 1) G8—G6.
360. 1) G8—G4.
361. 1) G6—C6.
362. 1) D6—A3.

Zadanie 362 rozwiązali: pp. J. Bieliński, L. Horwitz, M. Kipman, S. Rotenstein, B. Wengerow i J. Zwoliński.

Zadania 360 i 361 rozwiązali ciż sami i pp. D. Blüht, L. Głowiński, M. Głowiński i A. Tenenbaum.

Zadanie 359 rozw. wszyscy wyżej wymienieni i p. S. Jeska.

ODPOWIEDZI.

— *Panu A. R.* — Nadesłane nam rozwiązanie zadania 360 nie jest wyczerpujące: na każdą obronę czarnych należy osobno wskazać właściwe posunięcie białych.

— *Panu J. S.*—Prosimy o nazwisko, gdyż z powodu anonimów zdarzało się nam już dość nieprzyjemności.

— *Pani B. W.*—Nadesłane zadanie rozwiązuje się ubocznie przez 1) D7—D8 D. lub W. + i następnie 2) H4—E4+. Co do innych jego braków wspomnimy tylko o zupełnej bierności tak potężnej figury, jak Dama, która odgrywa niejaką rolę w jednym podrzędnym warjancie, a we wszystkich innych pozostaje obojętnym statystą.

— *Panu J. Z.* — 1) B1—D2, B4 : D2; 2) F5—F6, D2—H6, F8—G8! i wygr.; w razie dalszych wątpliwości, prosimy o wskazanie obrony czarnych, która takowe sz. panu nasuwa.

— *Pp. W. P. i E. P.*— Czy można wysłać razem—a w takim razie—pod czyim adresem.

— *Panu T. A.*—Nadesłane trzy próby nie podlegają naszej krytyce; w kwestji rozwiązań odpowiadamy niżej.

— *Mylnie rozwiązującym.*—Niemożna rozwiązywać zadania 359, przez 1) B3—B2+, ponieważ białe, dążąc w przeciwną stronę, mogłyby tylko posunąć tego piona na pole B4; zadania 360, przez 1) H7 : B7, z powodu obrony 1) ..... B1 : C3;—zadania 361, przez 1) D8 : E8+, z powodu 1) ..... E4 : D4;—F3—E5;—przez 1) F7—D6+, z powodu 1) ..... D7—C5;—przez zadania 362, przez 1) E8—A8, z powodu 1) ..... 1) A6—B4 z powodu 1) ..... B5—C5.

KLEPSYDRY,

ZAPROSZENIA POGRZEBOWE

oraz

napisy na WSTĘGACH do WIEŃCÓW

żałobnych lub innych, przyjmuje do druku i najśpieszniej wykończa drukarnia *Kurjera Warszawskiego*, Plac Teatralny № 9.

KOMITET

Towarzystwa Cyklistów w Warszawie,

zawiadamia, że w niedzielę, dnia 17 czerwca r. b. odbędą się na torze klubowym na Dynasach (ulica Oboźna № 1—3)

Wyścigi na welocypedach.

Początek punktualnie o godz. 4-ej po południu.

Bilety nabywać można w kancelarji Towarzystwa w lokalu klubowym na Dynasach: w czwartek, piątek i sobotę, od godz. 7—9-ej wieczorem; w dniu zaś wyścigów w kasach przy wyścigach od godz. 11-ej przed południem. 710r

---

GABINET DENTYSTYCZNY

Zofji Gutzman

przeniesiony Nowy-Świat 9. 2792

PIEKARNIA

do odstąpienia Długa 10, m. 39. 2790

Dr Kazimierz Ciągliński

(Siedlce) po dłuższych studjach za granicą, powrócił.

Choroby wewnętrzne (szczególniej wieku dziecinnego) i kobiece. 2814

Jan Kazimierz Brodowski

zamianowany rejentem kancelarji hypotecznej Sądu Okręgowego Warszawskiego, otworzył kancelarję w gmachu tegoż sądu. 2827

— Od Lecznicy róg Marszałkowskiej i Chmielnej № 110. Dr ***Groer*** po powrocie z zagranicy, przyjmuje w godzinach zwykłych. 2829

„CORICIDE".

Amerykański plaster na odciski

poleca skład materjałów aptecznych ***Urbanowicza i Różyckiego,*** Krakowskie-Przedmieście № 17, wprost kościoła po-karmelickiego. 2r

Cena pudelka 35 kop.

Dentysta F. Ziemiański

Lipowa № 5, blisko Oboźnej, w własnym domu przyjmuje od 10-ej r. do 5-ej po poł. 2364

Masło śmietankowe

Osmolice-Krasinek codziennie świeże, Krakowskie-Przedmieście 7, funt 35 kop. 2752

Dr Wincenty Dutkiewicz

osiedlił się w osadzie Skulsk, gub. Kaliska. 2828

BUSKO.

Dr ***Józef Radziszewski*** ordynuje stale w Busku, jako lekarz zdrojowy. 2816

Dnia 25 czerwca r. b. (poniedziałek), odbędzie się licytacja stada

Niegowickiego

pozostałego po ś. p.

Atanazym Benoë

w Niegowici

o godzinie 1-ej po południu.

Dojazd z Krakowa koleją Karola Ludwika do stacji ***Bochnia*** zkąd fiakrem 15 kilometrów szosą do Niegowici.

Administracja sądowa masy spadkowej ***p. s. Benoëm.*** 703r

OGŁOSZENIE.

Niniejszem mamy honor zawiadomić JJW. i W. Panów, że **skład wyrobów tabacznych pod firmą**

Wandalin i S-ka

z powodu obrócenia sklepu dotychczasowego przez Właścicielkę domu na własny użytek, z dniem 1-ym czerwca r. b. przenieśliśmy:

WIERZBOWA nr 7 dom Brajbisza

obok sklepu Kurjera Warszawskiego. 708

Doktór Jan Marczewski

(choroby kobiece i akuszerja)

przyjmuje od 1—2 i od 4—6.

Nowy-Świat 34 (dom W-go Bothe). 2597

W WILLI

FELIKSOWO,

przy stacji Otwock, do wynajęcia mieszkania letnie z meblami.—Wiadomość Twarda 36, m. 6. 2821

— Dr ***Grodzki*** leczy ***choroby sekretne*** oraz ***niemoc*** wskutek tychże. Śliska № 7. 2725

— Jedynie tania a prawdziwie dobra herbata, w składzie hurtowym M. Muszkata, Senatorska 36, plac resursy Kupieckiej. 2727

— Uprzejmie prosimy nasze klijentki o pospieszne załatwianie obstalunków, gdyż 10 lipca wyjeżdżamy na kilka tygodni do Wiednia i Paryża celem nabycia modnych fasonów i świeżych materjałów.

M. C. Wiśniewska,

właścicielka fabryki gorsetów, Miodowa 8. 2830

Rada zarządzająca Towarzystwa

drogi żelaznej

Warszawsko-Wiedeńskiej

zawiadamia, że wypracowane na mocy postanowienia XV-go ogólnego zjazdu taryfowego—tablice najkrótszych odległości od stacyj zdawczych drogi żel. warszawsko-wiedeńskiej do stacyj russkich dróg żelaznych—są do nabycia w redakcji zbioru taryf w St.-Petersburgu oraz na znaczniejszych stacjach drogi żel. warszawsko-wiedeńskiej, a mianowicie na st. Warszawa, Ruda, Skierniewice, Piotrków, Nowo-Radomsk, Częstochowa, Zawiercie, Dąbrowa, Sosnowice, Granica, Łowicz, Kutno, Włocławek i Aleksandrów—po rs. 1 kop. 50 za egzemplarz. 725r

---

Dyrekcja

drogi żelaznej

Warszawsko-Wiedeńskiej

podaje niniejszem do publicznej wiadomości, iż wskutek usunięcia zaległych ładownych wagonów na stacji Dąbrowa w.-w., droga żelazna warszawsko-wiedeńska od d. 31 maja (12 czerwca) r. b. przywraca przyjmowanie towarów przeznaczonych na drogę iwangrodzko-dąbrowską i za nią leżących dróg przez Gołonóg. 724r

---

Największy wybór oryginalnych zegarów francuskich stołowych w oprawach onyxowych i marmurowych z ozdobami rzeźby i bronzów złoconych. Oprócz tego zegary bronzowe „Cuivre poli" etc. ***poleca po b. nizkich cenach skład zegarów M. J. Augustynowicza,*** Krakowskie-Przedmieście № 7. 633r

---

— Dr ***W. [illegible]yczałkowski*** 20 lat praktyki szpital. jako naczelny lekarz chorób wener. i skórn. przyjm. do 10 r., 3—6 po poł. Chłodna 12. 2637

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— Okruszynce.—Niezapomniany 49. Kiedyż cię znowu zobaczę? 2826

— List dla „Akacji" wysłany poste-restante B. K.

Rs. 3 rocznie w Warszawie, z przesyłką pocztową Rs. 4.
Kop. 75 kwartalnie „ „ „ „ Rs. 1.

Premja bezpłatne

do wyboru jedno z następujących dzieł, dla prenumeratorów rocznych:

GOMULICKI WIKTOR: *NOWELLE.*

DYGASIŃSKI ADOLF: *Z ZAGONA i BRUKU.*

PIEŚNI GALLA.

KOSTRZEWSKI FRANCISZEK: *PAMIĘTNIK.*

KRASZEWSKI J. I.: *U BABUNI,* powieść w 2-ch tomach.

TYGODNIK ROMANSÓW i POWIEŚCI

obejmuje wyborowe powieści: oryginalne i tłómaczone

ORAZ

kronikę tygodniową, krajową i zagraniczną.

Wychodzi w każdą Sobotę

na papierze satynowanym

drukiem *garmontowym.*

52 N-ra rocznie w 16-tu kolumnach w 2 *szpalty* każda,

czyli rocznie

1644 stronic.

ADRES: S. Lewental w Warszawie, Nowy-Świat № 41.

Największe w Cesarstwie i Królestwie

Składy Fortepianów, Pianin i Organów

HERMAN & GROSSMAN,

Warszawa, Mazowiecka 16. St.-Petersburg, W. Morska 33.

Lublin, Królewska 207,

otrzymują bez przerwy nowe transporty z pierwszorzędnych fabryk, jako to: **C. Bechsteina** w Berlinie, **Jul. Blüthnera** w Lipsku. **Schrödera, Beckera, Tresselita, Quandta, Esteja, Karn'a** itp. i instrumenty te polecają

po cenach fabrycznych.

Sprzedaż na raty.—Wynajem.

Cenniki illustrowane gratis i franco. 781r

RZĄDCA

młody człowiek, poszukuje posady. **Adres:** przez **Strzegowo w Luszewie.** 1044

Książki i Nuty nowe

przez kogobądź wydawane i ogłaszane, oraz dawniejsze, nawet w znacznej części wyczerpane, są do nabycia w Księgarni i Składzie Nut **Maurycego Orgelbranda,** naprzeciw posągu Kopernika.

Prenumerata na wszystkie pisma krajowe i zagraniczne. **Katalogi** bezpłatnie. 789r

Obsługa najszybsza.

Do sprzedania

Dobra Czyszków

55 i pół włóki dobrej ziemi, dające się dogodnie rozparcelować, w Garwolińskim, odległe szosą 9 wiorst od stacji kolei Nadwiślańskiej Pilawa, a 1 wiorstę od Garwolina.—Gospodarstwo płodozmienne, obsiewy kompletne, inwentarz żywy i martwy dostateczny. Budynki murowane.—Dom mieszkalny w Angielskim ogrodzie, oranżerja i 2 ogrody owocowe.—Browar i 2 młyny wodne, stawy zarybione.—Wiadomość na miejscu u właściciela, Garwolin, Siedleckiej gubernji, sprzedane być mogą częściowo 1020

Magazyn Wiedeński

L. KOCH,

Miodowa Nr 2,

z powodu kończącego się sezonu, sprzedaje różną garderobę męzką po znacznie zniżonych cenach. 1060

Główny Skład Wyrobów Fabryki ŻYRARDÓW

ul. Tłomackie, róg Bielańskiej,

poleca

gotową Bieliznę damską i męzką białą i kolorową, po cenach fabrycznych. 1049

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 23 Czerwca (5 Lipca) r. b., o godz. 11-ej przed poł., odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy, licytacja **in minus** przez opieczętowane deklaracje,

na dostawę w r. 1895 dla Warszawskiej Straży Ogniowej 168 sztuk lin do wycierania kominów, od rs. 9 za linę.

Mający zamiar ubiegania się o rzeczone przedsiębiorstwo, złoży w dniu do licytacji naznaczonym, do godz. 11-ej przed połud., na ręce p. o. Prezydenta Miasta, zapieczętowaną deklaracje, napisaną bez poprawek na papierze stemplowym ceny kop. 80, wraz z kwitem kasy miasta Warszawy, na złożone wadjum, w ilości rs. 152, które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki i wykaz cen, są do przejrzenia w Wydziale Kassowym Magistratu, codziennie wyjąwszy dni świątecznych, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Gazecie Policyjnej. 769r

D-ra Roemplera

SANATORIUM,

dla chorych na płuca,

egzystujące od roku 1875

w Goebersdorf (Riesengebirge)—(Góry Olbrzymie).

Tusze, kąpiele pierwszorzędne, **wielki** własny **park**, las jodłowy.

Prospekty illustrowane bezpłatnie. 629r

Urządzenia ściśle hygieniczne.

NOWE-MIASTO.

ZAKŁAD PRZYRODOLECZNICZY

najdawniejszy w kraju, przeszło od lat 20 znany ze swej wypróbowanej, a bardzo skutecznej i zgodnej z nauką metody leczenia **bezlekarstwowego.**

Karety wygodne przewożące osoby do zakładu, odchodzą z Warszawy we Wtorki i Piątki, a z Nowegomiasta w Poniedziałki i Czwartki.—Karety wyprawia szwajcar Hotelu Niemieckiego na Długiej.

Oprócz tego komunikacja codziennie koleją żelazną przez Skierniewice i Rawę.

Objaśnienia w Aptece Kucharzewskiego, Miodowa 4. 825r

ZARZĄD ŻEGLUGI PAROWEJ

na rzece Wiśle,

zawiadamia niniejszem, że z powodu przyboru wody na rzece Wiśle, parostatki passażerskie wychodzić będą **od dnia 15 b. m. z Warszawy wprost do Ciechocinka, o godzinie 5-ej rano** (zamiast jak dotychczas o godzinie 3-ej rano) **i przybywać będą do Ciechocinka między 5 a 6 po południu.** — Z Ciechocinka do Warszawy wychodzą o godzinie 7-ej rano.

Z Warszawy do Torunia statki odchodzić będą o godzinie 1-ej po południu. 835r

OGŁOSZENIE.

RADA MIEJSKA WARSZAWSKA

Dobroczynności Publicznej,

podaje niniejszem do wiadomości, iż w dniu 10 (22) Czerwca 1894 r., o godzinie 1-ej z południa, odbędzie się przed tąż Radą publiczna głośna licytacja, na hurtowną sprzedaż zbioru owoców roku bieżącego, z drzew i krzewów, znajdujących się w ogrodzie przy Instytucie poprawy moralnie zaniedbanych dzieci w Mokotowie, od ryczałtowej sumy rs. 104 kop. 66 in plus.

Mający zamiar przystąpić do tej licytacji, powinni przekonać się na miejscu o stanie drzew i krzewów owocowych w wspomnianym ogrodzie, przejrzeć i podpisać w kancelarji Rady Miejskiej warunki licytacyjne i następnie w terminie do licytacji oznaczonym, złożyć tejże radzie wadjum w ilości 50 rs. gotowizną.

Naczelnik Zakładów Dobroczynnych m. Warszawy,
Rzeczywisty Radca Stanu **M. Waraksin.**
Sekretarz Rady **Lechowicz.**

829r

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 9 (21) Czerwca r. b., o godzinie 11-ej przed południem, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja **in plus** przez opieczętowane deklaracje,

na dzierżawę sklepu Nr 26 w dziedzińcu Gościnnego Dworu za Zelazną Bramą egzystującego, licząc termin dzierżawy od dnia zatwierdzenia licytacji do dnia 1 (13) Stycznia 1895 r.

Rzeczona licytacja rozpocznie się od summy rocznej rs. 101 kop. 5, z warunkiem, że suma dzierżawna w stosunku rocznej dzierżawy, uiścić się powinna zaraz po skończonej licytacji.

Mający zamiar ubiegania się o rzeczoną dzierżawę, złoży w dniu do licytacji naznaczonym do godziny 11-ej przed południem, na ręce p. o. Prezydenta Miasta zapieczętowaną deklarację napisaną bez poprawek, na papierze stemplowym ceny kop. 80.

Warunki i anszlag, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu codziennie wyjąwszy dni świątecznych, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Gazecie Policyjnej. 823r

Towarzystwo Akcyjne Górno-Szlązkich Zakładów Hutniczych

Oberschlesische Eisen Industrie Act. Ges. für Bergbau & Hüttenbetrieb.

Zarząd w Gliwicach

(Górny Szląsk) 1041

nowy oddział: Raffinerja i Walcownia **miedzi.**

Raffinerja i Odlewnia w Baildonhütte w Kattowicach.

Walcownia blach miedzianych w Herminenhütte w Laband.

Generalna Reprezentacja

Leo Bernstein,

Plac Zielony Nr 3.—Telefon Nr 674

MAGASIN FRANÇAIS,

róg Krakowskiego-Przedmieścia i ulicy Trębackiej (Stara Poczta),

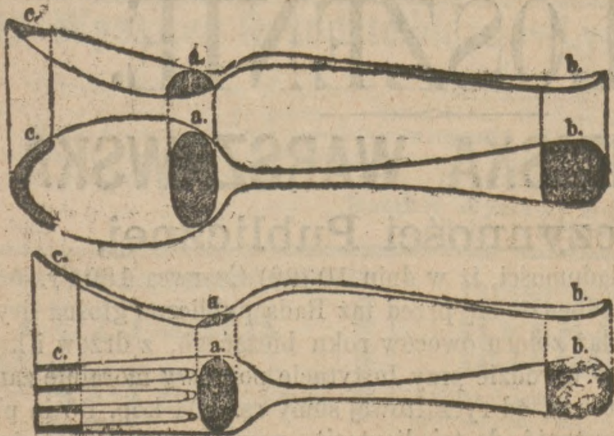
poleca Szanownej Publiczności wielki wybór

Ubiorów mezkich oraz materjałów zagranicznych i krajowych na obstalunek, na sezon letni.—Ceny nizkie stałe.

A. JASKULSKI

w Warszawie, Wierzbowa Nr 3, dom hr. L. Krasińskiego,

GŁÓWNY SKŁAD WYROBÓW PLATEROWANYCH



fabryki R. PLEWKIEWICZ i S-ka, poleca:

SZTUCCE na białym metalu **W NOWYM i ULEPSZONEM PLATEROWANIU,** do opatentowania pod Nr 16118 podanem. Naśladownictwo wskutek tego niedozwolone.—**Sztucce** moje zaopatrzone znakiem fabryki, są zatem **jeszcze raz tak trwałe,** aniżeli sztucce zwyczajnie srebrzone. Ceny te same dawniejsze, tanie.

Wielki wybór w zastawach stołowych i przedmiotach fantazyjnych w stylowem wykończeniu.

Tace platerowane w różnorodnych deseniach, fasonach i wielkościach, po cenach bardzo tanich.—**Sztucce z metalu „Najsilber“** zupełnie białe.

Wielki wybór w przedmiotach **metalowych galanteryjnych,** jako to: **Ramki do fotografij** w rozmaitych wielkościach i fasonach. **Laski** metalowe plecione. **Lampki i żelazka** do fryzowania. **Kałamarze i przybory biurkowe. Lustra i Lusterka** podróżne i tualetowe. **Flakony i Manierki** podróżne. **Wszelkie przybory** użyteczne do kieszeni. **Biżuterja** i t. p.

Wyroby Alboidowe i Wyroby z Aluminium.

Artykuły kościelne.—Nieustający przypływ nowości. 1063

WYPRZEDAŻ

Z powodu zmiany firmy i objęcia przez nas magazynu towarów bławatnych dawniej pod firmą

RUSSKA MANUFAKTURA.

Krakowskie-Przedmieście Nr 7,

urządzamy wyprzedaż częściową dotychczasowych zapasów, celem opróżnienia miejsca dla nowo przybyć mających towarów krajowych i zagranicznych.

Rzeczona licytacja trwać będzie od Wtorku, t. j. od d. 19 Czerwca do końca bieżącego miesiąca.

830r

Teofil Weiss i S-ka.

CERATY **OBICIA** ROLETY **PAPIEROWE** FLAGI

K. SAPIECHA

Niecała Nr 11,

Hotel Brühlowski.

W wielkim wyborze począwszy od 8 kop. Obicia sukienne francuzkie na całe pokoje od rs. 2.



JAN HILKNER



Warszawa, Nowo-Miodowa Nr 2,

poleca:

Narzędzia do rzemiosł wszelkiego rodzaju.
Narzędzia gospodarsko-rolnicze.
Nożyce do strzyżenia owiec i bydła.
Kosy do trawy.
Okucia do drzwi i okien.
Odlewy do kuchen i pieców.
Gwoździe drutowe i maszynowe.
Narzędzia ogrodowe.
Lichtarze ogrodowe.
Sikawki i Polewaczki ogrodowe.
Nożyce do szpalerów i Sekatory.
Grabie, Łopaty, Skrobiarki.
Łóżka żelazne składane.
Wyżymaczki oryginalne „Empire“
Naczynia kuchenne.
Maszynki benzynowe i spirytusowe.
Maszynki do kawy rożnych systemów.
Maszynki amerykańskie do siekania mięsa.
Maszynki do robienia lodów.
Maszynki do strzyżenia włosów.
Noże kuchenne i stołowe.
Brzytwy, Scyzoryki i Nożyczki.
Przybory do rybołówstwa.
Lodownie pokojowe.



Wanny, Klozety pokojowe, Zychady i t. p.

po cenach możliwie nizkich.

808r



Najtańsze Obicia.

FABRYKA OBIĆ PAPIEROWYCH pod firmą:

J. FRANASZEK,

przysposobiła Obicia papierowe w wielkim wyborze, począwszy:

Obicia naturowe	od 10 kop. za rulon.
Obicia salonowe, białe, glansowane . . .	od 20 kop. za rulon.
Obicia salonowe, ze złotem	od 25 kop. za rulon.
Obicia salonowe, białe, glansowane, ze złotem	od 30 kop. za rulon.
Obicia naśladujące tkaniny	od 20 kop. za rulon,

aż do wspaniałych, naśladujących materje, złotem i srebrem przerabiane, brokateli włoskich i skór korduańskich, które na żądanie wykonywają się w kolorach podług materyj meblowych.

833r Próby na żądanie udzielają się bezpłatnie.

Skład główny: Krakowskie-Przedmieście 15.

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 16 (28) Czerwca r. b., o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja **in minus** prze opieczętowane deklaracje,

na wykonanie robót z materjałów wyszczególnionych w czterech kosztorysach, około urządzenia barjer drewnianych na ulicach: Wołowej, Targowej, Petersburskiej, przy skwerze obok cerkwi św. Marji Magdaleny na Pradze i na Dobrej oraz na urządzenie przystani pływającej na Wiśle do przybijania łódek przy ulicy Solec obok młyna parowego i na wybudowanie schodów drewnianych od mostu Aleksandryjskiego do parku na Pradze, od ogólnej sumy rs. 2.730 kop. 73.

Mający zamiar ubiegania się o rzeczone przedsiębierstwo, złoży w d. do licytacji naznaczonym do godziny 12-ej w południe, na ręce p. o. Prezydenta miasta zapieczętowaną deklarację, napisaną bez poprawek, na papierze stemplowym ceny kop. 80, wraz z kwitem kassy m. Warszawy, na złożone wadjum w ilości rs. 275, które nie utrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki, kosztorysy techniczne i rysunek, są do przejrzenia w Wydziale Budowlanym Magistratu codziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji, wydrukowany został w Gazecie Policyjnej. 790r



K. J. Freelandt,

w Warszawie, ulica Hr. Berga Nr 2.

Aparaty fotograficzne, Klisze. Papiery i wszystkie przybory do fotografij.

Praktyczna nauka i podręcznik dla kupujących gratis.

Cennik franco i gratis. 783r

ANIELA GAŁECKA,

specjalistka nauki kroju, szycia, kompletnego wykończania sukien, wszystkich ubiorów damskich i dziecinnych, autorka prowadząca szkoły swoje od lat 30 w Warszawie i Cesarstwie, obecnie już z córką Pelagją.

PODAJĘ WAŻNĄ WIADOMOŚĆ.

Dla osób pragnących zapewnić sobie byt samoistny, że po przejściu nauki kroju, szycia, wykończania sukien, oraz wszystkich ubiorów damskich i dziecinnych, w specjalnych szkołach Anieli Gałeckiej w trzech kursach zawartej, można zakładać szkoły, magazyny, pracownie, otrzymywać posady nauczycielek w całem Państwie i po zagranicami, jak się to dotąd praktykuje przez tyle tysięcy uczennic kończących naukę zupełną w szkołach naszych i dalej jak dotąd wszędzie rozwijać handel i przemysł, co ma wielkie znaczenie dla całego postępu.—Tu już artystycznie często wykończonych robót przez osoby kończące naukę w naszych szkołach, przed ogółem chyba ukryć nie podobna. 1001

Gruntowna nauka kroju sukien, kurs 1-szy, która już daje chleb w rękę



RS. 10.



Ulica Marszałkowska Nr 123.

Druga Szkoła ulica Podwale Nr 10.

Cementy zagraniczne i krajowe,
Cegłę ogn. ang. „Ramsay” i szwedzką,
Glinkę czarną ang. i krajową żółtą, poleca

Skład Materjałów Budowlanych i Technicznych,

DAWIDA PERL,

Grzybowska 21.—Telefonu 603. 616r

JAWORZE na Szlązku austr. (Ernsdorf).

Zakład wodoleczniczy i żętyczny.

Uzdrowisko klimatyczne. — **Sezon od 1 Maja do 30 Września.** Nowo-urządzony Pensjonat leczniczy otwarty cały rok.—Poczta, telegraf, stacja kolei.

Wyjaśnienia i broszury przesyła zarząd Zakładu.

Dr. Edmund Kowalski.

607r

ROWERY „FENOMEN”

posiadają oprócz innych znakomitych ulepszeń **pat. łażyska kulkowe «Fenomen» ze zmniejszonem o przeszło 20% tarciem** i odznaczają się dzięki temu od reszty systemów **niebywale lekkim chodem.** 565

Główny Reprezentant na Państwo Rossyjskie

L. bar. LESSER w Warszawie, Widok № 19.

WAŻNE DLA KOŃCZĄCYCH SZKOŁY

Magazyn Europejski

ubiorów męzkich

A. MITELNIKOWA,

Trębacka № 4, dom Scheiblera,
Filja okryć damskich, Nowosenatorska 7,

przygotował na nadchodzący koniec roku szkolnego dla młodzieży wychodzącej **ze szkół znaczny wybór gustownych, eleganckich, a tanich garniturów, płaszczy i paletotów**, po cenach wyjątkowo nizkich.

738r Z szacunkiem **A. Mitelnikow.**

LODOWNI

pokojowych ulepszonych.

663r Największy wybór w Składzie

Ad. Kempińskiego, Senatorska, róg Bielańskiej.

Filja Bracka Nr 3.

WODY MINERALNE NATURALNE

najświeższego czerpania oraz

Wszelkie Produkty źródłowe,

poleca GŁÓWNY SKŁAD przy APTECE

L. Zieminskiego

MAGISTRA FARMACJI, 773r

Marszałkowska, róg Królewskiej, wprost Saskiego Ogrodu.

Na Włocławek wyłączna sprzedaż wód naturalnych i sztucznych w aptece S. Seyera.

Filja Bracka Nr 3.

Nowo-wypuszczony gatunek PAPIEROSÓW

„CARMEN”,

z najlepszego tureckiego tytoniu **Dubeku**, w białej francuzkiej bibułce, poleca

Fabryka Tabaczna

BRACI POLAKIEWICZ,

CENA: 10 sztuk—10 kop.
5 sztuk— 5 kop.

Do nabycia we wszystkich składach tytoniu i dystrybucjach, w Warszawie i na prowincji. 737r

Warszawskie Akcyjne

Towarzystwo Pożyczkowe

zawiadamia, że w dniu 27 Czerwca **(9 Lipca)** 1894 i dni następnych, od godziny 10-ej zrana, w miejscowej sali licytacyjnej przy placu Wareckim № 2, odbywać się będzie

Licytacja

na sprzedaż zastawów we właściwym czasie nie prolongowanych, a zastawionych tak w kantorze głównym przy placu Wareckim № 2, jako też i w Filji I, Leszno № 2, oraz w Filji II, Krakowskie-Przedmieście № 70.

Ostatni dzień prolongaty 25 Czerwca **(7 Lipca)** 1894 r.

Wykaz numerów zastawów podlegających licytacji w Gazecie Policyjnej. 1035

Wiadomość dla PP. majstrów Zduńskich.

Jest do sprzedania z wolnej ręki, dobrze prosperująca, jedyna w Płocku **fabryka pieców kaflowych**, położona w blizkości środka miasta, z materjałem gotowym na przeszło 80 pieców, oraz z całym zapasem form, narzędzi fabrycznych i materjału surowego za cenę około 2,400 rs. Fabryka może być sprzedaną bez zapasu gotowych pieców za sumę około 700 rs.

Umiarkowana cena drzewa opałowego, łatwość dobywania szlufu i glinki, oraz nizka stosunkowo cena robotnika czynią, że Fabryka jest w możności wytrzymać konkurencję w cenie i dobroci kafli, przy dostawie większych partyj wodą do Warszawy, oraz furmankami do Łodzi. Posessja w której mieści się fabryka wraz z domem mieszkalnym i ogrodem owocowym wystawioną jest na sprzedaż przez licytację w drodze działów od summy 3,500 rs., na dzień 20 Czerwca (2 Lipca) r. b. w wydziale cywilnym Sądu Okręgowego Płockiego. Bliższa wiadomość u rejenta A. Lubowidzkiego w Płocku. 810r

Nauka i wychowanie.

Artystka-śpiewaczka, polka—wychowanka konserwatorjm petersburskiego, życzy sobie wyjechać na wieś na lato i za pobyt swój z utrzymaniem, udzielać bezpłatnie nauki śpiewu i muzyki. Oferty pod adresem F. F. F. proszę składać w Kurjerze dla okaziciela kwitu. 22604

A. Kaucjonowane biuro nauczycielskie Jaworskiej, Krakowskie-Przedmieście 7. Rekomenduje: nauczycieli, nauczycielki, francuski świeżo sprowadzone i bony. 21913

Adres: Specjalne szkoły kroju, szycia sukien, ubiorów damskich i dziecinnych Anieli Gałeckiej z córką Pelagją. Ulica Marszałkowska 123, druga szkoła: Podwale 10. 23004

Artystyczno-rzemieślnicza szkoła żeńska Jadwigi Przewóskiej. Niecała 10, nagrodzona medalami, za najlepsze wykłady rzemiosł i najzgrabniejszy krój. Przy szkole magazyn sukien i kapeluszy. Pensjonarki przyjmują się. 21778

Adres: Francuzki wysoko wykształcone, z wysoką muzyką lub bony do umieszczenia zaraz. Biuro nauczycielskie pierwszorzędne Jasińskiej, Świętokrzyska 15. 22259

Buchalterji i rachunkowości metodą uproszczoną wyuczą ustnie lub listownie nauczyciel Lewicki, Świętokrzyska 41, róg Zielnej. 22311

Buchalterji wyucza gruntownie nauczyciel Chmielewski. Aleja Jerozolimska 43, przy Marszałkowskiej. 20340

Gimnazistka z patentem, obecnie uczennica konserwatorjum, poszukuje kondycyj na lato. Oferty przyjmuje Kurjer pod „Kondycja." 22965

Konwersacja francuska, niemiecka 2 rs. angielska. Miodowa 3, oficyna 25. 22137

Młody człowiek, chcąc zdać na świadectwo, prosi sz. panów studentów filantropów o pomoc w russkim i matematyce. Łaskawe oferty przyjmuje Kurjer Warsz. pod „Bezpłatnie." 985r

Niemieckiego, konwersacji udziela nauczyciel, załatwia wszelką korespondencję. Ordynacka 16—16. 16992

Nauczycielka z wyższym patentem przygotowuje do gimnzjum i na pensję. Chmielna 45, m. 9, od 4—6. 22549

Nauczycielka izraelitka z wyższym patentem, potrzebna na kilka godzin. Dzielna 38, m. 5. 22921

Nauczycielka z wyższym patentem, dobrym francuskim i niemieckim, przygotowuje do gimnazjum. Może wyjechać. Oferty pod lit. „A. B." przyjmuje Kurjer. 21475

Nauczyciel realista, potrzebny na wieś do dwóch chłopców, dla przygotowania starszego do trzeciej klasy gimnazjum realnego, a młodszego do pierwszej. Proszę składać oferty piśmienne: Smolna № 23, mieszkania № 6, porozumieć się osobiście można od rana 17 b. m. i dni następnych. 22613

Nauczycielka z wyższym patentem, (polski, matematyka) i językami poszukuje od 1-go września lekcyj. Smolna 21—7. 22793

Potrzebna izraelitka energiczna, guwernantka, przez lato na wieś. Złota 14, mieszkania 5. 22697

Potrzebna nauczycielka, rodowita francuzka, za skromne wynagrodzenie, do jednej dorastającej panienki, przez czas wakacji na prowincję. Hoża 20, mieszk. 8, do 12-ej w południe. 22844

Prawosławny poszukuje lekcyj za obiady—specjalnie niemiecki. Oboźna 9, u zegarmistrza. 22323

Piątoklasista filolog, poszukuje kondycyj na wyjazd. Chłodna 8, m. 7. 22899

Potrzebna jest na wieś, blizko Warszawy nauczycielka, izraelitka z patentem gimnazjalnym do 2-ch dziewczynek lat 8—10. Znajomość francuskiego i muzyki pożądana. Oferty w kantorze Kurjera pod „Nauczycielka izraelitka." 22962

Posiadając chlubny patent z ukończonego gimnazjum, poszukuję z rozpoczęciem roku szkolnego posady nauczycielki na pensji lub lekcyj prywatnych. Oferty proszę wysyłać: „Gombin, warszawskiej gubernji, poste-restante dla K. J." 22324

Student przysposabia w krótkim czasie do gimnazjum. Może wyjechać na wieś. Aleksandrja 6, m. 3. 960r

Student, doświadczony korepetytor, posiadający gruntownie przedmioty gimnazjalne, poszukuje kondycyj na wyjazd. Warunki skromne. Wielka 54—11. 975r

Student, były filolog, przygotowuje do gimnazjum filologicznego i szkoły realnej. Krucza № 11, m. 10. 974r

Student uniwersytetu, poszukuję kondycyj na wyjazd w czasie wakacji. Żórawia 23, m. 37. 983r

Student poszukuje kondycyj w Ciechocinku. Wiadomość: Krucza № 39, w składzie aptecznym. 995r

Student russki, poszukuje korepetycyj. Żórawia 13—11. 22956

Student z francuzkim i niemieckim, posiadający grutownie języki starożytne i matematykę, poszukuje kondycyj na wyjazd. Oferty: Warecka 15, m. 3, dla S. K. 971r

Student uniwersytetu poszukuje kondycyj na wyjazd do Ciechocinka lub Rabki. Wilcza 61, m. 9. 959r

Student-matematyk udziela lekcje. Włada językami. Oferty: „Udzielanie" odbiera Kurjer. 22268

Uczennica konserwatorjum średniego kursu, pragnie wyjechać na wieś za lekcje muzyki. Wspólna 20—4. 22134

W mieście gubernjalnem w rodzinie inteligentnej, może znaleźć pomieszczenie dorastająca panienka lub dziewczynka od lat 10-iu, potrzebująca troskliwej, macierzyńskiej opieki i starannego wychowania. Pomoc naukowa i muzykalna, oraz konwersacja francuska i niemiecka, a na żądanie i włoska na miejscu. Oferty sub „B. O. 40" przyjmuje kantor Kurjera Warsz. przez miesiąc czerwiec. 21136

Zakład froeblowski Piastuszkiewicz, Marszałkowska 149. Otwarty całe lato ogródek, spacer. 18634

Doniesienia osobiste.

Do rodziców i opiekunów młodych kandydatek do stanu małżeńskiego odzywa się młody człowiek, polak, katolik, pochodzący z poważanej i zacnej rodziny, szlachcic, z wyższem wykształceniem specjalnem, rozporządzający kilkudziesięcioma tysiącami rubli majątku osobistego, energiczny, zdrów, w sile wieku, zamiłowany w pracy, ze stanowiskiem niezależnem, w nadziei najpewniejszego znalezienia i najdokładniejszego poznania, na tej drodze nieuprzedzonych obserwacyj, odpowiedniej dla siebie żony. Pożądaną jest panna z zacnego i szanowanego domu, młoda, doskonałego zdrowia, koniecznie wykształcona, skromnie i praktycznie wychowana, przystojna, a nadewszystko łagodna i miła, którąby swojemi zaletami serca i rozumu dawała rękojmię prawdziwego szczęścia w pożyciu małżeńskiem, z posagiem równoważnym, dla zabezpieczenia od wszelkich nieprzewidzianych zmian losu. Łaskawe doniesienia przedmiotowe i wyczerpujące proszę adresować: poste-restante Warszawa dla okaziciela rubla z r. 1892 № 436129 oraz zawiadomić w Kurjerze. 22449

Dla Melity list poste-restante. 23019

Kawaler lat 28, katolik, przystojny blondyn, mający stałego utrzymania 2,000 rs. rocznie, pragnie ożenić się z panną młodą, ładną, brunetką lub blondynką, ze stosownym posagiem. Oferty prosi nadsyłać Łódź poste-restante dla „Hektora." 963r

List dla „Żyć i kochać" od „O. 32" wysłany poste-restante. 22960

List na poste-restante dla „Opieka." 22950

„Marta" list od „Samotnik" poste-restante wysłany. 22920

Wierzbnik, okaziciel rubla № 607173 raczy nadesłać list z dokładnym adresem do przesłania listu rekomendowanego dla Warszawianki S. F. 22883

„Żyć i kochać" list od „Spragniony" wysłany poste-restante. 22921

Posady i prace.

a) Poszukiwane.

A. Nowosenatorska 6. Oddział rekomendacyjny Kantoru komisowego poleca: agronomów, rządców, leśniczych, gorzelanych, gospodynie, bony freblówki. 21008

Architekt młody, dzielny rysownik, wytrawny konstruktor poszukuje zajęcia jako pomocnik, na stałe lub na godziny. Może również wyjechać. Wiadomość u p. budowniczego Rogojskiego, Aleja Jerozolimska № 76. 22552

A) Angielka wykształcona pozostaje na lato w Warszawie poszukuje zajęcia. Zgłaszać się proszę: ulica Krucza 5, m. 8. 22612

A) Francuzka lat 36, z dyplomem, poszukuje miejsca stałego lub demi-place od 1-go września. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. dla M. L. L. 22165

A. Francuzka do umieszczenia na wyjazd.— Doskonała rekomendacja. Długa 25—42, od 10—5-ej. 22744

Człowiek młody, znający się na gospodarstwie, poszukuje miejsca za ekonoma lub karbowego. Ulica Dobra № 23, m. 12. 23011

Chemik, który ukończył wyższą szkołę techniczną w Niemczech, poszukuje posady. Łaskawe oferty prosi się nadsyłać sub „Chemik 74" do kantoru Kurjera Warszawskiego w Łodzi. 993r

Freblówka z konwersacją niemiecką i russką poszukuje zajęcia. Nowy-Świat 8, mieszkania 85. 22937

Gorzelany wykształcony w Niemczech, pracujący według systemu prof. Delbrücka z Berlina, pierwszorzędne referencje, poszukuje posady. Wiadomość: prof. Zaleski, Sienna № 23. 22710

Gorzelanych z patentami szkół zagranicznych i świadectwami akcyzy, rekomenduje Kantor Komisowy, Nowosenatorska 6. 21927

Gorzelany zdolny, energiczny, obeznany z wszelkiemi systemami, poszukuje posady przeważnie na tantjemę od wykazanych zysków. Rekomendacje poważne, gwarancja.— Kantor Komisowy, Nowosenatorska 6. 22910

Kobieta w średnim wieku, zdolna do zajęcia się gospodarstwem domowem i kuchnią, poszukuje miejsca na wyjazd lub w Warszawie. Oferty przyjmuje Kurjer E. W. 22827

Leśniczy zagraniczny, znający języki polski i niemiecki, kawaler, poszukuje obowiązku w leśnictwie lub też za strzelca. Adres: Iwangród, Paul Filusch, u p. Czerniszowa. 23010

Lokaj z językiem russkim i niemieckim poszukuje miejsca w Warszawie lub za granicą. Ul. Instytutowa № 10, stróż wskaże. 22974

Młoda osoba, znająca się na gospodarstwie, poszukuje miejsca do zarządu domem. Oferty przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego dla „Z. Z. 10." 22809

Małżeństwo w średnim wieku spokojne i moralne. Żona pragnie zająć się gotowaniem i porządkiem domowym, za mieszkanie. Wiadomość ulica Elektoralna № 33, w restauracji. 22572

Młody człowiek, izraelita, ukończywszy kurs buchalteryjny, znający język polski i russki poszukuje miejsca pomocnika buchaltera. Referencje poważne. Oferty przyjmuje Kurjer pod „Młody izraelita". 22536

Młody człowiek, energiczny, sumienny, poszukuje miejsca inkasenta, magazyniera.— Oferty „Inkasent" przyjmuje Kurjer. 22980

Niemka poszukuje konwersacji za obiad lub wynagrodzenie. Prosta 6—8. 22905

Osoba inteligentna poszukuje wyjazdu na wakacje. Nowogrodzka 19—12. 21729

Osoba młoda poszukuje miejsca do zarządu domem, panny służącej lub młodszej. Zgoda domu № 7, mieszkania № 10. 22978

Osoba dystyngowana, poważna, z konwersacją francuską, pragnie wyjechać do towarzystwa lub matkowania na miesiące letnie. Rekomendacje jaknajchlubniejsze. Zielna 13—15, od 12 do 5-ej. 22909

Osoba inteligentna, obeznana z gospodarstwem wiejskiem i domowem, poszukuje miejsca gospodyni. Świadectwa chlubne. Świętojańska № 23, m. 2. 22945

Osoba posiadająca języki i muzykę, szuka zajęcia na prowincji na czas wakacyj lub na stałą. Ogrodowa 23, m. 12. 22954

Osoba młoda, pracująca w pierwszorzędnych firmach, posiadająca języki obce oraz kaucję, pragnie znaleźć zajęcie kasjerki, zarządzającej, ekspedjentki. Oferty przyjmuje Biuro ogłoszeń, Senatorska 26, pod B. P. 22998

Osoba z dobremi świadectwami, posiadająca języki i muzykę, potrzebuje zajęcia się gospodarstwem, dziećmi lub u słabej osoby. Złota 26, m. 17. 22983

Poszukuje zajęcia technik fachowy, rolnik. b. sędzia z wyborów, referencje poważne, Szpitalna 5, księgarnia Obuchowskiego. 22630

Panna kompletnie uzdolniona w krawieczyznie (może być i z podręczną) życzy za stosownem wynagrodzeniem wyjechać na letnie miesiące na wieś. Marszałkowska 87, filja Łapińskiego. 23020

Rutynowany rządca lub administrator dóbr z chlubnemi świadectwami kilkunastoletniej praktyki w dwóch wzorowo prowadzonych gospodarstwach od 1-go lipca szuka posady. Oferty: pracownia chemiczna Smolna 10, w Warszawie. 22598

Rządca rolnik z rekomendacjami bardzo dobremi, z kilkunastoletniem doświadczeniem, poszukuje posady od 1-go lipca. Stare-Miasto № 4, mieszkania 5, od godz. 10 do 2-ej po południu. 22991

Wykształcona francuzka życzy wyjechać podczas wakacyj. Marszałkowska 99—22, od 9—12-ej. 22769

Znam szycie, prasowanie, gospodarstwo domowe, świadectwa dobre, poszukuję miejsca. Mokotowska 26—23. 22976

Zdolna krawcowa życzyłaby wyjechać na kilka miesięcy. Oferty przyjmuje Kurjer „Kilka miesięcy." 23003

Znam krawieczyznę, krój, szycie bielizny, mogę wyjechać. Bagatela 15. Wiadomość u stróża. 986r

b) Zaofiarowane.

Ajent potrzebny do kanalizacji domów. Pierwszeństwo dla obeznanych. Oferty z objaśnieniami przyjmuje Kurjer Warszawski pod „Werwa." 22608

Bona niemka średnich lat, mówiąca dobrze po russku, potrzebna do 7-letniej panienki.— Chmielka № 56, mieszkania 18, od 4-ej po południu. 22314

Chłopiec potrzebny do sklepu nożowniczego. Nowy-Świat 66. 22902

Do okazyjnej sprzedaży większemi partjami wina potrzebny zręczny pośrednik-ajent. Oferty „Ajent 203" poste-restante. 22140

Galwanizer zdolny potrzebny do galanterji. Rymarska № 8, m. 6. 22271

Heljominjatury. Młode panienki, wprawne w robotę heljominjatur, znajdą stałe zajęcie. Wspólna 41, m. 5. 22459

Kancelisty potrzeba dobrze piszącego po russku na etat rs. 180 rocznie. Oferty przyjmuje Kurjer dla „Kancelisty." (Zajęcie od 8-ej rano do 7-ej po południu, z wyjściem na obiad 1½ godziny). 22923

Księgarnia R. Schatke w Łodzi poszukuje młodszego pomocnika. 992r

Młody człowiek, obeznany gruntownie z interesem ajenturowym i korespondencją znajdzie zaraz lub od 1-go lipca posadę. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. „Lipiec." 22963

Młody człowiek, izraelita, potrzebny do robót budowlanych. Hoża № 66 a, mieszkania 6. 22940

Młoda panienka potrzebna do pomocy w bufecie. Marszałkowska 107, m. 10, od 11 do 12-ej w południe. 22983

Młody człowiek, z wykształceniem uniwersyteckiem, matematyk, potrzebny do objęcia zaraz posady biurowej na wsi. Oferty przyjmuje Kurjer dla B. S. Z. 22922

Młody człowiek, znający buchalterję i mogący korespondować po niemiecku, potrzebny do biura technicznego. Reflektanci zechcą złożyć swoje oferty z curiculum vitae, referencjami i pensją wymaganą w kantorze „Kraju" Niecała 8, pod lit. K. Z. T. 991r

Niemki bony z dobremi rekomendacjami znajdą zaraz pomieszczenie na lato na wieś i na miejsca stałe. Kantor Komisowy, Nowosenatorska 6. 22911

Potrzebne podręczne i uczennice do bielizny. Dobra № 1, m. 9. 22528

Potrzebny jest uczeń od 13 do 15. Cukiernia Górskiego, Nowy-Świat 59. 22569

Potrzebne zaraz zdolne spódniczarki, podręczne i do nauki, płatne. Zielna 42, mieszkania 5. 22519

Potrzebne staniczarki zdatne i podręczne.— Nowogrodzka 17, m. 30. 22669

Panny do kwiatów uzdolnione, różarki i podręczne, potrzebne są do fabryki J. Stróżewskiej i S. Ziemskiej, ul. Długa 61. 22309

Potrzebne są zaraz panny zupełnie uzdolnione do staników. Żabia 9, m. 28. 21795

Panny zdolne i podręczne do sukien potrzebne. Żórawia 27—3. 22265

Potrzebna sklepowa z rekomendacją i kaucją. Wiadomość: Łazienki, stara pomarańczarnia, p. Utkin. 22147

Potrzebny lokaj, władający językami: russkim, polskim i niemieckim, pensja rs. 14 „Czternaście" miesięcznie, mieszkanie i całodzienne utrzymanie bez dochodów. Wiadomość: Freta 26, m. 12. 22344

Potrzebny zdolny subjekt do składu materjałów aptecznych na prowincji, któryby pracował na prowincji. Oferty składać w Kurjerze Warszawskim „Dla prowincji". 22432

Potrzebne panny do krawieczyzny i uczennice. Hoża 9, Banachowska. 22116

Potrzebny krojczy z dobrą kwalifikacją do prowadzenia samodzielnie fachu krewieckiego z płacą tygodniową od 10 do 15 rs. i życiem całodziennem, a także potrzebny uczeń inteligentny. Podwal № 11. 22631

Potrzebne kompletnie uzdolnione podręczne do krawieczyzny. Nowo-Senatorska 7, m. 17. 22629

Potrzebne podręczne do staników i uczennice zaraz. Dzielna № 9, m. 30. 22788

Potrzebna zdolna panna do szycia sukien, znająca krój francuski. Marszałkowska 95, m. 16. 22742

Potrzebna gospodyni wiejska z gotowaniem i kilkoletniemi świadectwami. — Hoża 20, m. 8, do 12-ej w poł. 22843

Potrzebna zaraz bona francuzka z niemieckim. Hoża 51, mieszk. 5. 22884

Panny zdolne i podręczne do staników potrzebne. Aleksandrja № 20, m. 4. 22971

Potrzebne są panny zupełnie zdolne, umiejące wszystkie fasony krawatów. Marszałkowska № 115. 22958

Potrzebne są zdolne podręczne do pracowni sukien Władysławy Kwiatkowskiej, Chmielna 28. 22967

Potrzebna francuzka. Chmielna 32, mieszkania 19. 22880

Potrzebny uczeń do apteki. Wiadomość: Mokotowska 52—9, od 1—3-ej. 22932

Potrzebna jest prasowaczka uzdolniona, któraby mogła wyręczyć samą gospodynię.— Wiadomość: Bednarska 17, pralnia. 22927

Potrzebna jest zaraz panna uzdolniona w kroju sukien i bielizny na wyjazd na prowincję. Oferty wraz z oznaczeniem warunków nadsyłać: Bendzin, Fabiani. 22944

Potrzebna bona niemka, znająca język russki lub polski, umiejąca szyć. Zgłaszać się od 9—11-ej zrana i od 3—5-ej po południu.— Złota 33, m. 19. 22224

Potrzebna bona niemka lub francuzka.— Dzielna № 69, m. 2. 22930

Potrzebna bona, znająca języki niemiecki i francuski. Wiadomość od g. 11 do 2-ej i od 6 do 7-ej, Długa 33, m. 1. 22220

Potrzebny praktykant do czynności kantorowych, posiadający języki niemiecki i polski. Pensja 20 rubli miesięcznie. Tylko oferty osób z gwarancją będą uwzględnione. Oferty pod „K. 100" przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego. 22936

Potrzebne podręczne do staników. Wspólna 19, m. 28. 22879

Potrzebne zaraz zdolne staniczarki. Niecała 10, mieszkania 8, Jadwiga Przewóska. 23005

Potrzebna zwijaczka uzdolniona do kwiatów. Długa 35, od 7 do 8-ej wiecz. 22999

Potrzebne maszynistki, dziurkarki do koszul męzkich. Pańska 41, m. 1. 22986

Potrzebna jest francuzka na dwa letnie miesiące na wieś, za utrzymanie bez wynagrodzenia. Ordynacka № 14, mieszk 12, rano lub wieczór od 8 do 9-ej. 21861

Poszukuję wykwalifikowanego agronoma, tylko kawalera, z małym kapitałem, jako wspólnika do dzierżawy małego folwarczku.— Oferty składać: Biuro Ungra, Wierzbowa 8, „Dla dzierżawcy." 954r

Subjekt, młody człowiek, skromnych wymagań, znający dobrze handel piśmiennych materjałów, potrzebny. Oferty, kopje świadectw złożyć pod „№ 6666" w Kurjerze Warszawskim. 22436

Sklepowa potrzebna jest do magazynu obuwia, uzdolniona do sprzedaży. Ulica Miodowa № 12. 22896

Zaraz potrzebny człowiek, znający interes kanalizacji domów. Oferty wyczerpujące przyjmuje Kurjer Warsz. pod „Skraj". 22609

Zdolni czeladzie kotlarscy (kleparze i sztamarze) znajdą zaraz zajęcie stałe w fabryce maszyn Grether, Krzywanek i S-ka w Kijowie. 22570

Zaraz potrzebne panny zdolne do staników i spódnic. Leszno 26, m. 13. 22926

Kupno i sprzedaż.

A) Skład i malarnia porcelany, szkła i fajansu Fijałkowskiego, Bracka 20, poleca następujące artykuły po cenach jak zwykle najniższych, a mianowicie:

A) Talerze granitowe nie tłukące się, na sposób angielski, tuzin po rs. 1.80

A) Talerze fajansowe bardzo mocne, płaskie lub głębokie, po rs. 1.20 za tuzin.

A) Szklanki do herbaty tuzin 60 kop., 75 kop., rs. 1 i rs. 1.20.

A) Doniczki do kwiatów ozdobne, para od rs. 2.50.

A) Garnitury na umywalnie w wielkim wyborze od rs. 3.50.

A) Serwisy do herbaty porcelanowe na 12 osób od rs. 6.

A) Serwisy stołowe z fajansu w dobrym gatunku, na 12 osób, w kwiaty malowane, zawierające 116 przedmiotów (oprócz spodków pod filiżanki) po rs. 32 lub na 6 osób 57 sztuk rs. 16.

A) Serwisy porcelanowe w kwiaty lub najnowsze desenie malowane, na 12 osób, składające się ze 117 sztuk, po rs. 50 lub na 6 osób rs. 25.

A) Skład i Malarnia porcelany, szkła i fajansu Fijałkowskiego, Bracka 20. 21863

Adres. Juwiler, jubiler, w mieszkaniu Nowy-Świat 61, gdzie fotografja, Kupuje, wykupuje z większych lombardów złoto, srebro, drogie kamienie, platery, płaci najlepiej. Sprzedaje biżuterję, wyprawy srebrne nowe i odnawiane rzeczywiście tanio. Obrączki złote para od rs. 6. Obstalunki, reparacje tanio. 984r

A. Kamienie do bruku sprzedam. Wiadomość u stróża, Marszałkowska 34. 22894

Amerykan, faetony nowe i używane, bryczki, perelotka, kareta 2-osobowa do sprzedania. Elektoralna 18. 23006

Antycznych przedmiotów kilka, toaletę palisandrową rzeźbioną, fisharmonję za bezcen. Leszno 23—19. 22434

A. Umeblowanie z 4-ch pokojów pozostawiono do sprzedania u rządcy domu, Wilcza 18. 17241

A. Kozetka, dwa fotele i szeslong kryty safjanem. Żórawia 5, mieszk. 1. 22679

Amerykańskie dwie maszyny do szycia Singera i Wilsona do sprzedania tanio. — Żurawia № 4, m. 21. 22435

Ariston mało używany jest do sprzedania.— Bracka 23, stróż wskaże. 22707

Amerykan w dobrym stanie na jednego i parę koni do sprzedania za 130 rubli. Wiadomość na miejscu, Miodowa 3, w głównym składzie piwa i porteru. 941r

Biuro dębowe ozdobne 9 szuflad rs. 40. Grzybowska 24, stolarz. 23009

Bryczka na resorach z fartuchem do sprzedania. Rymarska 2, w drukarni. 22694

Chomonta z białemi bronzami, w dobrym stanie, do sprzedania. Ulica Nowy-Świat № 29. 22914

Do sprzedania tanio klacz wzrostu średniego, zdatna pod wierzch i do zaprzęgu, lat 5. Praga, ulica Wileńska № 3, Błoński. 22568

Dwa duże fikusy do sprzedania. Złota № 37, stróż wskaże. 22586

Do sprzedania karety, faetony, chomonta na parę i pojedynkę, angielskie, używane.— Nowy-Świat № 9, Jankowski. 22120

Do sprzedania toaleta mahoniowa, komódka orzechowa z bronzami, porcelana i inne przedmioty. Chmielna № 11, m. 3. 21478

Dosprzedania garnitur mebli orzechowych rzeźbionych, fortepian oraz różne sprzęty domowe. Ulica Bednarska № 16, stróż wskaże. 22273

Do sprzedania para taksów 4-miesięcznych. Marszałkowska № 91, m. 22. Obejrzeć można od 1-ej do 3-ej. 22371

Do sprzedania 4 włóki ziemi, 2 wille, las, ogród, zabudowania gospodarskie. Wiadomość: Tamka 25, m. 5. 22343

Fortepian w dobrym stanie do sprzedania rs. 100. Żórawia 29—23. 22580

Fortepian czarny, krótki, 6½ oktawy, w dobrym stanie, za 75 rs. Chłodna 27, mieszkania 1. 22578

Fortepian kosztował rs. 950 do sprzedania za 400. Marszałkowska 136, mieszk. 11, od 12 do 3-ej. 22683

Fortepian do sprzedania. Chmielna 19, mieszkania 5. 22682

Faeton mało używany do sprzedania. Żelazna № 89. 22676

Fil de Perse, Fil d'Ecosse i przędzę w pięknych, trwałych kolorach, polecają po cenach zniżonych Fischer i S-ka, ulica Rymarska 10. 22656

Faeton nowy, bryczki nowe i używane do sprzedania. Leszno 87. 22632

Fortepian J. Bruknera, doskonały, rs. 140.— Świętokrzyzka 3, m. 5. 22668

Garnitur, szafy, łóżka, kredens, stół, krzesła, samowarnik, lustra. Pańska 29. 22526

Fortepian 6 i pół oktawy z powodu wyjazdu sprzedam za rs. 60. Podwale № 20, mieszkania 10. 22972

Fotele składane ogrodowe, zupełnie nowego systemu, tanio sprzedaje Biuro Komisowe Ungra, Krakowskie-Przedmieście 9. 22194

Fortepian bardzo dobry do sprzedania. Długa 25—42, od 1—5-ej. 22745

Fortepian 7-oktawowy w dobrym stanie sprzedam bardzo tanio za rs. 100. Tamka № 19, m. 5. 22901

Fortepiany krótkie, mało używane, tanio sprzedaję. Nowy-Świat 64, Granke. 22985

Fortepian prawie nowy do zbycia tanio.— Krakowskie-Przedmieście 41—1. 22984

Fortepian prawie nowy. Wielka № 45, mieszkania 7, od 3 do 5-ej. 22803

Garnitur, kolumny, garniturek fantazyjny, biurko, kredens, stół, szafy. Sienna 19. 23015

Jest do sprzedania broń Lancastra kaliber 16, prawie nowa, bardzo dobra, ze wszystkiemi przyborami. Tamże pies gordon ceter. Chłodna № 37, od godz. 12 do 2 po południu. 22890

Kredens jesionowy, stół jadalny jesionowy, okrągły i konsola palisandrowa do sprzedania. Nowy-Świat № 66, m. 3. 22237

Kredens, 12 krzeseł, stół do sprzedania niedrogo. Złota 14, u doktora Walickiego. 22620

Kufry, walizy, torby, rulony i inne przybory podróżne. Paski damskie najświeższych fasonów. Skład, fabryka, Krakowskie-Przedmieście 64, resursa Obywatelska, Blumenberg. Przyjmuję wszelkie obstalunki, reparacje. 20469

Klacz półkrwi, młoda, łagodna, dobrze ujeżdżona, do sprzedania. Aleja Róż № 1. 22964

Kompletne urządzenie sklepu spożywczo-mącznego sprzedam. Łucka 26. 22925

Kareta na jednego i parę koni, z dwoma kręgami kół, fabryki Sommera, do sprzedania za 450 rs. Włodzimierska № 16, u stangreta Kazimierza, do 11-ej zrana i od 5-ej do 8-ej wieczorem. 22997

Kasy ogniotrwałe z zegarowym przyrządem, pancerne, jedynie wyrabia Sikorski, Marszałkowska 125. 12666

Kasy ogniotrwałe najtańsze, najlepsze, u R. Bohtego, Nowy-Świat 34. 792r

Los do 5-ej klasy w ćwiartkach sprzedam.— Plac św. Aleksandra 12, kantor. 20503

Lokomobila stała stojąca sześciokonna (jeszcze czynna), jest do sprzedania w drukarni Noskowskiego, Mazowiecka 11. 22367

Lokomobila z młocarnią o sile sześciu koni do sprzedania. Fabryka maszyn Strauch, Marszałkowska 89. 22672

Maszynę do szycia, filar marmurowy sprzedam. Krucza 31, mieszk. 5. 22624

Lankastrówkę szesnastkę, dziwerowaną, nową, sprzedam 70 rs. Wspólna 11, mieszkania 21. 22953

Meble tanio. Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, szeslongi, firanki. Nowogrodzka 28, pierwsza brama od Marszałkowskiej, u właściciela domu. 21961

Maszyny damskie, krawieckie, szewckie, kamasznicze, gorseciarskie, bieliźniarskie, od 15 do 110, najdogodniejsza rozpłata. Dzika 20, Tagszejn. 21865

Mebli garnitur mahoniowy, lustro tremo, szafa, umywalka, łóżko z materacem, rozmaite inne rzeczy z powodu wyjazdu są do sprzedania. Handlującym wejście wzbronione. Freta 20, m. 10. 22599

Maszyny do szycia ręczne i nożne tanio, także maszyny Wheelera-Wilsona do szycia bielizny, na raty tygodniowe po rs. 1.— Krakowskie-Przedmieście № 83, naprzeciw Nowego Zjazdu.—L. Bednawska. 20712

Motor naftowy kupię. Józef Szmolke, Złota 4. 22399

Meble po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, szafy, kredensy, trema, biura, inne za bezcen. Świętokrzyzka 16—13. 23098

Meble za bezcen! Kompletne urządzenia, garnitury czarne, orzechowe, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredensy, stoły, krzesła, biura, szeslongi, firanki. Niecała 1, m. 28, I-sze piętro od frontu. 23007

Meble różne, wielki wybór, pozostały jeszcze do sprzedamia niepraktykowanie tanio. Krak.-Przedm. 20—15. 23002

„**Nasze** kobietki", książka ponętna dla mężczyzn, po kop. 75 w księgarni Orgelbranda, wprost Kopernika. 987r

Otomany różne, garnitury, garniturki mebli nowych i używanych sprzedaję tanio. Marszałkowska 115—10. 23023

Polecamy młodemu małżeństwu oraz osobom pragnącym się ożenić: Brzęckiego „Niby Bajki." Cena rs. 1, z przesyłką 1.50, w księgarni Steinberga, Marszałkowska 141. 22912

Pianina i fortepiany nowe i mało używane, z gwarancją za dobroć, na dogodnych warunkach poleca Nowicki, Nowy-Świat 34. 21681

Pianino prawie nowe do sprzedania za 320 rs. Nowy-Świat 66, Janiszewski. 22537

Pianino nowe do sprzedania. Marszałkowska 138. Wiadomość u stróża. 22684

Potrzebna szafa sklepowa dosyć głęboka, oszklona, w dobrym stanie. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. pod „Szafa sklepowa." 22979

Pelerynę nieprzemakalną dla podróżujących lub cyklistów sprzedam za 6 rubli. Piękna 3—17. 22975

Pianino tanio do sprzedania. Chłodna 39, m. 20. 22376

Pomocnicze maszyny i narzędzia dla fabryk i warsztatów metalowych, jak: tokarnie, maszyny do przepiłowywania stali, żelaza wszelkiej grubości, wiertarnie (bormaszyny), frezownice (frezmaszyny), heblarki dla pary i ręcznego użytku, równoległe imadła (paralelne szrubstaki) i t. p. Leszno 90, m. 2. Szczegółowe oferty, cenę i wagę gratis i franco. 966r

Pies łańcuchowy zły jest do sprzedania. Nizka 62, wprost Smoczej. 22731

Rower masywny mocny, gałkowy, za 48 rs. do sprzedania. Wspólna 12, u stróża. 22929

Rower pneumatyczny i bicykl sprzedam.— Chłodna 58, m. 5. 22907

Sprzedaję garderobę damską i kupuję. Hoża 8, m. 11. 22942

Sprzedaję szafy, bufet, szyldy i krzesła po cukierni. Marszałkowska 77, m. 25. 22943

Szafa orzechowa rozbierana do sprzedania tanio. Marszałkowska 32—2. 22904

Suknie mało używane, świeże, tanio sprzedaję. Bednarska 17—19. 22989

Szafę, otomanę, skrzynię zamykaną, łóżko sprzedam tanio. Bracka 19—8. 22917

Syfonowe główki, około 20,000, pozostałe po zwiniętej warszawskiej fabryce syfonów, Hoża № 7, sprzedaje się częściowo, 30 kop. główka zwyczajna, 35 kop. niklowana. Kupującym przynajmniej 200 główek 10 procent rabatu. Dobroć materjału, trwałość, piękność wyrobu, są znane. Główki wytrzymują 30 atmosfer ciśnienia. Hoża 7, mieszk. 14. 20610

Siodła i uprzęże wyrabia najtaniej rymarz Adam Zawadzki, Królewska 6. 17831

Tanio sprzedam szafy, łóżka, stoły, szafki.— Pańska 18—18, stolarz. 22940

Urządzenie dębowe w dobrym stanie do składu aptecznego lub kolonjalnego, maszyna do krajania cukru i rąbania, jest do sprzedania. Podwale № 18, stróż wskaże. 21900

Wolant parokonny, bardzo mało używany, do sprzedania. Ulica Chmielna № 70, do stróża. 22042

Wyżlica rasy angielskiej do sprzedania.— Wronia № 78, mieszk. 18. 22981

Wyżeł dobrej rasy, czarny, siedmiomiesięczny, do sprzedania. Hoża 8, m. 11. 22941

Z powodu wyjazdu sprzedaję ogiera karego 5 lat, uprząż, liberję, kredens, umywalnię marmurową z pedałem, kwiaty, fisharmonję, duże wieszadło dębowe, łóżka żelazne. Marszałkowska 81. 22759

Z powodu wyjazdu do sprzedania tanio różne meble i sprzęty. Wolska 19, m. 8. 22444

Z powodu wyjazdu do sprzedania meble i różne sprzęty gospodarskie; od 9 do 1-ej, Hortensja 7, m. 6. 21806

3 Skrzynki do posyłek pocztowych, na żądanie podług wymiarów, poleca T. Nowakowska, Bielańska 3. 766r

Interesy handl. i majątk.

Apteka w Złoczewie, kaliskiej gubernji, z obrotem do 3,000 rs., do sprzedania zaraz.— Bliższe szczegóły na miejscu. 22990

Do sprzedania w każdym czasie dwa sklepy mydlarskie. Wiadomość: Nowe-Miasto № 23, mieszkania № 15. 22988

Dwa majątki ziemskie bez serwitutów do sprzedania zaraz na dogodnych warunkach, oba w bliskości stacyj kolejowych, w miejscowości fabrycznej, jeden 5, drugi 21 włók rozległości. Bliższa wiadomość u adwokatów F. H. Maternickiego i W. Szlurm de Hirszfeld, Łódź, Nowy Rynek 9, dom W-go Kamińskiego, między 6 a 8 wieczorem codziennie. 994r

Do interesu będącego w biegu, ajenturowo-komisowego, potrzebny wspólnik z kapitałem do 3,000 rs. Oferty sub „Alfa" przyjmuje kantor Kurjera. 22915

Do sprzedania warsztat i sklep rzeźniczy. kapitał potrzebny mały, komorne tanie.— Wiadomość: kiosk, róg Miodowej i Krakowskiego-Przedmieścia. 22714

Dwa domy w m. Płocku przy ul. Florjańskiej, naprzeciw placu cerkwi, massiw murowane, jedne z największych w mieście, dobrze sytuowane, z ogrodami i zabudowaniami, w szacunku rs. 36,000 (razem), w czem Towarzystwa 11,000, są do sprzedania z powodu wyjazdu właściciela. Wiadomość na miejscu, u właściciela Polakowskiego. 23001

Dobra pod Siedlcami, włók 66, do sprzedania. Krucza 29, mieszkania 22, do 11-ej lub od 5 do 7-ej. Tamże do nabycia kapitały 12 do 45,000 rs. 22573

Dom do sprzedania z wolnej ręki, z obszernym placem. Ul. Dzielna № 65. Wiadomość na gruncie. 22266

Dom we Włocławku, przy ulicy pierwszorzędnej, sprzedam na dogodnych warunkach, albo dział w połowie własności. Warszawa, Krucza 8, m. 6. 22180

Do wydzierżawienia od 1-go lipca 1895 roku folwark, położony o 2 wiorsty od stacji kolei wiedeńskiej Pruszków. Gruntu ornego 258 morgów, łąk 78. Wiadomość w zarządzie dóbr Helenów, przez Pruszków w Helenowie. 21700

Folwark dwuwłókowy pod Włocławkiem sprzedam na dogodnych warunkach. Warszawa, Krucza 8, m. 6. 22181

Folwark mórg 190, lasu 23, dobrze zagospodarowany, budynki murowane, ziemia dobra, inwentarz żywy i martwy kompletny. Wiadomość: Tamka 16, m. 9. 22635

Handel win, restauracja kompletnie urządzona, w Częstochowie, każdej chwili do odstąpienia. Wiadomość: A. Rampold, obok Jasnej Góry. 972r

Interes dający bardzo dobre utrzymanie jest zaraz do odstąpienia z powodu nieprzewidzianych okoliczności; gotówki potrzeba do objęcia interesu 1,000 rubli. Oferty proszę złożyć w kantorze tegoż pisma pod wyrazem „Tysiąc." 22898

Jest do umieszczenia rs. 1,000 na 1-szy numer hypoteki w Warszawie. Oferty proszę składać w Kurjerze pod lit. Ł. O. 22527

Jest do odstąpienia w Łodzi interes dobrze procentujący, dla chrześcjanina. Wiadomość: Hoża № 11, m. 3. 22933

Jest do sprzedania w Warszawie dom murowany z placem frontowym do budowy, blisko rogatki Mokotowskiej. Cena rs. 40,000. Wiadomość u adwokata przysięgłego Feliksa Zalewskiego, przy ul. Królewskiej № 47. 22987

Kupiec doświadczony, ze stosunkami w sferach fabrycznych, znający dobrze język niemiecki, rozporządzający kapitałem 10—15,000, potrzebny jest na wspólnika do interesu technicznego, przedstawiającego wielkie widoki.— Oferty z podaniem dotychczasowej działalności i referencyj przyjmuje kantor „Kraju", Niecała 8, pod cyfrą „W. 880." 990r

Kolonja mórg 20 do sprzedania w Miłosnie, przy szosie. Konopka. 23021

Korzystne. Dom murowany, oficyna, ogród owocowy, prawo propinacji w całem mieście, na dogodnych warunkach sprzedam. Szkolna 6, m. 2. 22797

Kapitał rs. 8,000 nieletnich jest do umieszczenia zaraz na 1-szy numer hypoteki po Towarzystwie. Wiadomość u P. S. Makaj, ul. Ogrodowa № 11, róg Białej. 21853

Kawiarnia do sprzedania. Zakroczymska № 5. 22378

Kupię zaraz mająteczek piękny do 12 włók blisko Warszawy. Oferty szczegółowe złożyć w Kurjerze Warszawskim pod „Ładny mająteczek.” 22588

Mleczarnia z dostawą rządową, egzystująca kilka lat i ekspedjująca dziennie kilkadziesiąt garncy mleka, jest do odstąpienia. Oferty: Biuro ogłoszeń, Senatorska 26, pod „Dostawa.” 22647

Majątek ziemski, o 4 wiorsty od rogatek, przy szosie, rozległości około 13 włók, w tem łąk włók 3, torf na kilkunastu morgach, z piękną rezydencją wśród ogrodu, z dobremi budynkami i stałemi dochodami, do sprzedania. Bliższa wiadomość: Chmielna № 70, mieszkania № 5, między godz. 3 a 6-tą po południu. 21822

Młody kupiec, posiadający kapitał, poszukuje krajowych zastępstw, wchodzących w zakres żelaza. Łaskawe oferty pod literami „K. S. A. 40” przyjmuje Kurjer Warsz. 21790

Nowogrodzka 18, między Marszałkowską a Kruczą, do wynajęcia po 8 lipca nowy sklep dwuokienny wraz z mieszkaniem za przystępną cenę. Wiadomość na miejscu lub na Smolnej № 10, m. 1. 22064

Odlewnia żelaza z fabryką narzędzi rolniczych do sprzedania, wydzierżawienia lub prowadzenia na współkę na dogodnych warunkach. Wiadomość u właściciela S. Załuskiego w Ciechanowie, stacja dr. żel. nadwiślańskiej. 22587

Posesja z ogrodem w mieście pod Warszawą do sprzedania, zdatna na letnie mieszkania. Zielna 26, m. 25. 22158

Plac, Sienna 39, do sprzedania lub wydzierżawienia. Wiadomość: ulica Marszałkowska 34. 22893

Restauracja z powodu słabości właścicielki za bezcen do sprzedania zaraz. Wiadomość na miejscu, Nowy-Świat № 12. 22074

Sklep spożywczy do sprzedania. Róg Alei i Żelaznej № 111. 22347

Skład węgli do sprzedania tanio zaraz. Wiadomość: Złota 24, u stróża. 22583

Sklep spożywczo-dystrybucyjny z powodu wyjazdu sprzedam za rs. 200. Nowogrodzka № 4. 22393

Sklep na pryncypalnej ulicy, z wygodnem mieszkaniem, sprzedam. Wiadomość: Włodzimierska 2, u stróża. 22973

Sklep spożywczy do sprzedania w dobrym punkcie z powodu wyjazdu. — Ulica Gęsia № 101. 22713

Sklep z pieczywem i wyrobami cukierniczemi zaraz do sprzedania. Praga, Nowy Bazar № 34, sklepu 10. 23018

Sklep mydlarski zaraz do sprzedania za cenę przystępną. Mostowa № 30. 22992

Wspólnika czynnego z kapitałem 10,000 rubli, technika lub kupca obeznanego z branżą maszynowo-techniczną, poszukuje się do wspólnego prowadzenia egzystującego już i wyrobionego intratnego interesu maszynowo-technicznego, który jeszcze bardzo rozszerzyć można. Reflektanci solidni zechcą nadesłać oferty pod wyrazami „Interes techniczny” Warszawa poste-restante. 22981

W osadzie Wyszków, powiecie pułtuskim, jest do wynajęcia restauracja, rokująca wielkie powodzenie, gdyż wkrótce zaczną budować kolej i most, przy których będzie pracować kilka tysięcy ludzi. Wiadomość na miejscu, u Jakóba Filipkiewicza. 23000

Z powodu wyjazdu sprzedam owocarnię.— Chmielna 20. 22551

Zaraz puszczę w dzierżawę ogród warzywno-owocowy. Wiadomość na miejscu, Wawer, Glinki, Mikorska. 22594

Zamienię dom trzypiętrowy, oficyny, 7,500 dochodu, na mniejszy, w nowszej dzielnicy, z Towarzystwem, bez długów. Oferty: kiosk Ujazdowski, signum „Zamiana”. 864

Zakład elektro-mechaniczny, kompletnie urządzony, do odstąpienia. Wiadomość: Marszałkowska 119, mieszk. 14. 22524

Z powodu słabości jest do odstąpienia skład węgla z kantorem, patentem, na Pradze, przy ulicy Petersburskiej № 6—8 (500). Wiadomość na miejscu. 22935

500 rubli potrzeba do rozszerzenia interesu. Gwarancja pewna. Łaskawi reflektanci zechcą złożyć adresy w Kurjerze dla „F. T. 500.” 22919

2,000 rs. potrzeba na folwark w powiecie warszawskim, na pierwszy numer po Towarzystwie. Wiadomość: Kosiński, Grzybowska 41. 22603

6,000 lub 8,000 jest do wypożyczenia na hypotekę domu murowanego w Warszawie zaraz lub też od 8-go lipca r. b. Wiadomość w magazynie mód, ulica Wierzbowa № 6. 22970

11,000 rs. potrzeba zaraz na 1-szy numer po Towarzystwie. Leszno № 91, pierwsze piętro, pomiędzy godz. 1—3. 22749

Lokale.

a) Poszukiwane.

A) B. Kochanowicz zakład przewozowy, Daniłowiczowska 16. Telefonu 719. Załatwia wszelkie przewozy, opakowania, przeprowadzki na specjalnych wozach resorowych. 22903

A) Kunkel i Nowicki. Zakład przewozowy, Trębacka 5, przeprowadza opakowuje meble, dzieła sztuki i szkło po cenach bardzo przystępnych. Kupuje stare skrzynie. 20084

A. Wróblewski i S-ka, zakład przewozowy, Trębacka 13. Filja: Nowy-Świat 12. Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 883r

„Konkurencja”. Plac Zielony 11. Uskutecznia przeprowadzki wszelkie, dodaje ludzi uzdolnio[illegible] do rozbiórki i ustawienia mebli, oraz upakowania szkła, porcelany i t. p. Poleca skrzynie różne po cenach nizkich. 936r

Przeprowadzki, opakowania mebli najtaniej załatwia zakład przewozowy Henryka Fruchtmana, Żabia № 3, wprost ogrodu Saskiego. 22360

Poszukuje się sklepu przy ulicy Marszałkowskiej między Świętokrzyską a Chmielną, po stronie numerów nieparzystych. Oferty biuro ogłoszeń ulica Senatorska 26, pod „Sklep”. 22650

Poszukuję od 27 sierpnia lub 13 września lokalu z 4-ch lub 3-ch dużych pokoi, z wygodami, za rs. 250 rocznie. Mieszkanie może być w okolicach miasta, złączone tramwajem. Oferty w russkim języku: Warszawa poste-restante W. F. A. 22966

b) Zaofiarowane.

Do wynajęcia umeblowane pomieszkanie, z usługą. Aleja Jerozolimska 80, m. 4. 22900

Do wynajęcia zaraz lub od kwartału 6, 5, 3 pokoje. Zielna 41, dom za Nowo-Zielną. 20127

Jeden lub dwa pokoje umeblowane na parterze od ogrodu do wynajęcia od 15-go czerwca r. b., miesięcznie lub kwartalnie. Włodzimierska 6, m. 10. 22285

Kaliksta 17, 4 pokoje, przedpokój, kuchnia, z ogrodem, na parterze, rs. 500, 3 pokoje, przedpokój, kuchnia, na parterze, rs. 325; 3 pokoje, przedpokój, kuchnia, na 3-m piętrze rs. 280; tamże do sprzedania 2 do 3 tysięcy łokci placu. Wiadomość u rządcy lub A. Włodkowski: Czysta 8. 989r

Lokal z 6-ciu pokoi, na 1-m piętrze, w tej liczbie 1 duży salon, przedpokój, alkowa, spiżarnia, łazienka, schowanko, kuchnia, wodociąg, zlew, od 1 lipca do wynajęcia. Nowy-Świat 62. 22909

Lokale różne i sklep od 50 do 500 rubli, w nowym i starym domu, do wynajęcia od kwartału. Kanalizacja, gaz. Nowolipki 44. 21973

Lokal zdatny na zakład przemysłowy, składający się z dużej sali, dwóch pokoi, kuchni. Złota 67, poinformuje stróż. 22817

Nowy-Świat 66, do wynajęcia pokój duży, z oddzielnem wejściem, 1-e piętro, front. 22889

Od 1-go lipca do wynajęcia trzy lokale, front, po 5 pokoi z kuchniami i waterklozetami, od rs. 525 do 625; trzy lokale po 4 pokoje, oficyna, dwa wejścia, z wygodkami, od rs. 400 do 440. Wspólna № 47a, 5531. 22977

Od 8-go lipca r. b. jeden, dwa i trzy pokoje, z kuchniami. Tamka 16. 22636

Pokój widny, z balkonem, wejście osobne, 1-e piętro. Elektoralna 41—12. 22554

Pięć pokoi 550, dwa pokoje 210, od lipca. Wspólna 4, dom kanalizowany. 22363

Plac z kantorkiem i stajnia na skład węgli lub inny zakład jest do wynajęcia. Sosnowa 3. 22349

Przy Alei Jerozolimskiej w domu skanalizowanym № 23 do wynajęcia od św. Jana dwa lokale: jeden składający się z 5-iu pokoi, przedpokoju, kuchni, schowanek, piwnicy za rs. 682 ½ rocznie, a drugi z 6 pokoi, przedpokoju, kuchni, schowanka, piwnicy za 787½ rs. rocznie. 22377

Pokój duży, od frontu, przedpokój, kuchnia i górka, do wynajęcia od 1 lipca. Krakowskie-Przedmieście 58. 22969

Pokój meblowany, front na Marszałkowską zaraz do wynajęcia Świętokrzyska 39, m. 12, od 12-ej—6-ej. 23025

Pomieszczenie dla młodej osoby, opieka, fortepian; tamże od lipca dwa pokoje razem lub pojedynczo, na żądanie obiady. Bracka 9, m. 3, parter, drzwi na prawo, zastać 2 do 6-ej. 20704

Salon umeblowany, przedpokój, balkon, front, 13 (25) czerwca na 2 miesiące. Nowy-Świat № 12, m. 5. 21837

Sześć pokojów, przedpokój, kuchnia, drugie piętro, od frontu, wodociąg zlew, zaraz do wynajęcia. Cena rs. 700. Solna 17. 22855

Salon, dwa pokoje umeblowane, fortepian, waterklozet. Mazowiecka 11, mieszkania № 19. 223[illegible]1

Sklep i różne mieszkania do wynajęcia od 1-go lipca, Bednarska № 26. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście № 42, mieszkania № 3. 22345

Sklep narożny 38, Krucza, róg Żórawiej, do wynajęcia. 22892

Sklep na jatkę 10 lat egzystujący, lub na co innego. Niska № 50, u właścicielki. 22934

Salon, sypialny, przedpokój, umeblowane, front, balkon, usługa, zaraz. Nowy-Świat 54—7. Tamże pokój umeblowany, z usługą, samowarem. 23016

Salon duży, z balkonem i pokój od frontu, z przedpokój, Krakow.-Przedmieście 8, wprost kościoła, 2-e piętro, do odstąpienia na lipiec, sierpień. 22993

Sklep duży, z oknem wystawowem, na pryncypalnej ulicy, za 1,700 rs. rocznie, do wynajęcia od 1 lipca Oferty z wymienieniem rodzaju handlu składać w Kurjerze pod literami „A. D.” 22957

Sklep do wynajęcia 600 rubli. Długa 15, róg Miodowej. 22105

Trzy pokoje z przedpokojem, balkonem, frontowe, do wynajęcia od 1 lipca 1894, z meblami lub bez mebli. Ulica Niecała № 2, mieszkania 13. 22517

Ulica Tamka № 19. Do wynajęcia 4 pokoje, przedpokój, pasaż, kuchnia, dwa wejścia, wodociąg i inne do tegoż mieszkania należące przedmioty, z 1 lipca 1894 r. 22951

Zaraz do wynajęcia suterena o 6 oknach na skład lub przedsiębiorstwo. Nowy-Świat 66. 22262

2 pokoje, przedpokój, kuchnia, waterklozet, 3-e piętro i pokój z kuchnią 4-e piętro, do wynajęcia od 8-go lipca. Krucza 13. 21975

2 suche, ciepłe, słoneczne pokoje, z przedpokojem, kuchnią, spiżarką, piwnicą, wynajmę od lipca; — 2 bez mebli pokoje, front, 1-e piętro, pojedyńczemu odnajmę; — 2 pojedyńcze także. Wspólna 39. Właściciel. 22955

3 duże piękne pokoje, z kuch. przedpokojem, drwal. i piwnicą, słoneczne. Zakroczymska № 13. 22952

3, 2 pokoje parterowe, słoneczne, przedpokoje, kuchnie, 2 wejścia. Hoża 8. 903r

4 pokoje frontowe, z dobrym rozkładem, na 3-m piętrze, rs. 360. Komitetowa № 1, mieszkania 7. 22996

4 pokoje, przedpokój, kuchnia, 2 schowanka, wodociąg, dwa wejścia, 2-ie piętro od frontu, piwnica, strych, wschody zamykane, w podwórzu ogród, od lipca. Złota 61, mieszkania 5. 23022

5 pokoi, przedpokój, kuchnia, klozet, spiżarka duża i widna, zachowanko, balkon, dwa wejścia z dobrym rozkładem na 1-em i 2-iem piętrze: Pokój osobny, kawalerski, wejście frontowe i sklep, w domu eleganckim do wynajęcia od lipca r. b. na ul. Wspólnej № 8. Wiadomość u właściciela, Królewska № 3, m. 15. 22356

6, 4, 3, 1 pokój do wynajęcia za cenę umiarkowaną w domu skanalizowanym. Złota № 2, stróż wskaże. 21108

465 rs. 4 pokoje, kuchnia, parter, okna na południe, 2 wejścia, wodociąg, wygódka, dom Lewentala, Nowy-Świat 41—od lipca. 22674

Letnie mieszkania.

Do wynajęcia letnie mieszkanie, złożone z 3 pokojów i kuchni, 5 wiorst od Warszawy. Bliższa wiadomość u p. Romanowskiego, Krakowskie-Przedmieście № 15, dystrybucja. Cena rs. 120. 22571

Informuje o letnich mieszkaniach oddział wynajmu mieszkań kantoru komisowego: Nowo-Senatorska 6. 22961

„Jabłonna”. Letnie mieszkania w dworskich domach są jeszcze do wynajęcia przy stacji kolei nadwiślańskiej i w parku pałacowym. Wiadomość na miejscu, lub w pałacu Krakowskie Przedmieście № 32. 21440

Letnie mieszkanie dla rodziny z całodziennem utrzymaniem, potrzebne. Las, kąpiel pożądane. Oferty szwajcarowi hotelu Paryskiego. 22563

Młoda mężatka poszukuje pokoju z całodziennem utrymaniem, na wsi, w rodzinie inteligentnej. Najpożądańsze byłyby okolice Kazimierza. Oferty pod literami Z. S. Senatorska 26, w biurze ogłoszeń. 23017

Na lato w Nowo-Mińsku 2 lub 3 pokoje, kuchnia, werenda, w ogrodzie. Ulica Warszawska № 217. Bissen. 22947

Pensjonat letni na wsi dla chłopców i panienek, pod czujną i umiejętną opieką doświadczonego pedagoga, b. nauczyciela gimnazjum rządowego. Na żądanie konwersacja w językach nowych i pomoc naukowa. Wiadomość szczegółowa: Smolna 11, m. 4. 22928

Nauczyciel, wyjeżdżając na letnie miesiące, może wziąść z sobą kilku uczniów. Krucza 23, m. 13. 22577

W prześlicznej okolicy kraju do wynajęcia na sezon letni dom z 4 pokojami, kuchnią, w ogrodzie, nad Wisłą. Miasto i poczta blizko, komunikacja łatwa. Wiadomość: Miodowa 3, (w składzie farb). 988r

Doniesienia rozmaite.

A. Massażysta Demczuk, zatwierdzony przez urząd lekarski, przyjmuje od 2—4, Nowy-Świat 31. 13208

Akuszerka Sobieska przyjmuje osoby spodziewające się słabości. Bez meldunku. Hoża 34. 22210

Akuszerka A. M. przyjmuje na słabość bez meldowania, z umieszczeniem dziecka od rs. 15. Chłodna 26. 23012

Akuszerka (pokoje oddzielne). Przyjmuje na słabość, czas dłuższy, kurację, bez meldunku, umieszczenie dziecięcia. Chłodna 21. 22948

Dla panów, których żony wyjeżdżają, doskonałe na świeżem maśle obiady. Chmielna № 21. 19946

Darmo otrzymuje dodatkowe fotografje każdy, kto, fotografując się w zakładzie Kostki i Mullert na Krakowskiem-Przedmieściu № 40, złoży tamże kupon, wycięty z „Kalendarza Warszawskiego” na rok bieżący. 21847

Druskieniki. Inteligentna panienka (izraelitka), życzy sobie wyjechać na wspólny koszt, na sezon letni—z rodziną inteligentną. Oferty w Kurjerze pod wyrazem „Druskieniki.” 22605

Farbuje, pierze, wyplamia garderobę mezką i damską. Farbiarnia: Leszno 26. 10420

Fabryka parasoli, parasolek, poleca takowe po cenach przystępnych, przyjmuje pokrycia, reparacje. Królewska 23, wprost ogrodu Saskiego. 22618

Fortepian krótki wynajmuje rs. 3. Nowy-Świat 54, m. 4. 22994

Kapelusze ubierają się na poczekaniu podług modeli. Jadwiga Przewóska, Niecała 10, m. 8. 894r

Krynica. Osoba wyjeżdżająca do Krynicy, poszukuje towarzyszki na wspólny koszt. Oferty pod lit K. G. przyjmuje Kurjer. 22959

Loteryjne stawki i wygrane wypłacam. Marszałkowska № 111—2. Kantor. 22918

Mężatka z młodym pokarmem, przyjmie dziecko do piersi. Aleksandrja 5, mieszkania 9. 22906

Małżeństwo bezdzietne weźmie za swoją dziewczynkę sierotę, od roku do dwóch mającą, ładną i zdrową. Oferty przyjmuje Kurjer pod E. G. 22895

Pracownia kołder i haftów Marji Pomorskiej, Marszał. 144, poleca gotowe kołdry tańsze w znacznym wyborze i wykończa roboty w krótkim czasie. 21299

Przejeżdżając o 4½ Nowym-Światem zgubiono kopertkę, zawierającą 7 rs. Uczciwy znalazca odniesie: Sienna 22—3. 23013

Pracownia artystyczno-rzeźbiarska w drzewie Jana Kwiatkowskiego wykonywa figury, ołtarze, feretrony i wszelkie roboty kościelne. Chmielna 28. 22483

Sprzedaż gotowych negliży damskich i ubranek dziecinnych przy pracowni sukien i okryć Władysławy Kwiatkowskiej, Chmielna 28, w podwórzu. 22482

Szanownych filantropów błagalnie proszę o pożyczenie mi 3,500 rs., na otworzenie interesu mającego ratować liczną rodzinę i amortyzującego spłatą powyższą pożyczkę. Oferty przyjmuje Kurjer „Nadzieja i praca.” 22939

Telefony, piorunochrony, dzwonki, elektryczne urządza zakład mechaniczny P. Muszyńskiego: Jerozolimska 80. Warszawa, wykluczona wszelka możliwość konkurencji. 21940

Wyjeżdżając do Rabki mogę się podjąć opieki nad dorastającą lub dorosłą panienką. Helena Kuczalska. Mazowiecka 5. 953r

Ważne do żałoby. Odświeżam welony kreppowe zniszczone, będą jak nowe, po kop. 40. Chłodna № 21, przy pracowni kwiatów, okno od frontu na dole, przy bramie. 23014

Wydaję darmo glinę zduńską do pieców i na polepę, przy ulicy Chmielnej № 65. 22968

Wyżymaczki naprawia specjalnie najtaniej, z gwarancją roczną zakład mechaniczny Tomasza Leopolda, Chmielna 49. 21946

Wygrane loteryjne stawki wypłacam, zamieniam—los w ćwiartkach sprzedam. Plac św. Aleksandra 12. kantor. 20504

Zaginął dowód zastawowy № 77296 warsz. akc. Tow. pożyczkowego filji 1-ej: Leszno № 2. 22691

99 Marszałkowska. Krawiec Chmurzyński przyjmuje obstalunki: burki, palta, szlafroki, haweloki, marynarki, kamizelki, spodnie sprzedaję tanio. 224[illegible]

W drukarni *Kurjera Warszawskiego.* — Plac Teatralny Nr. 473c (nowy 9.) Дозволено Цензурою Варшава 2 (14) Іюня 1894 г.
Redaktor Franciszek Olszewski. — Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług.)